Kleszcza usuń sobie sam

Strona 7

tygodnik

11 VI 2022 r.
nr 23 (1135)
cena 3,20 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

TRAGEDIA NAD WISŁOKĄ

Nie żyje wędkarz

Do dramatycznych wydarzeń nad rzeką doszło w sobotę wieczorem. Mężczyzna, który wpadł do wody, szybko pod nią zniknął. Odnaleziony przez strażaków zmarł w szpitalu.

Strona 5

Fot. OSP Straszęcin

W piątce chciało się uczyć ponad 120 dzieci
Strona 6

Nie wszyscy głosowali za zwolnieniem radnego
Strona 11

Ile płacimy włodarzom? Dwóm ponad dwieście tysięcy
Strona 12

To 44. parafia w powiecie
Strona 17

Reklama

ISSN 1507-1049
9 771507 104218 23

eprasa.pl d7b044446d

Komentarz

To może być wasz ojciec lub dziadek

TOMASZ RATUSZNIAK

Kiedy czytam takie historie jak ta, którą Grzegorz Król przedstawia w temacie tygodnia, to szczerze powiedziawszy, trafia mnie.
Szczególnie wtedy, gdy dotyczą osób, które z zasady mają mniejszą siłę przebicia. Dzieci, niepełnosprawnych, czy po prostu osób w zaawansowanym wieku, jak w tym przypadku. Bo coś co może być błahostką dla zdrowej młodej osoby, dla starszego, a do tego schorowanego już człowieka, staje się problemem często nie do przejścia.
Tym bardziej więc denerwuje mnie odsyłanie 84-letniego Janusza Leginowicza od Annasza do Kajfasza. Nie wiem, czy winny jest temu kulawy system ochrony zdrowia i związane z nim procedury, czy po prostu coraz bardziej postępująca znieczulica. I żeby mnie Państwo dobrze zrozumieli, nie atakuję nikogo personalnie, bo nawet nie wiem, do kogo konkretnie zwracał się o pomoc mieszkaniec osiedla Matejki. Chodzi mi raczej o sytuację, w której starszy mężczyzna zostaje spuszczony po brzytwie. Naprawdę w żadnym z miejsc, które odwiedził nie było np. pielęgniarki, która mogłaby poświęcić mężczyźnie 3 minuty? Nie wierzę w to. Przecież to nie żaden poważny zabieg, a dla kogoś wprawionego wręcz bułka z masłem. No, chyba że jest się 84-letnim mężczyzną, który już słabo widzi. Tacy jednak, jak mniemam, w placówkach ochrony zdrowia nie pracują. Mieszkają za to na osiedlach i czasem potrzebują pomocy.

Naprawdę nie było nikogo, kto mógłby poświęcić mu 3 minuty uwagi?

ratuszniak@ol.com.pl

Liczba tygodnia

5

barów z kebabem działa już przy dębickim Rynku. Ostatni otwarty został tuż przed weekendem.

Reklama

O niej się mówi

Aleksandra Żurek

Została wiceprzewodniczącą i jednocześnie sekretarzem zarządu Młodych Demokratów na Podkarpaciu.

Jest tegoroczną maturzystką w II Liceum Ogólnokształcącym w Dębicy. Jej marzeniem są studia prawnicze w Krakowie. Jak podkreśla właśnie z tym chciałaby związać swoje życie zawodowe, jak i działalność społeczną.
Wolnego czasu nie ma wiele, ale jak już się on znajdzie, to przegląda memy w internecie. W działalność społeczno-polityczną zaangażowała się trzy lata temu, ale przez połowę tego czasu działała przede wszystkim w internecie. Ok. 1,5 roku temu zdecydowała się zaangażować w to bardziej.

rar

Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Niejasne intencje nieznajomego

Pochwała należy się dyrekcji szkoły w Gumniskach, która zawiadomiła policję o człowieku zaczepiającym dziewczynki na przystanku i próbującym im wręczyć pieniądze. Ale pochwała należy się też dębickiej policji, która powstrzymała się od działań w tej niejasnej sprawie.
Może się wydawać, że policja zlekceważyła sygnał. Skoro bowiem nieznajomy próbował wręczać pieniądze dziewczynkom, to zapewne chciał zapłacić im za seks. Jednak taka propozycja od niego nie padła. Ten człowiek mógł być przecież bezdomnym, który wygrał znaczną sumę pieniędzy w gry liczbowe i chciał je przekazać mieszkańcom Gumnisk. Gdyby policja w Toruniu przegnała przed laty z miasta bezdomnego ten nie mógłby przekazać Tadeuszowi Rydzykowi luksusowych samochodów, które kupił za wygrane pieniądze. Wtedy, zamiast na chwałę Radia Maryja, pieniądze mogłyby trafić do jakiejś lewackiej organizacji pomagającej emigrantom z Afryki lub prowadzącej schronisko dla bezdomnych zwierząt.
Może być inne wyjaśnienie dziwnego zachowania nieznanego człowieka. Mógł być to Norweg, który wziął sobie do serca wezwanie premiera Morawieckiego, aby jego kraj podzielił się ogromnymi zyskami ze sprzedaży ropy. Znajomość przekleństw, którymi przegnał mieszkańca Gumnisk mógł nabyć przy okazji przebywania na przystanku. Jak bowiem wiadomo wystarczy postać kilkanaście minut na jakimkolwiek przystanku w powiecie dębickim, aby usłyszeć i nauczyć się tylu przekleństw, że wystarczy ich na przegnanie niejednego obcego.
Ostrożność policjantów jest zatem uzasadniona.

Andrzej Janiec

Z ust wyjęte

Anna Prus

Na feriach zamiast wyjść na lodowisko, czytają książki i rozwiązują zadania.

O tym, w czym tkwi tajemnica sukcesu Szkoły Podstawowej nr 11 piszemy na stronie 13.

Komentarz

Też bym wolał więcej, niż mniej

GRZEGORZ KRÓL

Wszystko jest zgodnie z prawem - powiedział podczas ostatniej sesji nadzwyczajnej radny Leszek Żyłka. A chodziło o uchwałę w sprawie zwolnienia radnego z I Liceum Ogólnokształcącego. Piszę o tym na str. 11. I ja się z radnym zgadzam. Wszystko jest zgodnie z prawem. Bo jak radnego zwalniają, to rada musi uchwałą się zająć. Tylko nie wiem dlaczego radny na sesji cały czas mówił o tym, że przechodzi na emeryturę, a nie wspomniał o zwolnieniu. A różnica jest. No bo zawsze lepiej przytulić odprawę za sześć miesięcy (zwolnienie), niż za trzy miesiące (przejście na emeryturę).
Ja tam wierzę radnemu od początku do końca w to, że nie było to zaplanowane. Zwyczajnie dowiedział się, że godzin nie dostanie, nie zgodził się na to, więc dyrektor podjął decyzję o zwolnieniu. Ot cała filozofia. A radni z opozycji, znaczy się z Prawa i Sprawiedliwości, to na siłę szukają afery i sensacji. A jej nie ma drogie Panie i drodzy Panowie. Radny Leszek Żyłka jest zaradny i przedsiębiorczy. I to wszystko. A Wy od razu wyciągacie, że jak Kazimierz Sak, czy Stanisław Ciszek na emerytury szli, to nic nie musieliście głosować. Widocznie obaj panowie nie potrafią dodawać tak dobrze jak radny Żyłka. A może potrafią, ale jednak trochę byłoby im wstyd.
A tak w ogóle: to pewne, że radny Żyłka w I LO nie będzie już nigdy pracował? Pożyjemy, zobaczymy.

krol@ol.com.pl

Reklama

eprasa.pl d7b044446d

Magdalena Kusibab dyrektorem w Dziesiątce

Zakończyły się konkursy na dyrektorów szkół podstawowych w Dębicy.

Magdalena Kusibab od ponad 14 lat związana jest z II LO. Właśnie wygrała konkurs na dyrektora SP nr 10 w Dębicy.

Rozstrzygnięty został również ten na szefa podlegającej miastu Biblioteki Pedagogicznej. Tu zmian nie będzie, a Małgorzata Siemek pozostaje na stanowisku.

W większości szkół po staremu

Nic się nie zmieniło również w Szkole Podstawowej nr 2, gdzie na stanowisku dyrektora pozostanie Dorota Piękoś. Andrzej Czudecki nadal będzie szefował SP nr 4, a Wiesław Broda w SP nr 5. W SP nr 6 dyrektorem nadal będzie Dariusz Pierzchała, w SP nr 9 Grażyna Pondo, w SP nr 11 Alicja Prus i Grzegorz Nowacki w SP nr 12.

Pierwszą szkołą, w której zmiana nastąpi, jest SP nr 3. Tam od 1 września dyrektorką będzie Renata Prucnal, dotychczasowa zastępczyni Pawła Adamka. On po 31 latach pracy w Trójce przechodzi na emeryturę.

- Do szkoły przyszliśmy z Renatą Prucnal jednocześnie, ona pracowała jako pedagog szkolny - mówi Paweł Adamek.

Dodaje, że będzie mu szkoda zostawiać to wszystko, co ze szkołą związane.

- Swoje obowiązki starałem się wykonywać najlepiej, jak potrafiłem, żeby też po sobie coś pozostawić - mówi Paweł Adamek.

Choć jego praca zawodowa dobiega końca, to zapewnia, że tą społeczną i artystyczną będzie kontynuował.

- Teraz będzie więcej czasu na to, bo do tej pory była najpierw praca, a potem przyjemności - podkreśla.

Jest pewien, że jego następczyni świetnie sprawdzi się w roli dyrektora.

- Będzie pewnie kontynuowała to, co razem robiliśmy, ale pewnie też wprowadzi swoje pomysły - mówi Paweł Adamek.

W Ósemce nie wybrali

Jedyną szkołą, w której nie został wybrany nowy dyrektor, jest Szkoła Podstawowa nr 8 przy Wielopolskiej. Przez ostatnią dekadę funkcję tę pełniła Ewa Hołubowska, która w konkursie nie startowała.

- Taka moja decyzja - mówi dyrektorka SP nr 8, kiedy pada pytanie o powody.

Tajemnicą nie jest, że od wielu miesięcy atmosfera w szkole do najlepszych nie należy, a na Ewę Hołubowską i nie tylko ciągle składane są zawiadomienia, m.in. do kuratorium oświaty, czy Urzędu Miejskiego w Dębicy.

Od nowego roku szkolnego pozostanie jednak przy Wielopolskiej, gdzie będzie uczyła m.in. języka polskiego.

W konkursie na dyrektora Ósemki wystartował Mariusz Zając, dotychczasowy dyrektor SP nr 10. Z nieoficjalnych informacji wynika, że uzyskał 6 na 12 głosów kapituły konkursowej, a to za mało, by wygrać. Do Dziesiątki również nie wróci. Tam dokumenty w konkursie złożyła Magdalena Kusibab, której kandydatura uzyskała akceptację komisji. Funkcję oficjalnie obejmie z dniem 1 września.

Obecnie Magdalena Kusibab jest nauczycielką w II Liceum Ogólnokształcącym w Dębicy, gdzie uczy polskiego i prowadzi warsztaty dziennikarskie.

Grzegorz Król

Ceny biletów wzrosną, pytanie tylko kiedy

Pracownicy MKS-u dwukrotnie już ograniczali żądania płacowe. Kolejny raz nie zamierzają.

O podwyżkę pensji walczą już od kwietnia, kiedy żądania przedstawili prezesowi spółki Józefowi Rutce. I to był właściwy adres. Szef MKS-u takiej decyzji nie chciał podejmować, więc pracowników odesłał do burmistrza Mariusza Szewczyka.

Włodarz miasta reprezentantów związków zawodowych zapraszał do siebie dwukrotnie. Podczas drugiego spotkania poinformował ich, że temat przedstawionych przez nich żądań musi omówić Rada Nadzorcza. Tyle że takie sprawy tak naprawdę nie leżą w jej kompetencji.

Biorąc to pod uwagę, nikogo raczej nie powinny zaskoczyć słowa burmistrza, że rada podczas spotkania 1 czerwca nie zajęła żadnego stanowiska.

Dlatego szef związku zawodowego kierowców Mieczysław Kędzior decyduje się ujawnić, o jaką stawkę toczy się gra. Pracownicy MKS-u domagają się wzrostu zasadniczej pensji o 350 zł oraz tego, by za każdą godzinę pracy w soboty, niedziele i święta otrzymywali 30 zł.

- Postulujemy o to nie tylko dla kierowców, ale dla wszystkich, którzy w MKS-ie pracują w te dni - mówi prezes związków zawodowych Mieczysław Kędzior.

Podkreśla, że jest to już trzecia propozycja, a w każdej kolejnej żądania są mniejsze od poprzedniej. Szef związkowców ostrzega, że ustępstwa mają swoje granice. O dalszym ograniczaniu żądań nie może być mowy.

Związkowcy na spotkaniu z RN przedstawili również propozycję podwyżki cen biletów za przejazdy komunikacją miejską. Burmistrz Mariusz Szewczyk podkreśla jednak, że nie zgadza się z zaproponowaną przez nich kwotą.

- Nie bylibyśmy atrakcyjni, gdyby te ceny zaczęły obowiązywać - tłumaczy.

Ale od razu dodaje, że ekonomia wskazuje na konieczność wprowadzenia zmian. Ceny paliwa rosną od trzech miesięcy, a pasażerowie za przejazdy płacą tyle samo. Bilet normalny kosztuje 2,7 zł. Kupując go na os. Kępa możemy przejechać nawet 10 km na WUCH. Za taką samą trasę w PKS-ie zapłacimy ponad 7 zł. Na podwyżki zdecydowały się już Lublin, Wrocław, Olsztyn, Oświęcim czy Ruda Śląska.

JAG

Miasto nie może utrzymywać dłużej tak niskich cen za przejazdy.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Małgorzata Minorczyk

Dyrektor Żłobka Miejskiego w Dębicy, którym kieruje od dziesięciu lat, czyli od momentu jego reaktywacji. Dzięki jej zaangażowaniu oraz podległych jej pracowników udało się stworzyć miejsce, do którego dzieci chętnie chodzą i co ważne, doprowadziła do powstania kolejnych oddziałów żłobkowych, których obecnie jest 11.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Mariusz Blezień

Przewodniczący Rady Osiedla Słoneczne w Dębicy. To dzięki jego staraniom, m.in. wizji lokalnej, na którą zaprosił urzędników, dwie główne ulice na osiedlu: Sikorskiego i Witosa, ponownie mają zostać objęte strefą zamieszkania. To, jak sam przekonuje, przełoży się na bezpieczeństwo najmłodszych mieszkańców osiedla.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Anna Bigus

Prezeska i trenerka Międzyszkolnego Uczniowskiego Klubu Lekkiej Atletyki w Dębicy ma powody do dumy. Prowadzeni przez nią zawodnicy w Mistrzostwach Województwa U-20 zdobyli dwanaście medali, w tym sześć złotych. To efekt pracy, którą wykonali podczas treningów. Sukces to tym większy, że Dębica nadal czeka na stadion lekkoatletyczny z prawdziwego zdarzenia. Młodzi zawodnicy pokazują, że warto go budować.

Reklama

eprasa.pl d7b044446d

KRONIKA POLICYJNA

DO SKLEPU NIE NA ZAKUPY
Policjanci otrzymali zgłoszenie o kradzieży w sklepie Marmax przy ul. Konarskiego. Sprawca ukradł jedno piwo i uciekł, ale w sklepie pozostawił torbę, a w niej dowód osobisty. Kradzieży dopuścił się 50-letni mieszkaniec Dębicy. Kolejne dwie kradzieże miały miejsce w Jubilatce przy ul. Kolejowej w Dębicy. Dębiczanin ukradł konserwę, a mieszkaniec Tarnowa próbował wynieść ze sklepu loda.

ZŁODZIEJ ZŁOMU
Mieszkaniec powiatu ropczycko-sędziszowskiego został zatrzymany w Straszęcinie w ośrodku Borowiec, skąd kradł metalowe części wyposażenia. Okazuje się, że nie była to jego pierwsza wizyta tam. Łącznie zdemontował i wywiózł z opuszczonego ośrodka złom o wartości prawie 12 tysięcy złotych.

PRZYCZEPKA ODJECHAŁA
Policjanci z Żyrakowa szukają sprawcy kradzieży, do której doszło w Mokrem. Z nieogrodzonej posesji ktoś ukradł przyczepkę samochodową. Było to w nocy z 28 na 29 maja, kamery zarejestrowały moment kradzieży o 3:16. Auto złodziei odjechało w kierunku Woli Żyrakowskiej. Policja prosi o pomoc ewentualnych świadków zdarzenia.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Chce poddać się karze

Odsiadka nie tylko za włamania

Oskarżony będzie mógł ją zamienić na dozór elektroniczny.

Mieszkaniec Dębicy wpadł przy okazji incydentu, do którego doszło na ulicy Rzeszowskiej. Pijani mężczyźni zaczepiali przechodniów, po czym odjechali samochodem. Na Bojanowskiego zatrzymała ich policja. Prowadził 37-letni Mateusz K. Został przebadany na zawartość alkoholu we krwi, wynik - 1,6 promila. Ale to nie wszystko, bo okazało się, że mężczyzna jest także pod wpływem marihuany. Co więcej, narkotyki miał także przy sobie. Policjanci znaleźli 1,38 grama marihuany oraz ponad 6 gramów amfetaminy.

Dębiczanin został zatrzymany. Szybko wyszło na jaw, że jazda po pijanemu i posiadanie narkotyków to nie jedyne zarzuty, jakie postawi mu prokurator. Śledczy ustalili bowiem, że mężczyzna ma na sumieniu także inne przestępstwa, których dopuścił się wcześniej. Chodziło o włamania do baków samochodów.

Mężczyzna został zatrzymany za kierownicą samochodu.

Na ulicy Wielopolskiej rozwiercił bak mercedesa i ukradł 180 litrów paliwa. Właściciel oszacował straty na 1700 zł. Następnego dnia uszkodził zbiornik paliwa w iveco zaparkowanym na Sikorskiego, a kilka dni później takiego samego przestępstwa dopuścił się w Straszęcinie, gdzie spuścił paliwo z renault mastera.

Dobrowolnie chce poddać się karze bezwzględnego pozbawienia wolności na 1,5 roku. Ale prokurator Jacek Żak zauważa, że niekoniecznie będzie musiał ten czas spędzić w więzieniu.

- Przy takim wymiarze kary będzie możliwa zamiana na dozór elektroniczny w postaci bransolety - tłumaczy prokurator.

Mateusz K. wkrótce stanie przed sądem i tam zapadnie ostateczna decyzja.

(nan)

Teraz matka odpocznie od wyrodnego syna

Ma się wyprowadzić z domu i nie może zbliżać się do pokrzywdzonej kobiety.

Jak wynika z zeznań, które złożyła, syn znęcał się nad nią od 2019 roku. W dużej mierze jego zachowanie związane było z tym, że nadużywał alkoholu, a po wypiciu robił się agresywny. Nie bił matki, ale znęcał się nad nią psychicznie, uprzykrzając życie pod jednym dachem.

- Wyzywał, ubliżał, trzaskał drzwiami zakłócając sen, wybijał szyby w oknach, groził - także tym, że spali dom, w którym razem mieszkali - wylicza prokurator.

Po kolejnej awanturze 30-latek został zatrzymany i doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty. Nie przyznaje się do winy.

- Twierdzi, że był pijany, a po pijanemu człowiek mówi różne rzeczy - dodaje Jacek Żak.

Podejrzany nadużywa alkoholu.

Śledczy nie dali temu wiary. W trosce o pokrzywdzoną nakazali mężczyźnie na 3 miesiące opuścić dom oraz wydali zakaz zbliżania się do matki.

(nan)

Areszt przedłużony

Obciąża go badanie DNA

Sąd przedłużył areszt tymczasowy dla podejrzanego o gwałt sprzed 8 lat.

Taka decyzja zapadła po ponownym przebadaniu DNA mieszkańca gminy Pilzno, którego śledczy podejrzewają o gwałt na mieszkance Dębicy, którego miał się dopuścić. Pokrzywdzona miała wtedy 27 lat, wracała z dyskoteki, kiedy nagle została wciągnięta w krzaki przy nasypie kolejowym na ulicy Kwiatkowskiego. Obdukcja lekarska potwierdziła wersję kobiety, która miała liczne zadrapania i otarcia.

Uciekającego sprawcę widział mąż 27-latki, który rankiem wyruszył na jej poszukiwania, ale tamten zbiegł.

Pokrzywdzona była w szoku, nie potrafiła podać dokładnego rysopisu napastnika. Wiadomo było jedynie, że chodzi o młodego człowieka, niewysokiego, szczupłej budowy ciała.

Z miejsca zdarzenia podejrzany uciekał w popłochu, zostawił buty. Mimo to nikt go nie widział. Jedynym poważnym śladem było DNA przestępcy, którym dysponowali śledczy. Te dane umieszczone w międzynarodowej bazie, w końcu pomogły ująć gwałciciela. Wpadł w Austrii, podczas próby kradzieży.

Krzysztof C. z gminy Pilzno został sprowadzony do Polski i usłyszał zarzut gwałtu ze szczególnym okrucieństwem. Nie przyznał się do niego, stąd decyzja o ponownym badaniu DNA, która potwierdziła sprawstwo mężczyzny.

- Podejrzanego zbadali też biegli z zakresu psychiatrii i seksuologii. Nie dopatrzyli się żadnych odchyleń od normy - mówi prokurator rejonowy Jacek Żak.

Czyn, o jaki podejrzany jest Krzysztof C. to zbrodnia i jest zagrożony karą co najmniej 5 lat pozbawienia wolności.

(nan)

Biegły zbada przyczyny

Spalił się pusty dom

Pożar wybuchł w nocy, na szczęście w budynku nikogo wtedy nie było.

W drewnianym domu przy ulicy Chopina nikt nie mieszka, ale strażacy, którzy przybyli na miejsce pożaru, nie mieli pewności, czy nikogo nie ma w środku. Obawy były tym większe, że cały budynek był już objęty ogniem. Na szczęście okazało się, że dom był pusty. Akcja gaszenia trwała tylko godzinę. Brały w niej udział 4 zastępy strażaków, łącznie 12 osób z jednostki w Dębicy.

- Akcja była utrudniona z powodu dużego zakrzaczenia terenu - mówi bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik strażaków.

(nan)

Nie miał uprawnień, a jechał. Będzie kara

Jedyne prawo jazdy, jakim dysponował 58-latek, wydane zostało w Słowenii.

Nie posiadał natomiast polskiego dokumentu, uprawniającego do prowadzenie pojazdów mechanicznych. Co więcej, policjanci, którzy zatrzymali do kontroli drogowej mieszkańca gminy Pilzno, szybko ustalili, że starosta cofnął mężczyźnie uprawnienia do jazdy samochodem w 2010 roku, a ten nigdy ich nie odzyskał.

- Podczas zatrzymania podejrzany był trzeźwy - mówi prokurator.

Mężczyźnie grożą 2 lata pozbawienia wolności.

(nan)

eprasa.pl d7b044446d

Mężczyznę udało się wydobyć z wody, ale zmarł w szpitalu

Tragedia nad Wisłoką. Nie żyje 45-letni wędkarz

To miało być zwykłe wyjście na ryby. Zakończyło się tragicznie.

Strażacy namierzyli mężczyznę na głębokości ok. 5 metrów.
Fot. OSP Straszęcin.

Do zdarzenia doszło w sobotę 4 czerwca, poniżej mostu łączącego Dębicę ze Straszęcinem.

- Zgłoszenie otrzymaliśmy o godz. 22:16 - mówi bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy.

Jak ustalili na miejscu policjanci, 45-letni mężczyzna udał się na ryby wraz z 27-latkiem. To ten drugi poinformował służby o tym, że jego kompan wpadł do rzeki.

- Z relacji mężczyzny wynikało, że 45-latka porwał prąd, a następnie zniknął on pod wodą - dodaje rzecznik straży pożarnej.

Na miejsce wysłani zostali strażacy z KP PSP w Dębicy wraz z łódką, ochotnicy ze Straszęcina i specjalistyczna grupa z KP PSP w Tarnowie.

- Dwa zastępy strażaków ruszyły na próg wodny w Dębicy, który znajduje się około 800 metrów od miejsca zdarzenia, gdyż istniała szansa, że mężczyzna zatrzyma się właśnie tam - mówi rzecznik dębickiej straży.

Jeden zastęp rozpoczął poszukiwania z brzegu, a kolejny, wyposażony w łódkę musiał udać się do Grabin. To tam znajduje się najbliższe miejsce, gdzie można było bezpiecznie zwodować sprzęt. Do poszukiwań wykorzystany był również dron.

Strażacy, którzy prowadzili działania z łódki, przeszukiwali dno rzeki za pomocą bosaków. To oni namierzyli 45-latka, który znajdował się ok. 5 m pod lustrem wody. Przebywał tam kilkadziesiąt minut. Natychmiast po wciągnięciu go na łódkę rozpoczęli reanimację, która kontynuowana była także na brzegu.

- Po około 35 minutach pojawiły się oznaki krążenia - mówi bryg. Jacek Pawłowski.

Nad Wisłokę dojechał również zespół ratownictwa medycznego, który przejął poszkodowanego i przetransportował go do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Dębicy.

- Niestety, mężczyzna po kilku godzinach zmarł - informuje Anna Klee-Bylica z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie.

Z kolei prokurator rejonowy w Dębicy Jacek Żak mówi, że nic nie wskazuje na to, że do śmierci przyczyniły się osoby trzecie, dlatego podjęta została decyzja o odstąpieniu od sekcji zwłok.

W tym roku to już drugi przypadek utonięcia w powiecie dębickim. Do pierwszego doszło w niedzielę 24 kwietnia w Strzegocicach. Tam 29-latek testował skuter wodny. Wraz z nim po zalewie pływała 24-latka. W pewnym momencie doszło do przewrócenia skutera i oboje znaleźli się w zimnej wodzie.

Młoda kobieta o własnych siłach dopłynęła do wysepki, skąd podjęli ją strażacy poinformowani przez świadków zdarzenia. Wychłodzona trafiła do szpitala, skąd po badaniach została zwolniona do domu.

Pod wodą zniknął 29-latek. Jego poszukiwania trwały kilka dni, a ciało udało się namierzyć i wydobyć z wody dopiero po kilku dniach, w czwartek 28 kwietnia br.

Grzegorz Król

Karetki już mamy, czas na nową podstację

Starosta Piotr Chęciek deklaruje, że powiat ma działkę, gdzie można ją zbudować.

- Uważam, że jedna z tych przy szpitalu w Straszęcinie będzie odpowiednia - stwierdza Piotr Chęciek.

Żeby prace przy budowie się rozpoczęły, zgodę na jej przekazanie powinna wyrazić Rada Powiatu. Lokalizację musi też zatwierdzić dyrektor Podkarpackiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Rzeszowie Grzegorz Gałuszka.

Podkreśla on, że dotychczas podstacja w Dębicy działa dzięki przychylności Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. Ta jednak ciągle się rozwija, stąd konieczność znalezienia nowego miejsca, gdzie będą stacjonować karetki.

Powiat dębicki ma do dyspozycji trzy takie pojazdy. Dwa z nich po przekazaniu nowych, trafią w inne miejsce. A do naszych pacjentów na interwencję pojadą nowoczesne mercedesy. Pierwszy z nich będzie pełnił rolę karetki typu S, drugi - P.

Eska, czyli specjalistyczna reanimacyjna, używana jest w stanach zagrożenia życia. Jej obsługę stanowi minimum trzyosobowy zespół, w skład którego musi wchodzić lekarz. W karetce P, czyli podstawowej, pracują co najmniej dwie osoby, którymi są ratownicy medyczni lub pielęgniarki. Obecność lekarza nie jest wymagana. Wyposażenie ma pozwolić na reagowanie przy tych wypadkach, urazach i zachorowaniach, gdzie nie potrzebny jest ambulans S.

O tym, która karetka i do kogo pojedzie, decyduje pracownik dyspozytorni. Od 17 listopada 2020 r. funkcjonuje taka tylko jedna dla całego województwa w Rzeszowie. Tam odbierane są wezwania z całego Podkarpacia.

Kolejne nowości do Dębicy trafią już wkrótce. Wyposażenie naszych karetek wzbogaci się o mobilne aparaty USG, wyposażone w tablety. Zestawy Philips Lumify będą służyć do szybkiej oceny stanu pacjenta.

Kierownik dębickiej podstacji Witold Ruszel podkreśla, że praca ratownika jest bardzo wymagająca. Jeśli może korzystać z nowoczesnego sprzętu, który jest sprawny i bezawaryjny, może skoncentrować się na udzielaniu pomocy. W przeciwnym razie najpierw musi poradzić sobie z usterkami.

– A kiedy w tej walce o zdrowie i życie pacjenta liczą się sekundy, docenia się wielką wagę komfortu pracy – podkreśla Witold Ruszel.

JAG

Dwie nowe karetki zastąpią starsze już wysłużone pojazdy.

Ogłoszenie własne wydawcy

Ogłoszenie na portalu debica24 i w Obserwatorze Lokalnym

Teraz to takie proste:

debica 24

1. Wchodzisz na portal debica24.eu
2. Klikasz w zakładkę Ogłoszenia lub w baner: ogłoszenia drobne na stronie głównej.
3. Klikasz ikonę: Dodaj ogłoszenie
4. Dodajesz treść ogłoszenia i wybierasz wariant: zwykłe, wyróżnione, premium
5. Dokonujesz płatności

Twoje ogłoszenie automatycznie ukazuje się na portalu.
Możesz także wybrać wersję z jego zamieszczeniem w Obserwatorze Lokalnym.

eprasa.pl d7b044446d

Trzy pytania do... **Anny Sozańskiej,**

zastępcy dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Dzieci się bawią, mamy uczą się języka polskiego

Jak to się stało, że świetlice środowiskowe z Dębicy przystąpiły do programu SPYNKA?
To działania realizowane przez Fundację Rozwoju Dzieci we współpracy z UNICEF. Koordynatorzy szukali placówek gotowych na stworzenie miejsc, gdzie dzieci z Ukrainy mogłyby spędzać czas bawiąc się i ucząc. My w zasadzie od początku wojny przyjmujemy do naszych świetlic dzieci ukraińskie, zatem przystąpiliśmy do programu w dwóch świetlicach tworząc w sumie 4 grupy, po dwie animacyjne i zabawowe.

Jaka jest pomiędzy nimi różnica?
Grupy animacyjne przeznaczone są dla starszych dzieci, w wieku od 4 do 6 lat, które przebywają w nich codziennie jak w przedszkolu. Zajęcia w każdej z nich prowadzą dwie panie: Polka i Ukrainka. Dzieci bawią się, rysują, poznają podstawy języka polskiego. W zajęciach uczestniczą same, bez mam, po 4 godziny każdego dnia. W dwóch świetlicach mamy łącznie 12 takich podopiecznych. Grupy zabawowe adresowane są do jeszcze młodszych dzieci, w wieku do 3 lat. Tutaj różnica polega na tym, że zajęcia są krótsze, trwają nie dłużej niż dwie godziny i nie odbywają się codziennie, a 2-3 razy w tygodniu. I co najważniejsze, dzieci przychodzą z mamami. W czasie, kiedy maluchami zajmuje się prowadząca zajęcia Ukrainka, mamy mogą uczestniczyć w lekcjach polskiego, spędzać wspólnie czas, rozmawiać. Przedwczoraj odebraliśmy właśnie paczkę z UNICEF-u z pufami, chustami, zabawkami. Przydadzą się, bo jest zainteresowanie tymi zajęciami. Ruszyły w czerwcu, ale jeszcze trwa nabór.

Jak można się na nie zapisać?
Spotkania prowadzone są w świetlicach przy ulicy Sienkiewicza 1 oraz Kraszewskiego 90. Mamy zainteresowane uczestnictwem dzieci muszą zgłosić się osobiście, bezpośrednio do wybranej świetlicy. I to w zasadzie wystarczy.

(nan)

Gmina chce wykupić udziały miasta w PGO

Jak to zwykle bywa w takich sytuacjach jedynym problemem są pieniądze.

Miasto w Przedsiębiorstwie Gospodarowania Odpadami w Paszczynie ma ok. 28% udziałów. Pozostałe należą do gminy Dębica.

Władze tego drugiego samorządu zaproponowały, by miasto swoją część im sprzedało.

- Od razu wyjaśnię, że cała sprawa nie ma podłoża patologicznego - mówi wójt gminy Dębica Stanisław Rokosz.

Zapewnia, że podczas trwających negocjacji nie ma większych konfliktów, a ze strony miasta widzi chęć odsprzedania udziałów. Zgoda kończy się tam, gdzie zaczynają się pieniądze.

- My zaproponowaliśmy mniej, miasto chce oczywiście więcej - mówi Stanisław Rokosz.

Ani on, ani burmistrz Mariusz Szewczyk na tym etapie nie chcą mówić o jakie konkretnie kwoty chodzi. Nieoficjalnie udało się nam ustalić, że gmina proponuje ok. 2 mln zł, tymczasem miasto chciałoby otrzymać 5-5,5 mln zł.

Różnice są na tyle duże, że trudno, aby któraś ze stron zaakceptowała propozycję drugiej.

Ze słów Stanisława Rokosza wynika również, że część negocjacyjna dobiega końca, a oni zaczynają faktyczne procedury zmierzające do odkupienia udziałów. Co to oznacza?

- Negocjator, który brał udział w spotkaniu z władzami miasta i z radnymi na wstępie zaznaczył, że jeśli nie zgodzimy się na warunki gminy, to sprawa trafi do sądu - mówi nam nasz informator, który prosi o anonimowość.

Czy właśnie to miał na myśli Stanisław Rokosz?

Burmistrz Szewczyk zapewnia, że sprzedaż udziałów nic nie zmienia dla mieszkańców miasta. Dodaje, że ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie Rada Miejska.

rar

Pierwszy etap rekrutacyji do szkół podstawowych

W piątce chciało się uczyć ponad 120 dzieci

Zakwalifikowanych zostało 94 z nich, w tym 12 spoza obwodu.

We wrześniu drzwi Szkoły Podstawowej nr 5 przekroczy 94 pierwszaków.

Rekrutacja zakończyła się w zeszłym tygodniu. W poniedziałek w każdej z miejskich szkół wywieszone zostały listy kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych w postępowaniu rekrutacyjnych.

- Wszystkie dzieci mieszkające w danym obwodzie szkolnym musiały zostać przyjęte, bo takie są przepisy. Inaczej jest z tymi których rodzice stwierdzą, że chcieliby żeby ich dziecko chodziło do szkoły spoza obwodu. Wtedy zależało to od wolnych miejsc - tłumaczy Ireneusz Kozak, dyrektor Miejskiego Zarządu Oświaty w Dębicy.

A takich kandydatów nie brakowało. Co ciekawe, nie były to wyłącznie dzieci mieszkające w Dębicy, ale również w ościennych gminach, jak choćby Żyraków, czy gmina Dębica.

Spoza obwodu do nauki w miejskich szkołach zakwalifikowanych zostało 62 dzieci. Dla 78 zabrakło miejsca.

Najwięcej pierwszaków pojawi się w Szkole Podstawowej nr 5. Ta szkoła, jak twierdzi dyrektor Kozak, a także SP nr 9, cieszą się największym zainteresowaniem.

Do nauki w SP nr 5 zakwalifikowanych zostało 94 dzieci. W tym 82 z obwodu i 12 spoza obwodu. 27 dzieci nie zostało zakwalifikowanych.

Do SP nr 9 przyjdzie 71 pierwszaków (64 z obwodu, 7 spoza obwodu, 6 niezakwalifikowanych).

SP nr 10: 56 zakwalifikowanych (40 z obwodu, 16 spoza obwodu, 1 niezakwalifikowany).

SP nr 4: 51 zakwalifikowanych (35 z obwodu, 16 spoza obwodu).

SP nr 11: 39 zakwalifikowanych (36 z obwodu, 3 spoza obwodu, 20 niezakwalifikowanych).

SP nr 6: 29 zakwalifikowanych z obwodu, 10 niezakwalifikowanych spoza obwodu.

SP nr 3: 25 zakwalifikowanych (24 z obwodu, 1 spoza obwodu, 5 niezakwalifikowanych).

SP nr 8: 25 zakwalifikowanych (24 z obwodu, 1 spoza obwodu, 1 niezakwalifikowany).

SP nr 12: zakwalifikowanych 24 z obwodu, niezakwalifikowanych 8 spoza obwodu.

SP nr 2: 21 zakwalifikowanych (15 z obwodu, 6 spoza obwodu).

Postępowanie uzupełniające ruszy 27 czerwca i potrwa do 12 sierpnia. Rodzice dzieci, które nie zostały zakwalifikowane w pierwszym postępowaniu, będą mogli w tym czasie ponownie złożyć wnioski o przyjęcie ich do szkoły.

Dołączyć jednak trzeba będzie do nich dokumenty potwierdzające spełnienie warunków lub kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu uzupełniającym.

Listy dzieci przyjętych i nieprzyjętych do miejskich szkół opublikowane zostaną w tych placówkach 19 sierpnia.

tra

Na remont i doposażenie stołówek 130 tysięcy złotych

Trzy szkoły podstawowe dostaną dofinansowanie z programu Posiłek w szkole i w domu.

Po 80 tys. zł otrzymają SP nr 2 w Dębicy i SP w Straszęcinie. W ich przypadku władze samorządowe będą musiał do tej kwoty dołożyć 20 tys. zł wkładu własnego. SP w Żyrakowie może liczyć na 23,3 tys. zł z programu i 5,8 tys. zł od gminy. Pieniądze mogą zostać przeznaczone na organizację kuchni i jadalni.

- Chcemy zrobić remont kuchni, głównie chodzi o wymianę kanalizacji i instalacji elektrycznej. Do tego wymiana płytek na ścianach - mówi o planach dyrektor SP nr 2 Dorota Piękoś.

Zastanawia się tylko, na jaki zakres prac wystarczą te pieniądze, bo ostatnie podwyżki mogą go znacznie zawęzić. Obecnie szuka fachowców, którzy będą mogli podjąć się dzieła na wakacjach. Szkoła składała wniosek już po raz trzeci i wreszcie został on rozpatrzony pozytywnie.

Leszek Połomski, dyrektor Gminnego Zespołu Obsługi Finansowo-Administracyjnej, informuje, że gmina Żyraków złożyła pięć wniosków o doposażenie stołówek w Bobrowej, Nagoszynie, Straszęcinie, Zasowie i Żyrakowie o wartości 153 tys. zł. Wojewoda uwzględnił jedynie Straszęcin i Żyraków.

Straszęcin przygotowuje posiłki nie tylko dla swoich uczniów, ale też dla tych ze szkół w Woli Wielkiej, Wiewiórce, Górze Motycznej, Mokrem i Korzeniowie. Dofinansowanie i pieniądze z gminy pozwolą na wyposażenie kuchni oraz zakup nowej zastawy stołowej, tak by liczba wydawanych posiłków zwiększyła się do ponad 500 dziennie.

Żyraków zakupi przede wszystkim wyposażenie jadalni i zastawę stołową, mając na uwadze zwiększenie liczby posiłków do ponad 250 dziennie.

JAG

Jest ich już prawie trzydziestu

Piłsudczycy z patentami

Dębicki oddział Związku Piłsudczyków RP ma w swoim gronie nowych oficerów.

Podczas zeszłotygodniowego spotkania integracyjnego Jacek Dymitrowski, prezes oddziału w randze majora związku, wręczył patenty oficerskie. Rangą podpułkownika związku pochwalić się mogą Aleksander Underlik i Robert Żurek. Janusz Bieniasz został kapitanem, a Andrzej Mol, Władysław Skowron i Piotr Śmietana porucznikami. Podporucznikiem jest Dorota Lauri.

- Wszystko idzie w dobrym kierunku, rozwijamy się i jest nas już prawie 30 osób - podkreśla Jacek Dymitrowski.

tra

eprasa.pl d7b044446d

W szpitalu tylko po godz. 18

Pomocy szukał wszędzie, kleszcza usunął w końcu sam

Dla mieszkańca Dębicy ta sytuacja jest niezrozumiała.

GRZEGORZ KRÓL

Janusz Leginowicz ma nadzieję, że codzienne odkażanie pomoże i z raną nic się nie stanie.

Janusz Leginowicz ma 84 lata, jest po wylewie, dwóch udarach, ciężko też przeszedł covid. Ale nie spodziewał się, że przy sprawie z kleszczem napotka na takie kłopoty.

Wyczuł go w nocy

Kiedy i gdzie pajęczak wgryzł się w ciało mieszkańca Dębicy, nie wiadomo. Janusz Leginowicz podejrzewa, że mogło to być w parku Skarbek-Borowskiego.

- Poszedłem do siostry i wyprowadziłem jej psa. To mogło być wtedy - dodaje.

Wieczorem położył się spać. Przejeżdżając dłonią po klatce piersiowej poczuł nierówność. Bardzo go to nie zastanowiło, gdyż ma problemy skórne. Odruchowo zerwał nierówność. Dopiero następnego dnia okazało się, że to kleszcz, a jego fragment nadal tkwi w ciele mężczyzny. Wtedy pojawiły się pierwsze obawy, bo kleszcze roznoszą groźną dla ludzi boreliozę.

- Jeszcze mu tego brakuje - mówi Maria Leginowicz, żona mężczyzny.

Janusz Leginowicz jest zdenerwowany tym, że po przepracowaniu czterdziestu lat, płaceniu składek, dzisiaj ma problem ze znalezieniem pomocy. Choć nikogo nie prosił o skomplikowaną operację.

Dębiczanin udał się więc do przychodni. Ale nie swojej. Janusz Leginowicz mieszka na Matejki, jego lekarz rodzinny przyjmuje na Cmentarnej. Dla osoby starszej i schorowanej, to jak wyprawa.

- Poszedłem tutaj po sąsiedzku, do Dwójki. Powiedziałem, że chcę tylko kleszcza usunąć - opisuje.

Dowiedział się jednak, że nie jest to możliwe, gdyż to nie jest jego przychodnia i nie ma w niej jego kartoteki. Został odesłany po sąsiedzku, do dębickiego szpitala.

Odesłali go do chirurga

Udał się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego i usiadł w poczekalni. Kiedy zobaczył pielęgniarkę, to powiedział, w jakiej przyszedł sprawie.

- Pani mi powiedziała, że oni kleszczy nie usuwają i że muszę iść z tym do chirurga - mówi dalej Janusz Leginowicz.

Wstał i poszedł do rejestracji. Swoje odczekał, a kiedy przyszła jego kolej poinformował ponownie o celu wizyty. Czy udało się mu zarejestrować? Nie!

- W rejestracji powiedziano mi, że owszem, do chirurga mogę iść, ale muszę mieć skierowanie od lekarza rodzinnego - opisuje dalej.

Wtedy puściły mu nerwy i - jak sam mówi - nakrzyczał na pracownice szpitala. Ale nie poddawał się. Poszedł na przystanek autobusowy i ruszył w kierunku przychodni na Cmentarnej.

- Chciałem zobaczyć się z jakimkolwiek lekarzem, który by mi wyjął tego owada. Tyle. Wtedy jedna pani popatrzyła na zegarek i poinformowała, że lekarz jest do godziny 10 i żebym przyszedł jutro - mówi starszy mężczyzna.

Wtedy miał już dość. Na Cmentarną następnego dnia nie wrócił. Stwierdził, że sam sobie z tym problemem poradzi. Wrócił do domu, wydłubał to, co widział, a powstałą ranę regularnie przemywa spirytusem.

O pomoc dzisiaj trudno

Janusz Leginowicz jest zdenerwowany tym, że po przepracowaniu czterdziestu lat, płaceniu składek, dzisiaj ma problem ze znalezieniem pomocy. I podkreśla, że przecież nie prosił o skomplikowaną operację, tylko o kogoś młodszego, z dobrym wzrokiem, kto to obejrzy i usunie to, co trzeba.

- Czy to naprawdę tak dużo? - pyta retorycznie.

Szefowa SOR w Dębicy Monika Gołębiowska mówi, że w przypadku, kiedy zobaczymy kleszcza, a nie potrafimy, czy też boimy się usunąć go sami, musimy udać się do lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. Mówiąc wprost - do lekarza rodzinnego.

- I to on usuwa kleszcza, decyduje również o ewentualnym dalszym leczeniu, jeśli trzeba, to kieruje do chirurga - mówi.

Wyjaśnia również, że nie ma znaczenia, czy pacjent jest dzieckiem, czy też osobą w podeszłym wieku, ani też to, z jakimi zmaga się schorzeniami.

- Na SOR wykonywane są tylko czynności związane z ratowaniem życia, a umówmy się, wbity kleszcz do takich nie należy - podkreśla Monika Gołębiowska.

Dodaje, że usunięcie niechcianego gościa na naszym ciele, to z jednej strony sprawa kosmetyczna, ale z drugiej ważne jest, by w dokumentacji medycznej pozostał po tej interwencji ślad. I zapewnia, że nie jest tak, że pracownicy SOR chcą komuś zrobić na złość, czy nie chce się im z jakiegoś powodu udzielić pomocy.

- Oczywiście możemy komuś grzecznościowo usunąć tego kleszcza, tylko co dalej - mówi szefowa SOR.

I wyjaśnia, że po pewnym czasie u pacjenta może pojawić się rumień, czy inne objawy. Osoba po osiemdziesiątym roku życia nie musi pamiętać, że np. dwa tygodnie wcześniej miała kleszcza. Wtedy zacznie się szukanie przyczyn, co jest stratą czasu i nie działa na korzyść pacjenta.

Jeśli zaś z raną po ugryzieniu zacznie się coś niepokojącego dziać, a ugryziony był wcześniej u lekarza rodzinnego, to od razu można wdrożyć odpowiednie leczenie.

- Dlatego raz jeszcze podkreślam - z kleszczem udajemy się do lekarza rodzinnego - mówi Monika Gołębiowska.

Choć też nie w każdym przypadku. Bo tam kleszcza usuniemy - przynajmniej w teorii - pomiędzy godziną 8 a 18. Z kolei od godz. 18, do 8 rano z wbitym pajęczakiem musimy udać się do szpitala, gdzie działa nocna i świąteczna pomoc medyczna.

W Sanepidzie kleszcza nie przebadamy

Gdyby ktoś chciał przebadać kleszcza pod kątem boreliozy, którą przenoszą, to w szpitalu tego nie zrobi, o czym informuje szefowa SOR.

- To są legendy, my takimi rzeczami się nie zajmujemy - podkreśla Monika Gołębiowska.

Takie badania należy wykonać na własną rękę i w prywatnych laboratoriach. Niestety, nie zrobimy tego za darmo.

- My nie prowadzimy takich badań - mówi Dorota Brzezińska, zastępca dyrektora Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Dębicy.

krol@ol.com.pl

Reklama

eprasa.pl d7b044446d

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka",ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Po kota nie dali rady, ale...

Strażacy sobie poradzą, nawet jeśli nie mogą dojechać

Kota z drzewa ściągali alpiniści, bo strażacki sprzęt nie mógł wjechać w to miejsce.

Zwierzak na trzy dni utknął na drzewie przy bloku numer 8 na Sienkiewicza w Dębicy. Strażacy od razy zareagowali na wezwanie mieszkańców, ale pomóc nie mogli. Kot usadowił się na samym czubku drzewa, około 20 metrów nad ziemią. Żeby go ściągnąć, strażacy musieliby skorzystać z samochodu z podnośnikiem. Drabina ma 40 metrów długości, więc wystarczyłoby, żeby sięgnąć po kota.

Taki samochód jest w jednostce w Dębicy. Jednak w tym przypadku nie było możliwości skorzystania z tego sprzętu. Rzecznik prasowy straży pożarnej, bryg. Jacek Pawłowski tłumaczy, że grunt, na który miałby wjechać pojazd, nie był utwardzony, a to z kolei uniemożliwia rozłożenie podnośnika.

- To są potężne podpory, które wymagają stabilnego podłoża: asfaltu, betonu. Tylko wtedy można brać pod uwagę użycie tego sprzętu - mówi.

Na innym gruncie podpory mogłyby nie zachować stabilności, a to z kolei stanowiłoby zagrożenie dla osoby na górze. Rzecznik przekonuje, że były w Polsce przypadki, kiedy strażak wypadł z kosza podczas takiej akcji.

- Co w takim razie, jeśli zajdzie potrzeba ratowania ludzi? Też nie da się wjechać? - pyta mieszkanka Sienkiewicza, która brała udział w ratowaniu kota z drzewa.

Rzecznik potwierdza, że i w tym przypadku wjazd nie byłby możliwy. Jednak w przypadku budynków o tej wysokości, przepisy nie wymagają zapewnienia dostępu z obu stron.

- Dojazd pożarowy jest od strony klatek schodowych - wyjaśnia Pawłowski.

A co, jeśli pożar wybuchnie na klatce schodowej, odcinając ratownikom drogę do uwięzionych w mieszkaniach ludzi? Rzecznik uspokaja, że nie ma takiego zagrożenia. Strażacy mają możliwości wejścia do budynku, nawet gdy jest objęty ogniem.

- Poza tym na klatkach schodowych nie ma materiałów palnych - wyjaśnia.

Ten samochód wymaga stabilnego podłoża, wtedy można rozłożyć podnośnik.

Wracając zaś do dojazdów przeciwpożarowych. Są takie budynki, które wymagają, by w razie pożaru dostęp był do nich z obydwu stron. To takie, których szerokość przekracza 60 metrów.

- Na przykład niektóre galerie handlowe. Tam potrzebna jest droga pożarowa - mówi.

Mieszkańców zapewne uspokoi informacja, że w straży pożarnej działa specjalny zespół pod nazwą sekcja rozpoznawczo-kontrolna, który systematycznie sprawdza, czy dojazdy do budynków są drożne i przystosowane do akcji ratowniczych.

(nan)

Będzie pięć nowych miejsc dla samochodów

Przy Żeromskiego za darmo już nie zaparkujesz

W ubiegły wtorek policjanci udzielili tu pouczenia mężczyźnie, który zostawił samochód na chodniku przy jednym ze sklepów.

I tak miał dużo szczęścia, bo za takie wykroczenie mógł dostać 100 zł mandatu i jeden punkt karny. Przy wjeździe na jednokierunkowy odcinek ul. Żeromskiego przy piekarni Społem ustawiony jest znak informujący o strefie zamieszkania. To oznacza, że za nim można parkować tylko w miejscach do tego przeznaczonych.

Część kierowców zdawała się go nie zauważać, zostawiając samochody na chodniku przy dojeździe do Rynku. Rzadko zdarzało się, by tak jak jest to opisane wyżej, policjanci czy też strażnicy miejscy w ogóle zwracali na to uwagę.

Dopiero po interwencji mieszkańców miasto zdecydowało się na wprowadzenie na tym odcinku zmian. Tuż za zakrętem po prawej stronie zostanie wyznaczonych pięć miejsc parkingowych. Zostawiający tam samochody będą musieli kupić bilet w parkomacie.

Nie będzie już można zaparkować auta na samym skrzyżowaniu z Rynkiem. Uniemożliwią to ustawione metalowe słupki. Te zostaną zamontowane przy skrzyżowaniu zarówno po prawej, jak i po lewej stronie.

- Te zmiany wejdą w życie najwcześniej pod koniec miesiąca - mówi Robert Sieradzki, naczelnik Wydziału Infrastruktury w Urzędzie Miejskim w Dębicy.

A słupki przydałyby się także pomiędzy przejściami dla pieszych pod drugiej stronie skrzyżowania. Tam również szukający choćby skrawka wolnego miejsca kierowcy często łamią przepisy. Ograniczają w ten sposób widoczność osobom przechodzącym przez jezdnię.

JAG

Po ustawieniu słupków, auta już tu nie będzie można zostawić.

Przetarg na budowę ul. Saperów

Miasto próbuje drugi raz

Ogłoszony został drugi przetarg na budowę ul. Saperów na odcinku blisko 400 metrów.

Do pierwszego stanęły dwie firmy: Eurovia oraz Transkop. Pierwsza za wykonanie zadania żądała ponad 1,8 mln zł, z kolei druga złożyła ofertę za ponad 1,6 mln zł. Tymczasem budżet, jakim dysponuje miasto, to kwota 1,2 mln zł. Czy tym razem uda się znaleźć wykonawcę, dowiemy się 21 czerwca, po godz. 10:30. Wtedy nastąpi otwarcie ofert.

Oprócz nawierzchni asfaltowej wykonawca będzie musiał wybudować m.in. chodniki, ścieżkę rowerową, parking, a także oświetlenie.

rar

Kolejnych pieniędzy z Polskiego Ładu brak

Mimo złożonego wniosku nie ma kolejnego dofinansowania na stadion Wisłoki.

W pierwszym rozdaniu Polskiego Ładu miasto dostało na budowę nowej trybuny 4,5 mln zł. Z kolejnych pieniędzy realizowany miał być drugi etap, polegający na dokończeniu trybuny i renowacji płyty boiska. Tyle że tych nie udało się zdobyć. Wiceburmistrz Jerzy Sieradzki do sprawy podchodzi spokojnie i mówi, że najpierw trzeba czekać na wyniki pierwszego przetargu. Ten miał być rozstrzygnięty 8 czerwca, ale termin został przesunięty na 15 czerwca.

rar

eprasa.pl d7b044446d

Przez dwa lata dzieci mogły tylko oglądać huśtawki

Anna Szczepanik: plac zabaw będzie gotowy w tym roku

Wygląda na to, że już niebawem rozwiązany zostanie problem, który ciągnie się od dawna.

Chodzi o plac zabaw przy Przedszkolu Miejskim nr 1. To aż dziwne, że przez tak długi czas dzieci w tej placówce musiały na niego czekać.

Zagrażał bezpieczeństwu

Dyrektor PM nr 1 Anna Szczepanik przekonuje, że plac zabaw zamknięty został w maju 2021 roku. Tymczasem taśmy odgradzające dzieci od niego znajdowały się tam już wcześniej.

- Zdaje się, że plac zamknięty został dwa lata temu, a temat ciągnie się co najmniej cztery lata - mówi jeden z rodziców.

Zabawki na placu ufundowała firma Tikkurila. Niestety, z upływem czasu były one w coraz gorszym stanie. I właśnie cztery lata temu pojawiły się pierwsze głosy, że ktoś powinien ratować to, z czego korzystają dzieci.

- Aż w końcu została podjęta decyzja o zamknięciu - dodaje rodzic.

Dyrektor przedszkola wyjaśnia, że taka musiała zapaść, gdyż urządzenia zagrażały bezpieczeństwu korzystających z nich.

- A ono jest dla nas najważniejsze - dodaje.

I podkreśla, że w maju 2021 roku wykonana została fachowa ekspertyza, która wykazała, że mocno uszkodzone są m.in. fundamenty, na których stoją zabawki. Sprawa została zgłoszona do władz miasta, które jest organem prowadzącym dla tego przedszkola.

Dobre wieści dla przedszkolaków

Burmistrz Mariusz Szewczyk mówi, że jest po kilku rozmowach z dyrektor Szczepanik na ten temat.

- Ona sama również wiele razy rozmawiała o tym z rodzicami - dodaje włodarz.

I ma dobre wieści dla nich, ale przede wszystkim dla ich pociech. Plac zabaw zyska nowy blask podczas najbliższych wakacji.

- Część zabawek będzie całkowicie nowych, a inne będziemy chcieli wyremontować - dodaje Mariusz Szewczyk.

Więcej konkretów przekazała dyrektor, która wyjaśnia, że roboty mają zakończyć się w lipcu.

Dyrektor przedszkola cieszy się, że historia z placem dobiega końca.

- Tak żeby w sierpniu, podczas dyżuru, który będziemy wtedy mieli, dzieci mogły już z niego korzystać - podkreśla.

Wyjaśnia, że na ten cel zabezpieczone zostały pieniądze w budżecie miasta, a we wszystko, co związane z inwestycją, bardzo mocno angażują się rodzice.

- Plac jest potrzebny, to jest oczywiste i bardzo się cieszymy, że będziemy go mieli także u siebie. Wiadomo, że chcielibyśmy, żeby był już dawno gotowy, ale na pewne rzeczy nie mamy wpływu - mówi Anna Szczepanik.

I liczy na to, że zgodnie z ustaleniami z władzami miasta wszystko uda się zrealizować i że nic nie stanie już na przeszkodzie. Mówiąc to ma na myśli różne sytuacje, których nie da się przewidzieć, jak np. pandemia koronawirusa, która również miała wpływ na to, że plac tak długo był nieczynny.

Grzegorz Król

KRÓTKO

SKORZYSTAJ Z POMOCY URZĘDNIKA

Portal E-usługi umożliwia realizację spraw urzędowych bez konieczności wizyty w Urzędzie Miejskim w Dębicy, a Portal Interesanta pozwala na sprawdzanie i monitorowanie wymiaru podatków i opłat. Osoby, które nie wiedzą, jak założyć profil zaufany mogą skorzystać z pomocy urzędników, a także potwierdzić go w magistracie. Do tej pory z pomocy skorzystało blisko 850 osób. Aby założyć profil należy złożyć wniosek online na stronie www.pz.gov.pl , a następnie w ciągu 30 dni potwierdzić swoją tożsamość w Urzędzie Miejskim w Dębicy, pok. 23, tel. 14 683 82 46.

NIEMIECKA MINISTER W DĘBICY

Minister federalna Niemiec ds. Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, Svenja Schulze oraz konsul generalny Niemiec Michael Gross odwiedzili Dębicę. W czasie wizyty zwiedzili Centrum Dostaw Pomocy dla Ukrainy oraz spotkali się z burmistrzem Mariuszem Szewczykiem, z którym rozmawiali m.in. na temat wsparcia, które płynie z Dębicy do ogarniętej wojną Ukrainy.

RAPORT JUŻ DOSTĘPNY

Na stronie Urzędu Miejskiego w Dębicy zamieszczony został raport o stanie miasta. Na ponad 180 stronach podano informacje m.in. o kondycji finansowej Dębicy.

Reklama

eprasa.pl d7b044446d

W OLbiektywie...

Księgowość jest nudna? Nie dla prawdziwej pasjonatki zawodu, jaką z pewnością jest Małgorzata Jaźwińska, od 2004 roku księgowa w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Dębicy. Swoją pracę uwielbia i nie zamieniłaby na żadną inną. Twierdzi, że księgowość stwarza możliwości ciągłego rozwoju, a każde finansowe zadanie może być wyzwaniem. Dzień Księgowego obchodzimy 9 czerwca.

(nan)

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Po co są te składki?

Niech mi ktoś wyjaśni, po co człowiek przez całe swoje zawodowe życie płaci składki. Na co te pieniądze są przeznaczane, skoro za każdym razem, kiedy chcę dostać się do lekarza, to terminy są z kosmosu? Ostatnio chciałam dostać się do okulisty. I prawdopodobnie się dostanę, pod warunkiem, że do października dożyję. Tak, dostałam termin na październik. To jest coś nieprawdopodobnego. Czy nie można tego problemu jakoś rozwiązać? Mijają lata, jedni politycy odchodzą, kolejni przychodzą, wszyscy z ustami wypełnionymi frazesami, jak to będą uzdrawiać służbę zdrowia. I co? I nic. Jest jak było. Dziwne, że prywatnie nie ma problemu z dostaniem się gdziekolwiek, a przynajmniej terminy wizyt nie są takie odległe. O kolejkach do rejestracji nie wspomnę. Ludzie - mamy XXI wiek, czy nie można tego jakoś usprawnić, przyśpieszyć? Ile jeszcze mamy czekać na to, żeby w naszym szpitalu wszystko działało tak, jak należy? A może zlikwidujmy składki zdrowotne, żeby ludzi było stać na prywatne wizyty lekarskie.

Maria

Obniżcie te krawężniki, wyrównajcie chodniki

Spacer po mieście, kiedy w wózku wiezie się dziecko to prawdziwa droga przez męki. Przy przejściach dla pieszych w wielu miejscach krawężniki nie są obniżone. Również w miejscach, gdzie chodniki nie były budowane dawno. Przykład - przejście na wprost wejścia do I Liceum Ogólnokształcącego. Kolejna sprawa to pozapadane chodniki, jak choćby ten na skrzyżowaniu Nosala i Gawrzyłowskiej. W centrum miasta wiele lepiej nie jest. Panowie burmistrzowie powinni kiedyś się przespacerować tu i ówdzie i zobaczyć, jak wygląda miasto. To nie są jakieś kolosalne koszty, żeby wyjąć kostkę, podsypać piaskiem i włożyć kostkę na nowo. Roboty też przy tym dużo nie ma, a jak życie ułatwi.

Kasia

Koniec kłopotów w szpitalu

Na SOR dyżury już mają obstawione

Niedobory kadry pogłębiła pandemia. Ale to już przeszłość.

Przekonuje dyrektor szpitala w Dębicy Przemysław Wojtys. Nie ukrywa, że jeszcze do niedawna miał problem z obsadzeniem dyżurów lekarzy w szpitalnym oddziale ratunkowym. Tłumaczy, że w dużej mierze spowodowane to było przepisami obowiązującymi podczas pandemii. Zgodnie z nimi lekarze nie mogli dyżurować poza szpitalami, w których byli zatrudnieni na etatach.

- Chodziło o to, żeby nie przenosić zakażeń z jednego szpitala do drugiego - wyjaśnia dyrektor.

Teraz sytuacja się zmieniła, choć Przemysław Wojtys zaznacza, że sprawna organizacja pracy w oddziale to także zasługa nowej kierownik SOR Moniki Gołębiowskiej.

Obecnie na oddziale dyżuruje 6 internistów oraz 4 lekarzy chirurgów.

- Plus pani kierownik, która jako specjalista medycyny ratunkowej ma rozszerzone kwalifikacje - dodaje Wojtys.

Na co dzień do południa SOR obstawia czworo lekarzy, po równo interniści i chirurdzy. Dyrektor najbardziej cieszy się z tego, że nie ma problemu z obsadzeniem dyżurów. Wyjaśnia, że na pracę w godzinach popołudniowych i nocnych zwykle nie ma wielu chętnych, co spowodowane jest jej specyfiką na tym oddziale. Dodaje, że takie braki to problem większości szpitali.

Od wiosny Monika Gołębiowska jest szefową SOR w Dębicy.

- Tym bardziej jestem zadowolony, że nas obecnie nie dotyczą - mówi.

Dobra wiadomość dla pacjentów to także ta, że podobnie jak na SOR udało się uzupełnić braki w zespole dyżurujących anestezjologów. Tutaj także najciężej było podczas covidu. Zdarzało się, że zabiegi planowane były przesuwane właśnie z powodu braku anestezjologa.

W tej chwili w szpitalu w Dębicy dyżuruje 10 lekarzy tej specjalności. Zdaniem dyrektora ta liczba zaspokaja potrzeby oddziału intensywnej opieki medycznej oraz bloku operacyjnego, gdzie pracują anestezjolodzy. Ich dyżury są specyficzne, ponieważ przez całą dobę dwóch lekarzy musi być w pogotowiu, w razie gdyby doszło do nagłego zdarzenia i konieczności przeprowadzenia zabiegu w znieczuleniu.

- Miesięcznie mamy do obstawienia 60 dyżurów, a na jednego lekarza nie powinno wypadać więcej niż 7, najwyżej 8. Nie można traktować ich jak robotów, to ludzie, nie maszyny i muszą mieć czas na odpoczynek i regenerację - wyjaśnia dyrektor.

Ma nadzieję, że braki kadrowe to problem, który po kilku latach dawania się we znaki, wreszcie został rozwiązany na stałe.

(nan)

Wy jesteście bohaterami, a planszą jest miasto

Stowarzyszenie Teraz Dębica w sobotę 11 czerwca zaprasza do udziału w grze miejskiej.

- Stanowi ona niezwykłą rozrywkę stworzoną dla dzieci, młodzieży i dorosłych, w której planszą jest miasto. Z kolei uczestnicy są graczami, którzy mają za zadanie odnaleźć punkty bazowe oraz wykonać zadania, za które będą przyznawane punkty - tłumaczą organizatorzy.

W grze mogą wziąć udział zespoły składające się z od 3 do 5 osób, z tym, że przynajmniej 1 osoba w zespole musi być pełnoletnia.

Na starcie gry wszystkie zespoły otrzymają zakodowane instrukcje i ruszą w miasto w poszukiwaniu dalszych wskazówek, zadań i niespodzianek. Zespół, który jako pierwszy odnajdzie wyznaczone punkty bazowe i najlepiej rozwiąże przygotowane tam zadania oraz wróci w wyznaczonym czasie do miejsca startu, zostanie zwycięzcą.

Udział w grze jest bezpłatny, za to na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody. Główną jest bon o wartości 500 zł. Za zajęcie drugiego miejsca można otrzymać 300, a trzeciego 100 zł. Na wszystkich czekać będą upominki.

Rozpoczęcie gry planowane jest na godz. 10:00 przy Urzędzie Miejskim. Jednak weryfikacja drużyn rozpocznie się już o godz. 9:30.

Udział zgłaszać można za pomocą formularza dostępnego pod adresem: www.terazdebica.pl. Choć termin zgłoszeń mija 10 czerwca to warto się spieszyć, bo liczba miejsc jest ograniczona..

Więcej informacji uzyskać można kontaktując się z Pawłem Haynem pod nr tel.: 698 863 229, lub pisząc na adres: terazdebica@gmail.com.

tra

Ogłoszenie

OGŁOSZENIE

Rada rodziców przy Szkole Podstawowej nr 2 w Jodłowej pragnie serdecznie podziękować wójtowi gminy Jodłowa **Janowi Janidze**, dyrektorowi GCKiCz w Jodłowej **Waldemarowi Sztogrinowi**, **Pawłowi Cziszczoniowi** oraz **Januszowi Słocie** i **Krzysztofowi Gryglowi** za udzielone wsparcie finansowe, a także właścicielom przedsiębiorstw: ***Delikatesy Premium*** Jodłowa, ***Hit Cenowy*** Arleta Krzysztofek, FH ***Cymes*** Teresa Urban, ***Rubicello*** Marek Przewoźnik, PPL ***Koral*** Sp. z o.o. oddział w Rzeszowie, ***Domara*** Sp. z.o.o. sp. k. Dorota Lech, WNCh ***Rojan*** Małgorzata Cebula oraz restauracji ***U Czarnego Lisa*** w Ryglicach i **Stowarzyszeniu Koła Gospodyń Wiejskich w Jodłowej Górnej** za udzielone wsparcie finansowo-rzeczowe w organizacji Dnia Dziecka dla uczniów SP2 Jodłowa. Rada składa także wyrazy wdzięczności na ręce nauczycieli, wszystkich zaangażowanych w organizację Dnia oraz całej społeczności szkoły.

eprasa.pl d7b044446d

Dyskusja na sesji

Nie wszyscy chcieli zwolnienia radnego

Rada Miejska w Dębicy podjęła uchwałę w sprawie Leszka Żyłki.

Leszek Żyłka jako nauczyciel przepracował blisko pół wieku.

Radny jest nauczycielem wychowania fizycznego w I Liceum Ogólnokształcącym w Dębicy. Wiek emerytalny osiągnął już dawno, ale ze szkołą Leszek Żyłka rozstawać się nie chciał. Niedawno otrzymał informację, że będzie miał mniej godzin.

- Więc podjąłem decyzję o przejściu na emeryturę - powiedział podczas sesji Leszek Żyłka.

Tyle tylko, że uchwała rady nie dotyczyła przejścia na emeryturę, a rozwiązania stosunku pracy z Leszkiem Żyłką. Mówiąc wprost, uchwała dotyczyła zwolnienia go z I LO. Różnica jest zasadnicza, bo w pierwszym przypadku rada zgody wyrażać nie musi, w drugim już tak. Ale jest jeszcze jedna. Finansowa.

Gdyby radny dobrowolnie przeszedł na emeryturę, to otrzymałby trzymiesięczną odprawę. W przypadku zwolnienia, otrzyma dodatkowo odprawę za kolejne trzy miesiące. Łącznie sześć. Ale Leszek Żyłka zapewnia, że to nie jest powód przedłożenia radzie takiej uchwały. I dodał, że jako nauczyciel przepracował blisko 48 lat.

- Myślę, że po tylu latach należy się odpoczynek - powiedział.

To nie przekonało m.in. szefa klubu Prawa i Sprawiedliwości Andrzeja Bala.

- Odchodził Kazimierz Sak i nie wyrażaliśmy zgody, następnie Stanisław Ciszek też odchodził i też nie wyrażaliśmy zgody. Myślę, że tu jest jakaś inna sytuacja i chciałbym, żeby pan to wyjaśnił. Czy są jakieś skutki finansowe - dociekał Andrzej Bal.

Na wyjaśnienia ze strony Leszka Żyłki jednak się nie doczekał, a przewodniczący rady Józef Sieradzki zarządził głosowanie w tej sprawie. Za było dziesięciu radnych związanych z tzw. nową większością (Marta Czekaj nie brała udziału w sesji). Przeciw uchwale byli Andrzej Bal, Mateusz Cebula, Stanisław Ciszek, Mateusz Kutrzeba, Jerzy Polniaszek, Iwona Przydzielska i Katarzyna Rostowska-Machnik. Wstrzymali się Sławomir Gleń, Paweł Hayn i Ludmiła Stelmach-Kołodziej.

Grzegorz Król

Na Słonecznym wróci strefa zamieszkania

Domagali się tego mieszkańcy osiedla w trosce o bezpieczeństwo dzieci.

Takie znaki mają wrócić na Witosa i Sikorskiego.

Osiedle Słoneczne strefą zamieszkania objęte było od lat. Zmieniło się to w 2020 roku, niedługo po tym, jak na naszych łamach ukazał się artykuł dotyczący kierowców, którzy przyjeżdżając na msze do kościoła Krzyża Świętego i Matki Bożej Bolesnej, parkowali wzdłuż ul. 3 Maja. Parkowali niezgodnie z prawem, ponieważ w strefie zamieszkania można to robić wyłącznie w oznaczonych miejscach.

Niedługo po tym komisja bezpieczeństwa zdecydowała o zniesieniu strefy zamieszkania i wprowadzeniu na osiedlu ograniczenia prędkości do 30 km/h.

To jednak nie spodobało się mieszkańcom, którzy bali się o bezpieczeństwo dzieci.

- To jest osiedle, tu się dzieci bawią, grają w piłkę, jeżdżą na rowerach. Kiedy była strefa, to miały pierwszeństwo na drodze. A teraz nie - argumentował mieszkający tam Grzegorz Rusinowski.

Dlatego Rada Osiedla Słoneczne z przewodniczącym Mariuszem Blezieniem wnioskowała o przywrócenie strefy na ul. Sikorskiego, Witosa i Brzegowej.

Wiceburmistrz Jerzy Sieradzki twierdzi, że wnioski są już przygotowane i niebawem trafią pod ocenę komisji, a później na sesję.

- Jeśli chodzi o Sikorskiego i Witosa, to będzie pewnie tylko formalność. Ale na Brzegowej nie - mówi.

Ul. Brzegowa ma być bowiem przebudowywana, a w projekcie zaplanowana jest ścieżka rowerowa, co wyklucza istnienie strefy.

Strefy nie będzie też na 3 Maja.

- Rozumiem to. Najważniejsze, że na Sikorskiego i Witosa będzie, bo to są dwie główne ulice na osiedlu. A nam chodzi przede wszystkim o bezpieczeństwo dzieci, które chodzą tamtędy do szkoły - wyjaśnia Mariusz Blezień.

tra

Na wiosenną i letnią odzież wciąż czekają

Choć oficjalnie zbiórka już się zakończyła, to na halę przy Kościuszki można ją przynosić.

Tu można przynosić dary.

Wiosenna i letnia odzież, a także buty dla Ukraińców mieszkających w naszym mieście, przyjmowane były w hali przy ul. Kościuszki od 25 maja do 2 czerwca.

- Ruch był, że tak powiem, umiarkowany, ale coś udało nam się zebrać - mówi Marzena Socha, szefowa Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dębicy.

Dodatkowo dużą pomocą wykazał się sklep Cotton Club, który przekazał sporą partię odzieży.

Hala dla obywateli Ukrainy zostanie otwarta w piątek 10 czerwca od godz. 9:00 do 15:00. Wtedy będą mogli sobie tam przyjść i wybrać coś dla siebie.

Marzena Socha twierdzi jednak, że odzieży i butów wciąż potrzeba więcej.

- Niektóre z tych kobiet, które pochodzą z biedniejszych miejscowości, przyjechały do nas w zimowych ubraniach i do dziś w nich chodzą. Ich nie stać na to, by kupić sobie cokolwiek - przekonuje.

Mało tego. Tym, którym z różnych względów nie udało się znaleźć pracy, zdarza się chodzić głodnym.

- One właściwie, prócz tych pieniędzy, które dostają na start, nie mają żadnych dochodów. A żyć przecież trzeba - zauważa.

Dlatego miasto wciąż, prócz odzieży i obuwia, zbiera też żywność o długim terminie przydatności i codzienną chemię.

Dary przywozić można na halę przy ul. Kościuszki.

- Trzeba tylko podejść od tyłu, od strony Niagary. Tam jest pan Andrzej Rżany i on otwiera ją w razie potrzeby - podpowiada szefowa MOPS.

tra

Ogłoszenie

eprasa.pl d7b044446d

Oświadczenia majątkowe starostów, wójtów i burmistrzów

Dwóch wójtów zarabia ponad 200 000 zł

Starosta Piotr Chęciek zarobił w zeszłym roku 37 258 zł więcej niż w 2020. Na jego konto wpłynęło 186 709 zł.

Dwa lata temu było to 149 451 zł. I to dzięki temu, że odebrał nagrodę jubileuszową za 20 lat pracy.

W 2020 odłożone miał 10 000 zł. Bankom winny był 262 000 zł. W ciągu roku oszczędności Piotra Chećka wzrosły do 25 000 zł, a długi zmalały do 230 000 zł.

Dochody jego zastępcy **Adama Pieniążka** mocno wzrosły dzięki podwyżce. Wynagrodzenie wicestarosty w 2020 roku wyniosło 123 667 zł. W 2021 r. - 159 358 zł, czyli 35 691 zł więcej.

W 2020 r. wicestarosta miał odłożone na kupce 19 692 zł i 3 361 funtów brytyjskich. Po stronie długów widniało 100 047 zł.

Rok później kupka zamiast urosnąć zmalała. Zostało na niej 8 944 zł i 455 funtów. Adam Pieniążek mocno się też zadłużył. Suma jego zobowiązań na koniec zeszłego roku zamykała się kwotą 274 612 zł.

Debica

Burmistrz **Mariusz Szewczyk** w 2020 r. mógł się pochwalić wynagrodzeniem w wysokości 149 696 zł. W 2021 r. - 173 613 zł. Różnica to 23 917 zł.

Na koniec 2020 burmistrz odłożone miał 20 000 zł, rok później 30 000 zł. Długów nie ma.

Niewiele więcej zarobili za to jego zastępcy. Różnica wynagrodzeń **Jerzego Sieradzkiego** wyniosła 1 381 zł (122 458 zł w 2020 i 123 839 zł w 2021 r.), a **Macieja Małozięcia** 935 zł (118 517 zł w 2020 i 119 452 zł w 2021 r.).

Na koniec 2021 roku Jerzy Sieradzki odłożone miał 114 538 zł, a Maciej Małozięć 21 000 zł. Rok później ten pierwszy miał 105 442 zł, drugi 18 000 zł. Czyli obaj stracili zamiast zaoszczędzić.

Gmina Dębica

Wójt **Stanisław Rokosz** jest już w takim wieku, że bierze nie tylko pensję, ale i świadczenie emerytalne. W 2020 roku te dwa źródła przyniosły mu 204 088 zł dochodu (132 651 zł - pensja i 71 437 zł - emerytura). W 2021 zarobił 306 662 zł (226 783 zł - pensja, 74 679 zł - emerytura, 5 200 zł - dodatek spisowy).

Mimo tego Stanisław Rokosz potrafił w ciągu roku wydać prawie 120 000 zł oszczędności. Na koniec 2020 roku miał odłożone 888 734 zł, rok później ta kwota zmalała do 769 744 zł.

Na konto **Jacka Drobota**, wicewójta gminy Dębica w 2020 roku trafiło 115 127 zł (48 709 zł - pensja za pół roku pracy na stanowisku dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Dębicy, 64 422 zł - półroczna pensja zastępcy wójta, 1996 zł - umowa o dzieło). W 2021 - 161 647 zł (136 271 zł - pensja, 5 376 zł - umowa o dzieło, 2 000 zł - darowizna).

Rok 2020 pożegnał z kwotą 20 743 zł na koncie i 17 045 zł długu. Rok 2021 natomiast z 64 822 zł oszczędności i 17 723 zł długu.

Drugi z wicewójtów - **Marek Mikrut**, w 2020 roku stanowisko to piastował tylko do końca maja. W tym czasie zarobił 49 918 zł.

Przez kolejne 7 miesięcy tego roku pracował w Gminnym Zakładzie Komunalnym w Brzeźnicy, gdzie zarobił 76 405 zł. Czyli 2020 r. zamknął się dla niego kwotą 126 323 zł. W GZK pracował jeszcze przez miesiąc 2021 roku i zarobił tam 10 915 zł. Na stanowisko wicewójta został ponownie powołany w lutym i do końca roku zarobił jeszcze 119 490 zł, czyli razem 130 405 zł.

Na koniec 2020 odłożone miał 12 091 zł, a bankom winny był 156 554 zł. Rok później oszczędności wyniosły 13 840 zł, a długi 126 755 zł.

Pilzno

Burmistrz **Ewa Gołębiowska** tak w 2020, jak i w 2021 roku musiała zadowolić się gołą pensją. W 2020 r. było to 137 578 zł, a w 2021 niemal 50 000 zł więcej, czyli 186 495 zł.

W 2020 r. odłożone miała 25 717 zł. W 2021 r. już tylko 20 000 zł. W ciągu roku spłaciła za to część zadłużenia, które z 149 550 zł spadło do 133 055 zł.

Na taki wzrost wynagrodzenia jak burmistrz nie mógł liczyć jej zastępca **Krzysztof Krawiec**. W 2020 r. zarobił w urzędzie 122 837 zł, a rok później 131 580 zł. Za to dorobił jeszcze 2 400 zł na umowę zlecenie. Razem miał więc 133 980 zł.

Jeszcze w 2020 r. miał na koncie 101 400 zł, a już rok później tylko 24 000 zł.

Gmina Czarna

Wójt **Józef Chudy** wie, że nie ma co ograniczać się do jednego źródła dochodu.

W 2020 roku miał ich dwa. 131 755 zł to wynagrodzenie w urzędzie, 3 450 zł - dieta w Związku Gmin Wodociągów i Kanalizacji Wola Rzędzińska. Razem: 135 205 zł.

Rok później do 137 266 zł wypłaty dołożył: 3 450 zł diety ze ZGWiK, 5 200 zł dodatku spisowego, 10 092 zł zasiłku chorobowego, 10 860 świadczenia z polisy PZU i 8 000 zł darowizny. Łącznie: 174 868 zł.

Aż dziwne więc, że z końcem 2020 r. wójt miał odłożone tylko 800 zł. Przez kolejny rok kwota ta wzrosła do 32 000 zł.

Wicewójt **Daniel Niedziocha** nie poszedł za przykładem wójta. Jedyny dochód jaki wpisał do oświadczeń majątkowych to wynagrodzenie z urzędu. W 2020 roku zarobił 96 057 zł, w 2021 - 112 052 zł.

Za to oszczędza w kilku walutach. W 2020 na koncie miał 1 223 zł, 100 euro i 100 kun chorwackich. Rok później 13 693 zł i 100 kun. Euro się pozbył.

Spłaca kredyt hipoteczny. Na koniec zeszłego roku był winien bankowi jeszcze 178 732 zł + odsetki. 6 920 zł pożyczki, którą miał w 2020 r. udało mu się spłacić.

Gmina Jodłowa

Na konto wójta tej gminy **Jana Janigi** wpłynęło w 2020 roku 123 130 zł. 122 230 zł to pensja, a 900 zł - dieta z Podkarpackiej Izby Rolniczej.

W 2021 w urzędzie zarobił dużo więcej, bo 162 050 zł. Do tego doliczyć należy 800 zł diety z PIR i 4 400 zł dodatku spisowego. W sumie zarobił w zeszłym roku 167 250 zł.

W 2020 roku wójt miał na koncie 50 182 zł. W 2021 - 34 300 zł. Zobowiązań wobec banków nie ma.

O takich zarobkach jak wójt pomarzyć może jego zastępczyni **Dorota Krzyżak**. Ona w 2020 zarobiła 100 914 zł, a w 2021 - 107 968 zł.

Za to gospodarzy lepiej od wójta. W 2020 r. na rachunku miała 54 000 zł, rok później - 63 000 zł. Ona także długów nie ma.

Gmina Brzostek

Burmistrz **Wojciech Staniszewski** w oświadczeniu majątkowym za 2020 rok połączył wynagrodzenie z urzędu z dietą ze Związku Gmin Dorzecza Wisłoki. W sumie wyszło mu 139 858 zł. Dziś wyjaśnia, że dieta wyniosła 8 230 zł.

Rok później o wiele więcej zarobił w samym urzędzie - 169 184 zł. Do tego dołożył 16 459 zł diety z ZGDW i 5 200 zł dodatku spisowego. Razem: 190 843 zł.

Rok 2020 zamknął z oszczędnościami w wysokości 60 000 zł i długami (44 018 zł), które za te oszczędności mógłby spłacić.

W 2021 r. oszczędności burmistrza stopniały do 50 000 zł, a długi do 26 484 zł.

Adam Kostrząb, zastępca Wojciecha Staniszewskiego w 2020 roku musiał zadowolić się kwotą 102 161 zł wypłaconą przez urząd. Do tego dorobił jeszcze 1 984 zł, co w sumie dało mu kwotę 104 145 zł.

Odłożone miał 30 000 zł, a bankowi winny był 114 150 zł.

Z ostatniego oświadczenia wynika, że w zeszłym roku zarobił 12 234 zł więcej niż w 2020 r. czyli 114 395 zł. Do tego dorobił 928 zł, co dało kwotę 115 323 zł.

Na konto nie odłożył nic, za to jego dług stopniał do 110 666 zł.

Gmina Żyraków

Dochody wójta **Marka Rączki** wyniosły w 2020 r. 176 557 zł. Zaoszczędzić udało mu się 47 000 zł.

W 2021 r. na konto wpłynęło mu 205 755 zł (200 385 zł - pensja, 5 200 zł - dodatek spisowy, 170 zł - dieta za udział w komisji rewizyjnej LGD Prowent). Oszczędności Marka Rączki wzrosły do 102 000 zł.

Jego zastępca **Grzegorz Reguła** zarabia dużo mniej, bo na jego konto w 2020 r. wpłynęło tylko 114 000 zł. Nic dziwnego więc, że odłożył tylko 10 000 zł, a banki czekały na 38 983 zł należności.

Wiele więcej nie zarobił też w 2021 r., bo dochód jego wyniósł 115 804 zł. Oszczędności zamiast rosnąć zmalały. Na kupce zostało 5 000 zł. Wzrosły za to długi wicewójta. Do spłaty ma dwa kredyty na łączną sumę 44 095 zł.

tra

	Pensja w 2020 roku	Pensja w 2021 roku
Stanisław Rokosz wójt gminy Dębica	132 651 zł	226 783 zł
Marek Rączka wójt gminy Żyraków	176 557 zł	200 385 zł
Piotr Chęciek starosta powiatu	149 451 zł (w tym nagroda jubileuszowa)	186 709 zł
Ewa Gołębiowska burmistrz Pilzna	137 578 zł	186 495 zł
Mariusz Szewczyk burmistrz Dębicy	149 693 zł	173 613 zł
Wojciech Staniszewski burmistrz Brzostku	131 628 zł	169 184 zł
Jan Janiga wójt gminy Jodłowa	122 230 zł	162 050 zł
Adam Pieniążek zastępca starosty	123 667 zł	159 358 zł
Józef Chudy wójt gminy Czarna	131 755 zł	137 266 zł
Jacek Drobot zastępca wójta gminy Dębica	64 422 zł (pół roku na stanowisku)	136 271 zł
Krzysztof Krawiec zastępca burmistrza Pilzna	122 837 zł	131 580 zł
Marek Mikrut zastępca wójta gminy Dębica	49 918 zł (5 miesięcy na stanowisku)	119 490 zł (11 miesięcy na stanowisku)
Jerzy Sieradzki zastępca burmistrza Dębicy	122 458 zł	123 839 zł
Maciej Małozięć zastępca burmistrza Dębicy	118 517 zł	119 452 zł
Grzegorz Reguła zastępca wójta gminy Żyraków	114 000 zł	115 804 zł
Adam Kostrząb zastępca burmistrza Brzostku	102 161 zł	114 395 zł
Daniel Niedziocha zastępca wójta gminy Czarna	96 057 zł	112 052 zł
Dorota Krzyżak zastępca wójta gminy Jodłowa	100 914 zł	107 968 zł

eprasa.pl d7b044446d

Drugiej takiej szkoły nie ma w powiecie, a być może i na Podkarpaciu

Tajemnica Jedenastki. Nauczyciele pracują też w czasie wakacji

To nie przypadek, że Szkoła Podstawowa nr 11 w Dębicy pozycję nr 1 w rankingu niemal zarezerwowała dla siebie.

To oni stoją za sukcesami uczniów (od lewej): dyrektor Alicja Prus, Lidia Lula, Michał Jodłowski, Krzysztof Gierłach, Beata Czarnecka, Barbara Tkacz, Ewa Mazur, Beata Cebula, Monika Parkitna, Paulina Paprocka, Anna Zielińska--Gloc, Renata Dzięglewicz-Stefan i Elżbieta Ciesielska-Słota.

Ten przygotowany na podstawie wyników kuratoryjnych konkursów przedmiotowych, publikujemy na łamach OL od 2010 roku. W tym czasie Jedenastka tylko dwukrotnie zajęła drugie miejsce, pozostałe dziesięć edycji wygrywała.

- W 2019 roku zadzwoniła do mnie dziennikarka z Rzeszowa i zapytała, jak to jest, że jedna szkoła z Dębicy ma więcej laureatów, niż wszystkie w Rzeszowie razem wzięte - opowiada dyrektor SP nr 11 Alicja Prus.

Było ich wtedy 19, najwięcej w historii szkoły. Do pobicia tego rekordu niewiele brakło przed rokiem, kiedy laureatów było 17. A do tego dochodzą jeszcze finaliści.

W czym tkwi tajemnica tych sukcesów?

Alicja Prus nie ma prostej odpowiedzi. Jej zdaniem duże znaczenie ma już edukacja wczesnoszkolna. Już wtedy wychowawcy zachęcają dzieci do udziału w konkursach dla tej grupy wiekowej. Może nie decydują jeszcze o zwolnieniu z egzaminu ósmoklasisty, jak te przedmiotowe, ale uczniowie nabierają doświadczenia. Uczą się przygotowywać do wyzwań.

Dlatego już w czwartej klasie chcą brać udział w etapie szkolnym konkursów kuratoryjnych. Ich wiedza nie pozwala jeszcze na awans do rejonowego, ale już wtedy widzą, co muszą zrobić, żeby przejść dalej.

- Na poziomie szkolnym mamy ponad stu uczestników - mówi.

To oznacza, że rywalizację rozpoczyna 20 procent uczniów z Jedenastki. W tym roku jedna z uczennic z klasy szóstej została finalistką w województwie. Już to jest sukcesem, ale ma też motywację do walki o tytuł laureata, bo wie, jak niewiele do tego brakuje.

Z drugiej strony uczniowie klas ósmych, którzy jadą na finał po raz pierwszy, stresują się znacznie bardziej od tych, którzy z tą atmosferą są już zapoznani. Im wcześniej się zaczyna, tym później jest łatwiej.

Alicja Prus zdaje sobie sprawę, ile pracy musi włożyć uczeń w przygotowania. Jej dzieci też startowały w konkursach.

- Na feriach zamiast wyjść na lodowisko, czytają książki i rozwiązują zadania - opowiada.

Wiedzą, co mają robić, dzięki nauczycielom. Ci już na wakacjach, kiedy na stronie kuratorium publikowane są wymagania, przygotowują dla nich materiały, by od września zabrać się do pracy. Dyrektorka perfekcyjną nazywa też współpracę z rodzicami. To oni służą pomocą dzieciom, kiedy te przygotowują się w domu. Każdy dokłada do tego sukcesu cegiełkę.

Janusz Grajcar

Ogłoszenie

Dzień Dziecka z firmą Tabor Dębica

Z okazji Dnia Dziecka firma Tabor tradycyjnie jak co roku zorganizowała przejazdy lokomotywami na terenie bocznicy spółki.

W czasach, kiedy samochód jest głównym środkiem transportu, dzieci mają coraz mniejszą styczność z transportem kolejowym. Na co dzień nie mają możliwości obejrzenia z bliska lokomotyw, nie mówiąc już o przejażdżce w kabinie maszynisty. Podczas im-

prezy zorganizowanej przez Tabor, każde z dzieci mogło poczuć się jak prawdziwy maszynista i zobaczyć jak wygląda wnętrze lokomotywy, czy zatrąbić w ten sam sposób, w jaki wydaje sygnały

pociąg zbliżający się do przejazdu kolejowo – drogowego.
Dla zwiedzających udostępniono również halę napraw lokomotyw. Zwiedzający wśród pojazdów znajdujących się na bocznicy mogli zobaczyć specjalistyczne maszyny torowe oraz lokomotywy zarówno starsze, mające lata świetności za sobą, jednak wciąż sprawne, jak również najnowsze lokomotywy typu 6Dh1 oraz 20D produkcji Tabor Dębica.
Spółka od 2018 roku wyprodukowała 19 lokomotyw typu 6Dh1, które wciąż cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem wśród

klientów. Z kolei wiosną tego roku z produkcji zjechała jedna z największych lokomotyw przeznaczonych do ruchu towarowego – lokomotywa 20D. Warto nadmienić, że pojazd wyposażony jest w najnowocześniejszy na świecie silnik amerykańskiego producenta Caterpillar – jednostkę 3512E, spełniającą najsurowsze wymagania odnośnie emisji spalin, stawianych silnikom z napędem wysokoprężnym – etap V.
Tabor jest pierwszą firmą na świecie, która zdecydowała się na zakup tego innowacyjnego modelu. Aktualnie przy współ-

udziale przedstawicieli producenta ze Stanów Zjednoczonych i Europy, silnik przechodzi ostatnie testy. Wkrótce wyjeżdża na tor doświadczalny do Żmigrodu, gdzie każda lokomotywa przechodzi certyfikację zanim zostanie dopuszczona do ruchu.
W imprezie wzięli udział również przedstawiciele Państwowej Straży Pożarnej z jednostki z Dębicy oraz funkcjonariusze z dębickiego posterunku Straży Ochrony Kolei. Dzieci chętnie oglądały wozy strażackie oraz mogły wysłuchać prelekcji SOK na temat zachowania bezpieczeństwa na przejazdach kolejowo – drogowych.

eprasa.pl d7b044446d

W gminie Żyraków czas na kontrole

Masz kocioł gazowy z dofinasowaniem? Musisz zrobić przegląd urządzenia.

Dla mieszkańców biorących udział w projekcie Poprawa jakości powietrza, realizowanego przez Związek Gmin Dorzecza Wisłoki, przegląd kotłów jest obowiązkowy. Zajmuje się nimi firma, czas realizacji to 30 wrzesień. Umówić można się pod numerami telefonów: 790 656 488, 535 648 011.

(nan)

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy w Żyrakowie
tel. 14 680 71 21

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 682 26 35

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 71 21

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 682 26 38

Ośrodki zdrowia
Gminny Ośrodek Zdrowia, tel. 14 670 12 17
NZOZ Lekarz Rodzinny Krystyna Osuch, tel. 14 68 22 850
Straszęcin, tel. 14 676 86 44
Bobrowa, tel. 14 682 43 00
Nagoszyn, tel. 14 682 88 14

Policja - Posterunek w Żyrakowie
tel. 47 8228 411

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy w Dębicy
tel. 14 680 33 10, 14 680 33 36

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 680 33 33

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 33 37

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Komunalny
tel. 14 682 04 20, 14 682 87 32

Ośrodki zdrowia
NZOZ Gumniska, tel. 14 681 66 77
Latoszyn, tel. 14 600 52 79
Elmed Nagawczyna, tel. 14 696 99 88
NZOZ Paszczyna, tel. 14 682 56 84
NZOZ Pustków Osiedle, tel. 14 682 16 16
NZOZ Pustków, tel. 14 681 28 22
NZOZ Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy Pustków, tel. 606 670 804
NZOZ Zawada, tel. 14 677 50 92

Policja - Komisariat w Brzeźnicy
tel. 47 8228 561

Ekspozycja pojedzie w Polskę

Wyjątkowi pokazali twórczość

Do czwartku na Rynku w Żyrakowie można zobaczyć tę wystawę.

Wernisaż wystawy zgromadził na Rynku w Żyrakowie autorów oraz gości.

A to niecodzienna ekspozycja i warto wybrać się do Żyrakowa, żeby ją zobaczyć. Zorganizowana została w ramach Podkarpackiego Festiwalu Osób Wyjątkowych. To wystawa, która jest pokłosiem pleneru, w jakim uczestniczyli podopieczni 29 warsztatów terapii zajęciowych z całego Podkarpacia, w tym twórczość uczestników WTZ z Dębicy oraz Bobrowej Woli, ekspozycja zatytułowana Pomalować Świat prezentowana będzie także w innych miejscowościach w województwie. Wielki finał, połączony z koncertem pod tytułem Wyjątkowi, zaplanowano na 10 września w Rzeszowie.

Muzyka towarzyszyła także wydarzeniu na żyrakowskim Rynku. Na otwarciu zaśpiewał Przemysław Kupiec – uczestnik WTZ w Dębicy, laureat wielu konkursów, przeglądów i festiwali artystycznych.

Organizatorem wystawy jest Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie i Polskie Towarzystwo Wspierania WTZ Most, ale w jej przygotowanie włączyła się gmina Żyraków i jej Centrum Kultury i Promocji.

Organizatorzy zwracali uwagę na cel, jaki przyświecał temu wydarzeniu: na pierwszym miejscu chodzi o aktywizację środowiska osób niepełnosprawnych. Ale równie ważna jest integracja tej społeczności. Chodzi także o podniesienie świadomości społecznej oraz przełamywanie barier.

Gmina Żyraków nie od dzisiaj jest miejscem przyjaznym osobom niepełnosprawnym. Współpracę ze Stowarzyszeniem Radość zainicjował poprzedni wójt Krzysztof Moskal, a obecne władze kontynuują dobre relacje. Na terenie gminy w Bobrowej Woli działają Warsztaty Terapii Zajęciowej, a w Woli Żyrakowskiej Zakład Aktywizacji Zawodowej.

- Oraz, bodajże od 5 lat, Spółdzielnia Socjalna Osób Prawnych. Taka sytuacja w jednej gminie to ewenement na skalę kraju - mówi Paweł Morawczyński, wiceprezes Stowarzyszenia Radość.

(nan)

W Pustkowie-Osiedlu z okazji Dnia Dziecka cukierki leciały z nieba

Atrakcji w programie obchodów święta nie zabrakło. Goście także dopisali.

Piana Party to zawsze ulubiony punkt programu.

Oddanie do użytku miasteczko ruchu drogowego i przeprowadzony tam turniej bezpieczeństwa na drodze było tylko jedną z nich. Organizatorzy: gmina Dębica, CKiB oraz GOSiR zadbali, by każdy z uczestników znalazł w programie coś ciekawego dla siebie.

Na obiektach sportowych nie mogło zabraknąć sportowej rywalizacji: były mecze piłkarskie, spartakiada integracyjna z takimi konkurencjami jak: rzuty do celu, biegi, skoki, zawody z piłkami.

Po zmaganiach i rywalizacji dzieci uczestniczyły w pikniku rodzinnym. Było malowanie twarzy, kolorowe warkoczyki, dmuchańce, wata cukrową, muzyka taneczna oraz zabawy dla najmłodszych i nieco starszych, które prowadzili animatorzy występujący jako Kinder Sid.

- Najbardziej wyczekiwana była cukierkowa bomba, gdzie z dwóch armatek zostały wystrzelone setki cukierków oraz największa atrakcja, czyli Piana Party - mówi szef GOSiR Krzysztof Lipczyński.

Tego dnia cukierki leciały nawet z nieba, zrzucane z samolotu należącego do Tomasza Pawełka.

(nan)

Złodzieje przyszli nie pierwszy raz

To kolejne odwiedziny intruzów w Osadzie Słowiańskiej w Stobiernej.

W sumie wartość rzeczy, które padły łupem złodziei, to około 3 000 zł. Skradzione zostały łuki, strzały (ich brak spowodował konieczność odwołania zajęć łuczniczych), duży grill oraz część manekina z jednej z ekspozycji.

O zdarzeniu powiadomiona została policja, śledczy będą próbowali ustalić sprawców.

Marcin Ciszek, dyrektor Centrum Kultury i Bibliotek Gminy Dębica, któremu podlega osada w Stobiernej wylicza, że to już czwarte wtargnięcie na teren obiektu. Dwukrotnie intruzi odwiedzili osadę, by urządzić tam sobie popijawę. Ale nie wyrządzili żadnych szkód. Raz doszło do kradzieży, jednak straty były o wiele mniejsze niż teraz.

Lada dzień w osadzie zamontowany zostanie monitoring.

(nan)

Ogłoszenie własne wydawcy
debica 24
Pobierz apkę
Bezpłatna aplikacja już w sklepach:
Google Play (wersja Android)
App Store (wersja iOS)
Wszystko pod ręką:
- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

eprasa.pl d7b044446d

Ruszyły zapisy na bieg

VIII edycja Urodzinowego Biegu Miasta Pilzna odbędzie się 4 września.

Zapisy prowadzone są na stronie dostartu.pl. Link znaleźć można na facebookowym profilu stowarzyszenia Królewskie Pilzno.

Najdłuższy dystans, który można wybrać, to 10,7 km, w którym limit biegaczy to 150 osób. Na trasie o długości 5 km zmierzyć się może 50 osób, a kolejne 50 pokonać ten dystans z kijkami.

Dla osób niepełnosprawnych przygotowana jest trasa o długości 3,5 km. Dla dzieci i młodzieży przygotowane są 4 dodatkowe trasy: bieg przedszkolaka (4-6 lat - 0,3 km), bieg malucha (7-9 lat - 0,3 km), bieg juniora (10-12 lat - 0,45 km) i bieg nastolatka (13-15 lat - 0,9 km). W każdym z nich limit to 50 osób.

tra

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy w Czarnej
tel. 14 676 10 30

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 676 10 67

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 676 10 67

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 676 14 38

Ośrodki zdrowia
Czar-Med Czarna, tel. 14 676 10 95
Róża, 14 681 09 99
Stara Jastrząbka, tel. 14 676 22 84

Policja - Posterunek w Czarnej
tel. 47 8228 541

INFORMATOR GMINNY

Urząd Miejski
tel. 14 672 10 36

Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 676 16 88

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 672 20 56

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Miejski Zakład Komunalny
tel. 14 681 57 88

Ośrodki zdrowia
Pilmedic Pilzno, tel. 14 672 10 77
Sumed Pilzno, tel. 14 672 33 33
Dobrków, tel. 14 672 10 35
Łęki Dolne, tel. 14 672 50 03
Strzegocice, tel. 14 681 72 20

Policja - Komisariat w Pilźnie
tel. 47 8228 551

Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze OSP

Mistrzowskie drużyny pozostały na podium

Męska drużyna OSP Łęki Dolne znów była najlepsza. Kobieca musiała zadowolić się drugim miejscem.

Trzy lata czekały drużyny pożarnicze z gminy Pilzno, by znów zmierzyć się na stadionie Legionu Pilzno.

Szczególnie zależeć musiało na tym jednostce ze Słotowej, której ochotnicy z Łęk Dolnych w 2019 roku odebrali tytuł mistrza gminy. O ile jednak druhowie ze Słotowej chcieli go odzyskać, o tyle druhny kolejny rok z rzędu musiały go bronić.

Męskiej drużynie niewiele brakowało, by odzyskać pozycję lidera. Ostatecznie jednak drugi rok z rzędu musiała uznać wyższość jednostki z Łęk Dolnych i zadowolić się drugim miejscem. Walka o ostatnie na podium również była zacięta. Wygrali ją ochotnicy z Lipin, zostawiając tuż za podium jednostkę ze Zwiernika.

Spośród drużyn kobiecych żadna nie pozostała poza podium. A to dlatego, że rywalizowały trzy ekipy reprezentujące Słotową, Łęki Dolne i Strzegocice. I właśnie tak ułożyła się punktacja. Panie ze Słotowej pozostały mistrzyniami gminy, Łęki Dolne stanęły na drugim, a Strzegocice na trzecim stopniu podium.

tra

Finał Ogólnopolski Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym

W Nidzicy również najlepsi

Reprezentanci Szkoły Podstawowej w Czarnej sięgnęli po kolejny złoty medal.

Mateusz Kubicki, Olga Jensz i Adam Piekarz z opiekunem Jerzym Ostręgą.

Po wygranym finale wojewódzkim drużyna w składzie Olga Jensz, Adam Piekarz i Mateusz Kubicki pojechała do Nidzicy na finał centralny. Wzięło w nim udział 16 najlepszych ekip z Polski. Pierwszy dzień wszyscy poświęcili na treningi w miasteczku komunikacyjnym i na torze przeszkód.

Drugi rozpoczął się od losowania numerów startowych i rozwiązywania testów z przepisów ruchu drogowego. W tej konkurencji podopieczni Jerzego Ostręgi nie mieli sobie równych. Przed kolejnymi mieli sporą przewagę nad rywalami.

W miasteczku jeden błąd popełniła tylko Olga. Za pierwszą pomoc nasza ekipa dostała 18 punktów i był to najwyższy wynik. Na tor przeszkód jako pierwsza wyjechała Olga, zaliczając niemal bezbłędny przejazd. Nieco gorzej spisał się Adam, który przegrał walkę ze stresem. Bardzo dobrze poszło natomiast Mateuszowi.

- Byłem przekonany, że zajmiemy jedną z lokat 2-4. Jakież było moje zaskoczenie, kiedy po wywieszeniu wyników, przy nazwie PSP Czarna znalazła się jedynka - opowiada Jerzy Ostręga.

Olga zajęła drugie miejsce indywidualnie, a Mateusz był trzeci.

JAG

Wpierw sprawdź legitymację

Rozpoczął się przegląd kotłów gazowych wymienionych w ramach projektu.

Wykonuje je podwykonawca firmy Sanito - Levada z Krakowa. Przegląd musi zostać przeprowadzony, by można utrzymać 2-letnią gwarancję producenta.

Urzędnicy zalecają jednak zachowanie ostrożności. Radzą, by przed wpuszczeniem serwisanta na teren swojego gospodarstwa domowego poprosić go o przedstawienie się za pomocą legitymacji.

tra

Świętować będą na Rynku

Stowarzyszenie Zawisłocze Pilzneńskie działa już 10 lat. I właśnie świętuje jubileusz.

Na imprezę, która odbędzie się w sobotę 11 czerwca na pilzneńskim Rynku, zaproszone zostały koła gospodyń wiejskich z całego powiatu. Będą również atrakcje dla dzieci i koncerty górali z Hyżnego oraz grupy Dolina Wisłoki.

Wydarzenie, na które Zawisłocze Pilzneńskie zaprasza mieszkańców, rozpocznie się o godz. 16:00.

tra

W Czarnej znów zagrają szachiści

Okazją ku temu będzie Memoriał Szachowy Jarosława Knycha i Marcina Wrzosa.

Rozgrywany już po raz siódmy turniej ma także uświetnić 40-lecie sekcji szachowej LZS Czarna i 75-lecie LKS Czarnovia. Rywalizacja na szachownicach rozpocznie się w niedzielę 12 czerwca o godz. 10:00 w sali sesyjnej w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Czarnej.

Zawody prowadzone będą w dwóch grupach wiekowych: open dla wszystkich oraz dla dzieci i młodzieży do 14 lat. W obu obowiązywał będzie system szwajcarski na dystansie dziewięciu rund.

Zgłoszenia przyjmowane są na portalu chessarbiter.com. Jeśli będą jeszcze miejsca, zapisać będzie można się również w dniu zawodów.

Udział wziąć może 40 zawodników.

JAG

Ogłoszenie własne wydawcy

OGŁOSZENIA DROBNE

od 6 zł

Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne

www.debica24.eu/ogloszenia

eprasa.pl d7b044446d

Finał w najbliższy piątek

O godz. 10 rozpocznie się ostatni etap konkursu pod nazwą Wspólne dziedzictwo.

Uczniowie z gminy Brzostek, Pilzno i Żyraków, a także ich rówieśnicy z gromad ukraińskich, będą rywalizować w szkole w Siedliskach-Bogusz, a przedmiotem ich rywalizacji będzie wiedza na temat wspólnej historii Polski i Ukrainy.

- Przywiozłem już ukraińskich uczniów do nas, dotarli bezpiecznie, choć nie było to łatwe, bo doszło do ostrzału dworca w Kijowie - mówi burmistrz Wojciech Staniszewski, który obok Volodymyra Boyko z Ukrainy jest jednym z pomysłodawców konkursu.

Wspólne dziedzictwo to projekt, który miał odbyć się na początku roku, jednak ze względu na wojnę w Ukrainie jego realizacja została przełożona. Obserwator Lokalny jest patronem medialnym.

rar

INFORMATOR GMINNY BRZOSTEK

Urząd Miasta
tel. 14 680 30 26

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 683 03 77

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 89 21

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 683 01 20

Ośrodki zdrowia
SPGZOZ Brzostek, tel. 14 683 04 72, 14 680 50 80
SPGZOZ Brzostek o/Smarżowa, tel. tel. 14 683 04 72, 14 680 50 80
S-MED Brzostek, tel. 14 639 62 00

Policja - Komisariat w Brzostku
tel. 47 8228 521

INFORMATOR GMINNY JODŁOWA

Urząd Gminy
tel. 14 683 30 53

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 683 30 45

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 683 30 45

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 630 20 28

Ośrodki zdrowia
GK-MED Jodłowa, tel. 14 672 63 23

Zakończenie prac w 2024 roku

Ta umowa warta jest 17 mln zł

Około 38 km sieci wodociągowej powstanie w gminie Brzostek.

To największa inwestycja w gminie, jaka do tej pory była realizowana, a jej wartość to 17 mln zł.

- Jest pokłosiem decyzji, które zostały podjęte w 2017 roku - mówi wiceburmistrz Brzostku Adam Kostrząb.

Wtedy pojawił się plan wodociągowania północnej części gminy. Ale pięć lat temu nikt nie przypuszczał, że zadanie uda się zrealizować tak szybko.

- Przez lata zaciskaliśmy pasa, nie było zbyt dużo inwestycji, chcieliśmy też poschodzić z kredytów, żeby potem móc na spokojnie realizować wodociąg - dodaje wiceburmistrz.

Pierwotnie zakładano, że budowa pętli będzie trwała dziesięć lat i sfinansowana zostanie z budżetu gminy. Ostatecznie roboty mają potrwać dwa lata.

- Zakończenie zaplanowane zostało na lipiec 2024 roku - mówi wiceburmistrz.

Wszystko dzięki pieniądzom, które gmina na ten cel otrzymała. Ok. 6,6 mln zł to te pochodzące z Polskiego Ładu, kolejne 4,8 mln zł to tzw. subwencja wyrównawcza.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Brzostku Marcin Sas (z lewej) i wiceburmistrz Adam Kostrząb podczas podpisania umowy w Grudnej Dolnej.

- Można powiedzieć, że są to pieniądze znaczone, których nie możemy wydać na inny cel, jak tylko na wodociąg - podkreśla Adam Kostrząb.

Pozostała kwota, ok. 5,6 mln zł, to pieniądze z budżetu Brzostku.

Roboty powinny ruszyć pod koniec wakacji.

Wykonawca, którym jest Przedsiębiorstwo Budowy Wodno-Sanitarnej Piotr Potok chce teraz zakupić większość potrzebnych materiałów, by potem móc spokojnie realizować zadanie, bez oglądania się na rosnące ceny.

Budowa pętli to pierwszy i najważniejszy krok do zwodociągowania północnej części gminy. Będzie ona przebiegała od Zawadki Brzosteckiej przez Gorzejową, Głobikówkę, Grudną Dolną, Smarżową, Bączałkę do Siedlisk-Bogusz.

- Potem będziemy mogli dowolnie rozbudowywać sieć w każdej z miejscowości i podpinać budynki - mówi Adam Kostrząb.

Aby zmniejszyć koszty, także te, które później ponosić będą mieszkańcy, podjęta została decyzja o tym, by nie budować wielu przepompowni i innych elementów sieci. Wszystko będzie kręciło się wokół wzniesienia, które znajduje się na pograniczu Zawadki Brzosteckiej i Gorzejowej. Tam wybudowane zostaną dwa zbiorniki, które docelowo będą gromadziły 200 metrów sześciennych wody. Wybudowana zostanie również hydrofornia. Woda po okolicy rozprowadzana będzie grawitacyjnie.

Jeszcze w czerwcu ma zakończyć się budowa wodociągu w Bukowej. Wiceburmistrz Kostrząb wspomina również, że podejmie działania, by w przyszłości wybudować go także w Skurowej i Przeczycy, gdzie także jest problem z wodą. Zwłaszcza latem.

Grzegorz Król

Bukiet czerwonych róż dla przewodniczącej

To już piętnaście lat od powstania koła

Koło Gospodyń Wiejskich z Jodłowej Górnej ma powody do świętowania.

Panie rozpoczęły działalność w listopadzie 2007 roku. Ale właśnie teraz postanowiły skorzystać z pięknej pogody i podczas pikniku rodzinnego w swojej miejscowości przypomniały o tym, jak to wszystko się zaczęło.

Praktycznie od początku na czele KGW w Jodłowej Górnej stoi sołtyska i jednocześnie radna Rady Gminy w Jodłowej Elżbieta Łępa.

- Kiedy koło się tworzyło, to liderką była inna dziewczyna. Ale w sumie zanim zaczęła działać, to już trzeba było zmienić - mówi szefowa stowarzyszenia.

KGW na początku tworzyło 25 osób. Teraz do koła należy siedem więcej. Przez półtorej dekady istnienia członków nie było wiele więcej.

- Jesteśmy stałym kołem - mówi Elżbieta Łępa.

Panie z Jodłowej Górnej można zobaczyć podczas gminnych imprez.

Jak to bywa podczas jubileuszy, tak i tym razem nie obyło się bez podziękowań, a przewodnicząca koła otrzymała piękny bukiet czerwonych róż. Panie z KGW również nie zapomniały o gościach, którzy wzięli udział w pikniku rodzinnym i przygotowały poczęstunek. Całość dopełnił występ Kapeli Dolina Wisłoki, odbyły się konkursy dla dzieci, a na zakończenie wszystkich zaproszono do zabawy, którą poprowadził dj.

rar

Wyróżnienie i dwie nagrody

Dwie mieszkanki gminy Jodłowa doceniło jury konkursu Piękno zamknięte w koronce.

W szóstej jego edycji jurorzy ocenili 153 prace, które przygotowali mieszkańcy czterdziestu miejscowości województwa podkarpackiego. Uczestnicy oceniani byli w dwóch kategoriach: koronka szydełkowa lub koronka wykonana w innej technice.

W pierwszej kategorii trzecie miejsce zajęła Żaneta Proszowska, a Irena Kloczkowska otrzymała wyróżnienie.

To jednak nie wszystko, bo jury, na czele którego stała dyrektor Uniwersytetu Ludowego Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej Monika Wolańska, postanowiło nagrodzić pracę w kategorii dziecięcej. Trafiła ona do Aleksandry Baran. Prace mieszkanek gminy można obejrzeć na naszej stronie pod adresem www.debica24.eu.

rar

Ogłoszenie własne wydawcy
OGŁOSZENIA DROBNE
od 6 zł
Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne
www.debica24.eu/ogłoszenia

eprasa.pl d7b044446d

Dekret odczyta bp Leszek Leszkiewicz

To 44. parafia w powiecie

Koniec czerwca będzie dla wiernych ze Żdżar czasem szczególnym.

Ks. Bogusław Woźniak będzie pierwszym proboszczem wspólnoty w Żdżarach.

I to z co najmniej trzech powodów. W niedzielę 26 czerwca obchodzić będą uroczystość odpustową, bo patronką zbudowanego przez nich kościoła jest Matka Boża Nieustającej Pomocy. W ubiegłym roku 12 maja minęło 30 lat od konsekracji świątyni przez biskupa Józefa Życińskiego.

Dzień wcześniej, w sobotę 25 czerwca, przyjedzie do nich inny wysłannik Kurii Diecezjalnej w Tarnowie. Będzie nim bp Leszek Leszkiewicz, który na sumie o godz. 11:00 podzieli się z mieszkańcami bardzo dobrą wiadomością.

- Odczyta podpisany przez biskupa ordynariusza Andrzeja Jeża dekret o powstaniu u nas za zgodą Rady Kapłańskiej nowej parafii - cieszy się ks. Bogusław Woźniak, jeszcze rektor, a już wkrótce proboszcz.

Dla niego również te dni będą wyjątkowe. Dwie wcześniejsze okazje zbiegną się z 25-leciem kapłańskiej posługi, które świętował będzie na sumie odpustowej o godz. 11:00. Pochodzący z parafii św. Jakuba w Brzesku kapłan został wyświęcony w 1997 r. przez bp Józefa Życińskiego.

Żdżary, do których po raz pierwszy przyjechał w 2019 r., są piątą miejscowością na jego duszpasterskiej drodze, a drugą w powiecie dębickim. W latach 2005-2008 był wikariuszem w parafii św. Antoniego Padewskiego w Nagoszynie.

Ks. Bogusławowi Woźniakowi w duszpasterskich obowiązkach pomaga ks. Krzysztof Kara, emerytowany major Wojska Polskiego, który dojeżdża z Pogórskiej Woli.

Zanim w Żdżarach ustanowiony został rektorat, wieś należała do wspólnoty w Machowej. Ale mieszkańcy tej pierwszej miejscowości nie czuli się tam dobrze, choć - jak twierdzi ks. Bogusław Woźniak - proboszcz bardzo ich lubił.

Dlatego po wybudowaniu kościoła podjęli starania o utworzenie rektoratu. Cel osiągnęli 1 września 2013 r. Pierwszym gospodarzem był tu ks. Adam Samborski. Choć także jego poprzednik ks. Zbigniew Stachura mieszkał już w Żdżarach.

Nowa parafia, jak zapewnia ks. Bogusław Woźniak, będzie samowystarczalna. Zdaje sobie sprawę, że wiernych już dużo to kosztowało, ale robią wszystko, by móc uniezależnić się od Machowej. Stanie się to wtedy, kiedy zakończy się budowa cmentarza, czyli prawdopodobnie w 2023 roku.

Do wszystkich uroczystości przygotowywać się będą podczas rozpoczynających się 18 czerwca misji św. Ich przewodnikiem będzie ks. Zygmunt Tokarz, saletyn z Kobylanki k. Gorlic.

Janusz Grajcar

Z Głowaczowej do Kąclowej

Ks. Mateusz Jaśkiewicz poznał już parafię, od której rozpocznie duszpasterską posługę.

Przed tygodniem ks. Mateusz Jaśkiewicz przyjął święcenia.

Neoprezbiter z Głowaczowej, która należy do wspólnoty Wszystkich Świętych w Straszęcinie, od września będzie wikariuszem we wspólnocie Najświętszej Marii Panny Wniebowziętej w Kąclowej. Parafia ta należy do dekanatu Grybów na Sądecczyźnie. Jej proboszczem jest ks. Bolesław Bukowiec.

Mogą go pamiętać wierni z Czarnej, gdyż to właśnie u nich stawiał pierwsze kapłańskie kroki. Pomaga mu obecnie w pełnieniu obowiązków wyświęcony w 2019 r. ks. Michał Dubas, który pochodzi z Pilzna. To jego zastąpi ks. Mateusz Jaśkiewicz.

Do Kąclowej zabierze przesłanie, które usłyszał z ust kaznodziei prymicyjnego ks. Tomasza Słowika. Ten w czasie kazania radził młodemu kapłanowi: nie żałuj czasu, który spędzisz w konfesjonale, nie licz zbytnio na podziękowania za trud, za wykonaną pracę, bo słudzy nieużyteczni jesteśmy, ludzie będą wymagali bardzo wiele i zapomną, że również ksiądz jest tylko człowiekiem, który ma serce, cierpi i popełnia błędy, jedynie Chrystus nigdy cię nie opuści, nie zawiedzie, nie odrzuci i nie przestanie kochać.

Nowego wikariusza będzie również miała parafia Krzyża Św. i Matki Bożej Bolesnej w Dębicy. Będzie to pochodzący ze wspólnoty św. Wawrzyńca Męczennika w Wojniczu ks. Maciej Sumara.

JAG

Odpusty

Sumy o 10:30 i 11:00

W niedzielę 12 czerwca świętować będą wierni z czterech wspólnot.

Uroczystości odbędą się w parafiach pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej w Machowej, Jodłowej Górnej i Żyrakowie oraz św. Antoniego Padewskiego w Nagoszynie.

W Machowej sumę o godz. 10:30 odprawi i homilię wygłosi ks. Janusz Maziarka, proboszcz z Łęk Górnych. W Żyrakowie głównej mszy św. o godz. 11:00 przewodniczył będzie ks. prał. Józef Wątroba, emerytowany proboszcz parafii Krzyża Św. w Dębicy.

W Jodłowej Górnej głównym celebransem sumy o godz. 11:00 będzie ks. Jan Maciuszek, wikariusz z parafii św. Stanisława BM w Jodłowej. W Nagoszynie uroczysta msza św. rozpocznie się także o 11:00.

JAG

Wierni świętować będą także w kościele w Żyrakowie.

KRONIKA

MSZA ŚW. PRYMICYJNA
W niedzielę 12 czerwca będziemy obchodzić uroczystość Trójcy Przenajświętszej, która kończy czas wielkanocnej komunii św. Tego dnia w kościele Podwyższenia Krzyża Św. w Brzostku na sumie o godz. 11:30 mszę św. prymicyjną odprawi ks. Sebastian Bełz. W tej wspólnocie odbywał on praktykę diakońską.

BIERZMOWANIA W POWIECIE
Uroczystość przyjęcia sakramentu bierzmowania w parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy zaplanowana została na środę 8 czerwca o godz. 18:00. Dzień później o godz. 15:30 bierzmowanie odbędzie się w Sanktuarium w Zawadzie, a o godz. 18:00 w kościele św. Jadwigi w Dębicy. Szafarzem będzie bp Leszek Leszkiewicz.

ZAPISY NA PIELGRZYMKI
Akcja Katolicka działająca przy parafii Matki Bożej Anielskiej w Dębicy organizuje pielgrzymkę na Jasną Górę w sobotę 18 czerwca. Grupa Modlitwy św. Ojca Pio zaprasza z kolei na ogólnopolskie czuwanie modlitewne w Łagiewnikach na ten sam dzień. Informacje o pielgrzymkach i zapisy w Kole Radia Maryja.

JUBILEUSZ W LATOSZYNIE
Bp Andrzej Jeż odprawi w środę 8 czerwca o godz. 10:00 mszę św. jubileuszową z okazji 100-lecia Szkoły Podstawowej w Latoszynie. W kościele NSPJ w Dębicy poświęci też nowy sztandar, który szkoła zyska przy okazji nadania jej imienia Jana z Latoszyna.

WIECZORNICA U SIÓSTR
Siostry Służebniczki Dębickie zapraszają na kolejną Wieczornicę w domu generalnym przy ul. Bojanowskiego. Rozpocznie się w środę o godz. 19:00. Wprowadzenie do tematu: Rodzina - od niej się wszystko zaczyna wygłosi ks. Ireneusz Stolarczyk.

W INTENCJI NIEWIDOMYCH I NIEDOWIDZĄCYCH
Msza święta w intencji najmłodszych członków Duszpasterstwa Niewidomych i Niedowidzących odprawiona zostanie w kościele Ducha Św. w Dębicy w niedzielę 12 czerwca o godz. 10:30.

Z RÓŻAŃCEM W RĘKU
Męski Różaniec w Dębicy odbędzie się w niedzielę 12 czerwca godz. 14:00. Rozpocznie się mszą św. w kościele św. Jadwigi, po niej Koronka do Bożego Miłosierdzia i procesja różańcowa ulicami miasta oraz spotkanie formacyjne w domu św. Jadwigi.

SPOTKANIE W ZABAWIE
We wtorek 14 czerwca w Sanktuarium Bł. Karoliny Kózkówny w Zabawie odbędzie się Diecezjalne Spotkanie Bierzmowanych. Młodzi ludzie będą dziękować Bogu za dar sakramentu, który otrzymali. Do Zabawy mogą się również wybrać ci, którzy przyjęli go w ciągu dwóch ostatnich lat naznaczonych pandemią. Zapisy u katechetów w szkołach.

eprasa.pl d7b044446d

Powiatowe Zawody Sportowo – Pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych

Drużyny OSP z Nagawczyny i Zawady awansowały do etapu wojewódzkiego

Młodzieżowe drużyny pożarnicze z naszego powiatu po raz pierwszy rywalizowały według regulaminu CTIF.

Oznacza to mniej więcej tyle, że młodzieżowe drużyny z naszego powiatu rywalizowały według zasad zawartych w regulaminie międzynarodowych zawodów pożarniczych. CTIF to działające od 122 lat Stowarzyszenie Służb Pożarniczych i Ratowniczych, do którego należy 48 krajów, w tym także Polska.

Impreza organizowana przez Zarząd Powiatowy Związku OSP RP, Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy oraz samorządy odbyła się na obiektach Młodzieżowego Uczniowskiego Klubu Sportowego w Pustyni.

Brało w niej udział sześć drużyn, które rywalizowały w ćwiczeniach bojowych i sztafecie pożarniczej.

Gminę Dębica reprezentowały: żeńska drużyny z OSP Nagawczyna oraz drużyna mieszane z Podgrodzia i Zawady.

Z gminy Czarna przyjechała mieszana ekipa z OSP Chotowa, z gminy Pilzno - mieszana drużyna z OSP Łęki Dolne, a z gminy Żyraków, również mieszana drużyna OSP Korzeniów.

W kategorii żeńskiej drużyna z Nagawczyny nie miała więc konkurencji. W związku z czym już sam start zapewnił jej awans do etapu wojewódzkiego.

Drużyny mieszane, według regulaminu traktowane jako męskie, musiały się bardziej postarać. Jednak i w tej kategorii zwycięstwo należało do druhów z gminy Dębica.

Na najwyższym stopniu podium stanęli zawodnicy OSP Zawada.

- Gratulacje! Cała Zawada jest z Was dumna - zapewniał ich radny Tomasz Bukowski.

Na miejscu drugim znaleźli się reprezentanci OSP Łęki Dolne, na trzecim OSP Chotowa, na czwartym OSP Podgrodzie, a na pozycji piątej znalazła się drużyna z OSP Korzeniów.

Z drużyną OSP Podgrodzie wystartowało 4 zawodników z Nagawczyny, w tym Anton Savinov, pochodzący z Ukrainy.

tra

W kategorii mieszanej wygrała młodzieżowa drużyna pożarnicza z OSP Zawada. **fot. Antoni Rak**

Żłobek Miejski świętuje jubileusz 10-lecia

W lutym 2012 roku podjęto decyzję o reaktywacji Żłobka Miejskiego w Dębicy.

Ten w mieście funkcjonował już wcześniej, ale do 2000 roku podlegał Zespołowi Opieki Zdrowotnej. W 2004 roku został zlikwidowany.

- Pozostały trzy oddziały żłobkowe przy przedszkolach. Dwa na Sienkiewicza, a jeden na Kołłątaja - mówi Małgorzata Minorczyk, która żłobkiem w mieście kieruje od momentu jego reaktywacji.

Kiedy obejmowała funkcję dyrektora, głównym celem było zwiększenie liczby oddziałów. I to się udało. Dzisiaj działa ich w mieście aż jedenaście.

- Ale to wszystko nie byłoby możliwe bez całego personelu, przed którym chylę czoła - mówi Małgorzata Minorczyk.

Nie ukrywa jednak, że miejsca dla dzieci przydałoby się więcej. Po ostatnim naborze na liście rezerwowej znalazło się 60 maluchów.

W środę 1 czerwca przy ul. Sienkiewicza odbyła się zabawa z okazji jubileuszu, połączona z Dniem Dziecka. Przed dziećmi i ich rodzicami zaprezentowali się m.in. młodzi tancerze ze Szkoły Tańca Fame, a na uczestników czekał poczęstunek.

rar

Przez dekadę od reaktywacji żłobka w Dębicy przewinęło się przez niego ponad 1,5 tysiąca dzieci. Dzisiaj znajdują one opiekę przy ul. Sienkiewicza, Szkotniej oraz Kołłątaja, gdzie w ubiegłym roku do użytku został oddany nowy budynek.

Jubileusz żłobka połączony został z Dniem Dziecka, podczas którego rodzice mogli podziwiać talenty swoich pociech.

Pogoda była, jak na zamówienie. Momentami publiczność szukała schronienia przed słońcem.

Dla dzieci i rodziców przygotowano wiele atrakcji. Wśród nich zawody w przeciąganiu liny.

eprasa.pl d7b044446d

Sezon już w pełni

Pani Emilii najlepiej smakują truskawki z własnej grządki

Choć wcale nie jest łatwo wyhodować, warto, bo nie mają sobie równych.

Emilia Żółkiewska zapewnia, że truskawek w sklepie nie kupuje. Ale za to sama uprawia.

Emilia Żółkiewska ze Stasiówki ma 87 lat i z niejednej grządki truskawki jadła. Jednak nie ma wątpliwości, że najlepiej smakują te z własnej uprawy. Dlatego nie kupuje w sklepie, a cierpliwie czeka, aż owoce na jej grządce zarumienią się i będą słodkie. Przy czym zaznacza, że nie jest to czekanie z założonymi rękami.

- Dużo pracy trzeba włożyć, pilnować. Plewić, nawozić, plewić. Ale warto - podkreśla pani Emilia.

Kiedy przychodzi czas zbiorów w kuchni domu, gdzie mieszka z rodziną, zaczyna się truskawkowy festiwal pyszności. Szykowane są pierogi z truskawkami, naleśniki z truskawkowym farszem, truskawki z ryżem albo makaronem, placek z truskawkami. Ale też coś na zimę.

- Obowiązkowo dżem. Taki z własnych owoców ma nieporównywalny smak. Coś wspaniałego - zachwyca się starsza pani.

Kto jednak nie ma możliwości uprawy samodzielnej, albo zacięcia do ogrodnictwa, zawsze może zdecydować się na owoce ze sklepu lub zielonego rynku. W sezonie stoiska z truskawkami pojawiają się zresztą wszędzie.

- Warto zwracać uwagę na kraj pochodzenia. Bo zdarza się, że sprzedawcy reklamują owoce jako polskie, a sprzedają sprowadzane. A to nie to samo - mówi jeden z hurtowników.

Nazwiska nie poda, bo nie chce nieporozumień w środowisku.

Choć sezon w pełni, truskawki wciąż nie są tanie. Ceny są różne. W sobotę na zielonym rynku za kilogram ładnych owoców trzeba było zapłacić 10 zł. W poniedziałek już 12 zł. Ale kilka kroków dalej z ulicy można było kupić za 9 zł.

Ciężko znaleźć kogoś, kto truskawek nie lubi, choć pewnie są takie osoby. Warto jednak pamiętać, że owoce te poza niezaprzeczalnymi walorami smakowymi, mają też wiele innych zalet. Wspaniale wpływają na nasz organizm: są bombą witamin C i K oraz folianów, wzmacniają stawy i kości, dobrze działają na wygląd skóry, poprawiają nastrój, wzmacniają odporność. Dla pań nie bez znaczenia będzie z pewnością informacja, że truskawki nie tylko nie tuczą, ale wręcz uznawane są za cenny składnik diet odchudzających. Do tego regulują pracę jelit i są pomocne w zwalczaniu cellulitu.

Koneserzy tych owoców przekonują natomiast, że najlepiej smakują prosto z grządki, niekiedy jeszcze z piaskiem zgrzytającym w zębach. Na pewno nie warto ich sobie odmawiać, bo sezon trwa krótko.

(nan)

Za recydywę można dostać mandat

Z konsekwencjami muszą liczyć się wszyscy, którzy wjeżdżają do lasu samochodami.

Las to nie miejsce dla samochodów.

To wbrew obowiązującym przepisom. Osoby niezwiązane z pracą w lesie nie mają prawa korzystania z dróg wewnętrznych, nawet jeśli szlabany zagradzające wjazd pozostają otwarte. Ten przepis nie dotyczy leśników, pracowników zatrudnionych na przykład przy wyrębie lub innych świadczących usługi dla nadleśnictwa.

Jednak mimo zakazu, o którym co roku przed sezonem przypominają leśnicy, nie brakuje kierowców, którzy go lekceważą. Dla takich przewidziane są kary, ale straż leśna nie spieszy się wystawianiem mandatów. Najpierw jest pouczenie, a niesubordynowany kierowca trafia na czarną listę. Dopiero jeśli sytuacja się powtórzy, musi się liczyć z karą finansową.

- Cieszymy się z obecności ludzi w lesie. Choćby dlatego, że oni pierwsi reagują na zagrożenia takie jak pożary. Proszę pamiętać, że 63% pożarów jest wykrywana przez osoby postronne, odwiedzające lasy. Ale do lasu trzeba się wybrać na spacer, a nie samochodem - wyjaśnia nadleśniczy Wacław Pankiewicz.

Trzeba również pamiętać, że zostawiając pojazd przy leśnej drodze, należy zrobić to w taki sposób, by nie utrudniać przejazdu pojazdom uprzywilejowanym. Jeśli ktoś nie stosuje się do tej zasady, może go czekać przykra niespodzianka, z odholowaniem samochodu włącznie.

O zakazie używania w lasach pojazdów mechanicznych najczęściej zapominają miłośnicy jazdy crossowej - właściciele quadów i motocykliści. Nadleśniczy przyznaje, że jest to problem.

(nan)

Reklama

eprasa.pl d7b044446d

Dzień Działacza i Animatora Kultury

Podziękowania odebrali w Ratuszu

Otrzymali je za to co robią i już do tej pory zrobili dla dębickiej kultury.

Wyróżnieni animatorzy z władzami miasta i przedstawicielami Komisji Kultury RM w Dębicy. fot. UM w Dębicy

Wśród osób wyróżnionych przez burmistrza i Komisję Kultury Rady Miejskiej w Dębicy byli instruktorzy i opiekunowie grup teatralnych, tanecznych i muzycznych, malarze, poeci i muzycy. W sumie prawie czterdzieści osób, dzięki którym w dębickiej kulturze wiele się dzieje.

Na liście znaleźli się: Bernadetta Mardeusz (założycielka Pracowni Kreatywności U Beni, organizatorka wystaw), Edyta Mędrek-Śliwa (właścicielka Akademii Tańca Soul Dance), Iwona Cieśla (właścicielka Szkoły Tańca Fame), Justyna Pieniądz i Jarosław Pieniądz (właściciele Salsa Dance Studio), Jan Bysiewicz i Piotr Śliwa (opiekunowie Scholi Serduszka, działającej przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie), Piotr Czerny (muzyk, właściciel firmy nagraniowej Fisdur Rec), Kamil Piękoś (muzyk), Renata Piękoś (instruktorka, która przez ponad 30 lat prowadziła kółko plastyczne w Osiedlowym Klubie Kultury Ósemka), Katarzyna Lamberska-Kot (założycielka i instruktorka Grupy Teatralnej Talia działającej przy II Liceum Ogólnokształcącym), Paweł Kmiecik (muzyk, właściciel Szkoły Muzyki Rozrywkowej), Marta Fortuna (nauczycielka Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych, prowadząca szkolną Orkiestrę Smyczkową), Renata Żabicka (nauczycielka ZPSM, kierowniczka Sekcji Teorii i Chóru, propagatorka twórczości Krzysztofa Pendereckiego), Beata Parkosz (nauczycielka ZPSM), Jadwiga Kania (nauczycielka ZPSM, propagatorka twórczości Krzysztofa Pendereckiego, główny specjalista - kurator ekspozycji w Europejskim Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach), Andrzej Korus (nauczyciel ZSPM, prowadzi szkolny Zespół Instrumentów Dętych), Alicja Stasiowska-Piwowar (nauczycielka ZSPM, prowadzi szkolny chór), Ewa Trojan (dyrektor ZPSM, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Wspierania Młodych Talentów w Dębicy, Anna Czapla (instruktorka i założycielka zespołów Iskierczanie i Mali Iskierczanie, działających działającej przy parafii NSPJ w Dębicy-Latoszynie), Stanisław Czapla (muzyk, kierownik Kapeli Ludowej Iskierczanie), Grażyna Jałowiec (malarka, nauczycielka plastyki), Wacław Jałowiec (malarz, grafik, nauczyciel plastyki, autor wielu scenografii do widowisk operowych wystawianych w Dębicy), Adam Sypel (malarz), Dariusz Grabowski (malarz, nauczyciel grafiki), Marian Matłok (malarz, współzałożyciel galerii przy parafii Miłosierdzia Bożego), Sylwia Wygonik (właścicielka Szkoły Muzycznej Yamaha w Dębicy), Paweł Podraza (organista, założyciel chóru przy parafii Krzyża Świętego i Matki Bożej Bolesnej), Roman Przewoźnik (malarz, grafik, rzeźbiarz, nauczyciel plastyki), Roman Misiewicz (poeta), Marian Gajos (antykwariusz, działacz Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Dębickiej), Józef Pluta (autor książki pt. Z ludu dla ludu, działacz TPZD), Andrzej Kaput (poeta), Janusz Pyziński (poeta), Ewa Korczyńska (poetka, śpiewaczka, aktorka), Robert Chodur (aktor, instruktor dębickiego Teatru Kurtyna), Daniel Szczepanik (animator znany jako DJ Sid i Kinder Sid), Aneta Berczyk-Bąk (animatorka Lady Fama Show).

tra

Karolina Olszewska mistrzynią, a Anna Hawro wicemistrzynią Polski

Tytuły te nasze tancerki zdobyły na Mistrzostwach Polski IDO Jazz Dance, Show Dance w Raszynie.

Karolina Olszewska z choreografem Karolem Mentalem. fot. Soul Dance

Karolina Olszewska złoty medal i tytuł mistrzyni Polski zdobyła w kategorii show dance junior 1.

Anna Hawro wicemistrzynią została w kategorii show dance dzieci.

Wicemistrzostwem zdobytym w Raszynie pochwalić się może również grupa show dance dzieci, w składzie: Anna Hawro, Oliwia Czaja, Weronika Kudła, Maja Piątek, Emilia Szuba, Alisa Gawle i Julia Wolicka.

Z brązowym medalem i tytułem II wicemistrzyni wróciła do domu Nadia Śliwa, która startowała w kategorii show dance dorośli.

Również brąz wywalczyła grupa show dance juniorzy, czyli: Emilia Bieszczad, Amelia Szałęga, Aleksandra Czuchra, Karolina Olszewska, Gabriela Róg, Martyna Mroczka i Katarzyna Borowska.

W finale znaleźli się też: Martyna Mroczka (4. miejsce - show dance junior 1), duet Julia Wolicka i Alisa Gawle (5 - show dance dzieci), Karolina Olszewska (6 - solo jazz dance junior 1).

Półfinalistki mistrzostw Polski: Anna Hawro (7 - jazz dance dzieci), Amelia Szałęga (7 - solo show dance junior 1, 8 - jazz dance junior 1), Nadia Śliwa (12 - jazz dance dorośli), Alisa Gawle (13 - show dance dzieci) i Maja Piątek (13 - show dance dzieci).

Teraz zawodniczki Akademii Tańca Edyty Mędrek-Śliwy czekają: mistrzostwa Europy Show Dance w Zakopanem, mistrzostwa świata Show Dance w Niemczech, mistrzostwa Europy Jazz w Macedonii oraz mistrzostwa świata w Egipcie.

tra

Wystąpią w Słupsku

Alicja znowu najlepsza

Alicja Wojnarowska nie przestaje sięgać po laury na przeglądach i w konkursach aktorskich.

Na 20. Dziecięco-Młodzieżowych Konfrontacjach Teatralnych Teatrrałki 2022 w Jeleniej Górze podopieczna Dominiki Migoń-Madury zgarnęła nagrodę za kreację aktorską. Wystąpiła tam ze spektaklem z monodramem Rzecz o wojnie, powstałym na podstawie książek: Bajka o wojnie Joanny Rudniańskiej oraz Oleś i Pani Róża Anny Janko.

Reprezentantka Miejskiego Ośrodka Kultury została również nominowana do finału Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, który odbędzie się w Słupsku. Na podstawie nagrania jurorzy nominowali ją w kategorii Teatr jednego aktora.

Wcześniej w tej samej kategorii nominację zdobyła Wiktoria Skowron, także reprezentująca Miejski Ośrodek Kultury. Przegląd finałowy odbywał się będzie od 16 do 19 czerwca w Słupskim Ośrodku Kultury.

tra

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

FOKI KONTRA REKINY
8 czerwca, godz. 15:45
2D dubbing, prod. RPA, USA/ 2022 / 101 min. komedia, animacja / od lat - 7, bilety : 15 zł, 13 zł – ulg.

Gdy jej najlepszy przyjaciel ginie w ataku rekinów, foka Quinn zbiera „Team Seal", aby walczyć z gangiem rekinów, który opanował okolicę.

NIEZNOŚNY CIĘŻAR WIELKIEGO TALENTU
8 czerwca, godz. 17:45
2D napisy, prod. USA /2022/ 107 min. komedia /od lat - 15 bilet: 15 zł, 13 zł ulg.

Potrzebujący gotówki hollywoodzki gwiazdor Nicolas Cage przyjmuje zaproszenie do posiadłości milionera, nie podejrzewając, że staje się uczestnikiem bardzo niebezpiecznej gry.

ZŁOTO
8 czerwca, godz. 19:45
2D napisy, prod. Australia / 2022 thriller, akcja /97 min./ od lat - 15, bilety : 15 zł, 13 zł – ulg.

Dwaj nieznajomi w trakcie podróży przez pustynię natrafiają na największy samorodek złota, jaki kiedykolwiek został znaleziony. Szybko opracowują plan wydostania grudy złota.

TOP GUN: MAVERICK
10, 11, 12, 14, 15 czerwca, godz. 16:30, 19:15
2D napisy, prod. USA, Hong Kong / 2022 akcja / 131 min. / od lat - 13 bilety : 15 zł, 13 zł – ulg.

Po ponad 30 latach w służbie amerykańskiej marynarki wojennej Pete „Maverick" Mitchell jest mistrzowskim pilotem, testującym najnowocześniejsze maszyny.

eprasa.pl d7b044446d

Pieguski z trzecią nagrodą

A Żaba z wyróżnieniem na przeglądzie, który odbył się w Domu Kultury Śnieżka.

Laureaci XXIV Przeglądu Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych z jurorami i dyrektorem MOK. fot. Bartosz Piechota

Pieguski i Żaba to jedyne grupy teatralne z naszego powiatu, które wzięły udział w XXIV edycji Przeglądu Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych Pajace.

Przegląd pierwotnie miał trwać dwa dni, ale liczba zespołów, które się do niego zgłosiły, nie była na tyle duża, by było to konieczne. Dlatego tak grupy ze szkół podstawowych, jak i ponadpodstawowych mogły w ostatni czwartek zaprezentować się na scenie Śnieżki.

Jurorki: Justyna Król, Dominika Migoń-Madura i Justyna Wota miały okazję obejrzeć dziewięć spektakli.

W kategorii uczniów szkół podstawowych pierwsze miejsce przyznały ex aequo: Teatrowi Kantor Wymiany Myśli z Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku w Wielopolu Skrzyńskim i Małej Akademii Teatralnej, działającej przy Teatrze Maska w Rzeszowie.

Drugiego miejsca nie było, natomiast trzecie przypadło grupie Pieguski ze Szkoły Podstawowej nr 12 w Dębicy za spektakl zatytułowany Smok ze smoczej jamy w reżyserii Anny Chruściel. Jurorki, jak same stwierdziły, doceniły młodych aktorów za radość, autentyczność i zabawę w teatr.

Druga z naszych grup, reprezentująca Centrum Kultury i Bibliotek Gminy Dębica, otrzymała wyróżnienie za spektakl pt. Gdy przyjaciela masz. Za jego scenariusz i reżyserię odpowiadała Dorota Bielatowicz, za muzykę Tomasz Bajerski. W tym przypadku jurorki przekonały: dbałość o słowo, wokalne talenty oraz mistrzowskie wybrnięcie z sytuacji kryzysowych. A także wyjątkowe scenografie.

Ponadto wyróżnione zostały grupy: Tadaaam ze Szkoły Podstawowej w Wysokiej i Grupa Magnolie z SP w Krzakach.

W kategorii uczniów szkół ponadpodstawowych pierwszego miejsca jury nie przyznało.

Drugie ex aequo otrzymały: Julia Eisenbardt z Jarosławskiego Ośrodka Kultury i Sztuki oraz Kornelia Kozioł z II Liceum Ogólnokształcącego w Przemyślu.

Wyróżnienie odebrała Maja Szafran, która również jest uczennicą II LO w Przemyślu.

Młodzieżowe jury, w skład którego weszli: Sara Chwastek, Alicja Wojnarowska i Paweł Borek również przyznało swoje nagrody.

W kategorii szkół podstawowych otrzymał ją Teatr Kantor Wymiany Myśli za spektakl pt. Kto ocali. Opowieści z Wielopola.

W kategorii szkół ponadpodstawowych główną nagrodę jury młodzieżowego zgarnęła Kornelia Kozioł z II LO w Przemyślu, która okazała się największą wygraną w tej kategorii.

tra

Dni Kultury w ten weekend

Rozpoczną się w sobotę 11 czerwca o godz. 16:00 na dębickim Rynku.

Najpierw występować tam będą grupy artystyczne działające w Miejskim Ośrodku Kultury, a o godz. 20:00 na scenę wyjdzie rockowa formacja Farben Lehre.

W niedzielę 12 czerwca MOK zaprasza do DK Mors, gdzie o godz. 18:00 wystąpi Narodowy Zespół Pieśni i Tańca Huculija z Iwano-Frankowska. Bilety kosztować będą 25 zł (ulgowy - 20 zł). Zysk z ich sprzedaży wesprze Ukrainę.

tra

Julia i Bartosz wyróżnieni

Dębiccy recytatorzy wzięli udział w XXIII Ogólnopolskim Festiwalu Słowa w Lubaczowie.

Miejski Ośrodek Kultury reprezentowali tam: Zuzanna Blicharz, Aleksandra Mielecka, Bartosz Piechota, Julia Sikora, Wiktoria Skowron i Emilia Węgrzyn.

Julia i Bartosz wrócili z Lubaczowa z wyróżnieniami. Dominika Migoń-Madura otrzymała natomiast nagrodę instruktorską.

tra

Reklama

www.cmbdebica.pl

CMB DĘBICA

CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH ul. DROGOWCÓW 1

OKNA/ DRZWI/ MATERIAŁY BUDOWLANE/ MIESZALNIKI

- mieszalnik tynków Atlas, Ceresit
- materiały budowlane
- okna i drzwi renomowanych fabryk
- montaż stolarki okiennej i drzwiowej
- dogodny transport

HURTOWNIA: 14 639 61 16
603 183 380

DZIAŁ OKIEN: 14 639 61 90
603 185 379

eprasa.pl d7b044446d

Zeznaje...

Marta Kabara-Dziadosz

Zajmuję się
Człowiekiem. I życiem, a czasem też Bogiem.

W dzieciństwie chciałam zostać
Dorosłą kobietą, która chodzi na dancingi, tańczy, pije wino i pali papierosy.

W wolnym czasie
Rozmawiam ze swoim psem.

Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...
Sama.

Pies czy kot?
Pies Ziggy i kot Tosia.

Pierwsze zarobione pieniądze
Koleżankom ze szkoły sprzedawałam etykietki z butelek.

Ulubiony lokal w powiecie
Steak House.

Najchętniej zjadłabym
Pieczoną cukinię z przyprawami.

Podróż marzeń i dlaczego tam?
Do Afryki. Zobaczyć te wszystkie zwierzęta i znaleźć sposób, żeby dzieci nie umierały z głodu.

Książka lub film, które polecam
Willigis Jäger „Fala jest morzem".

Na urodziny chciałabym dostać
Super samochód.

Gościom w powiecie pokazałabym
Rezerwat Torfy, lody w Pilźnie i mój wewnętrzny świat.

Tam, gdzie mieszkam brakuje
W Dębicy brakuje dobrej komunikacji miejskiej.

Wygraną w Lotto wydałabym
Na budowę ośrodka, gdzie ludzie uczyliby się, jak żyć, żeby nie było wojen.

Dobry przepis, bo z Dębicy

Ciasto jogurtowe z truskawkami i kruszonką

Poleca: Paweł Skirtun

Składniki:
2 szkl. mąki pszennej, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, 2 jajka, 1 szkl. drobnego cukru, 1 łyżka cukru wanilinowego, 50 g roztopionego masła (lub oleju) ,1 szkl. jogurtu naturalnego, 350 g truskawek, cukier puder.

Składniki na kruszonkę:
100 g mąki, 70 g masła, 4 łyżki cukru.

Wykonanie:
Składniki na ciasto muszą być w temperaturze pokojowej. Najpierw przygotowujemy kruszonkę. Do miski wsypujemy mąkę, dodajemy drobno posiekane masło oraz cukier. Rozcieramy palcami, aż powstanie drobna kruszonka. Następnie zwilżonymi dłońmi łączymy całość i formujemy kulkę. Wkładamy ją do zamrażalnika. Piekarnik nagrzewamy do 180 stopni Celsjusza. Dno tortownicy o śr. 24 cm wykładamy papierem do pieczenia, zapinamy obręcz, wypuszczając resztę papieru na zewnątrz. Mąkę przesiewamy do miski razem z proszkiem do pieczenia, mieszamy. W drugiej misce ubijamy jajka z cukrem i cukrem wanilinowym. Dodajemy jogurt, roztopione masło oraz mąkę z proszkiem. Miksujemy na wolnych obrotach, aż uzyskamy jednolitą masę. Wykładamy do tortownicy, na wierzchu układamy pokrojone truskawki. Wyjmujemy ciasto z zamrażalnika i dłońmi kruszymy je na truskawki. Wstawiamy do nagrzanego piekarnika i pieczemy ok. 45-50 minut, aż ciasto urośnie, a wierzch się zarumieni Wyjmujemy z piekarnika, studzimy, posypujemy cukrem pudrem.

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria

Raj dla pszczółek. **fot. Beata Kita**

Po kolei. **fot. Karolina Świętoń**

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Beata Kita** za zdjęcie: **Raj dla pszczółek.**
Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail:
rozrywka@ol.com.pl.
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)
Nie martw się na zapas. Poczekaj i zobacz co się stanie. Może Twoje nerwy s w tej sytuacji zupełnie niepotrzebne?

Byk (21.04 - 20.05)
To musi się udać. Jak nie teraz to kiedy. Podnieś głowę, wypnij pierś i walcz o swoje. Zobaczysz, że się opłaci.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)
Nie traktuj innych z góry, tylko dlatego, że masz wyższe stanowisko. Pamiętaj, że Twój sukces zależy także od nich.

Rak (21.06 - 22.07)
To nie jest tak, że ktoś nie chce z Tobą rozmawiać. To Ty zachowujesz się jak dziecko. Zmień to natychmiast.

Lew (23.07 - 22.08)
Ostatnie tygodnie łatwe nie były, ale teraz będzie już tylko lepiej. Będzie czas na przyjemności, a i gotówka dodatkowa wpadnie.

Panna (23.08 - 22.09)
Może daj sobie i innym w końcu wolną rękę, skoro nie jesteś w stanie sprostać oczekiwaniom? Tak będzie lepiej dla wszystkich.

Waga (23.09 - 23.10)
Bądź sobą i nie zmieniaj się tylko dlatego, że ktoś tego chce. Może niech on sam się zmienia? Ty robisz wszystko dobrze.

Skorpion (24.10 - 21.11)
Ten tydzień będzie trochę zwariowany. W pracy nie będzie wiadomo za co się zabrać, a i w domu nie będzie spokojniej.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Musisz poradzić sobie z tym, co trapi Cię od dawna. Bez rozliczenia się z przeszłością nie będzie przyszłości. Pamiętaj o tym!

Koziorożec (22.12 - 20.01)
Najwyższa pora przestać marzyć. Czas te marzenia realizować. Życie na Ciebie nie poczeka, więc czasu jest coraz mniej.

Wodnik (21.01 - 19.02)
Nie licz na to, że cały czas ktoś będzie pracował na Ciebie. Najwyższa pora wziąć sprawy w swoje ręce i działać na swoje konto.

Ryby (20.02 - 20.03)
Nastaw się na ciężką pracę w tym tygodniu. Ale potem będzie luźniej, a Ty będziesz miał możliwość naładowania baterii.

Czarnoksiężnik Mutus

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl d7b044446d

Razem z Dniem Dziecka

Dzień Patrona obchodzili w Jagielle

Na scenie w auli w programie muzycznym wystąpiły uczennice szkoły.

A na dziedzińcu można było odpocząć i poczęstować się lodami.

W rocznicę urodzin króla, pod pomnikiem patrona uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy złożyli kwiaty, a popiersie Władysława Jagiełły udekorowali szarfą w barwach narodowych. Fot. Antoni Rak.

II Festiwal Nauki i Rozrywki w SP nr 9

Jeden z pokazów przygotowanych przez licealistów z II LO.

Fotobudka cieszyła się dużym zainteresowaniem uczniów Szkoły Podstawowej nr 9 w Dębicy.

Pokaz fryzjerstwa w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół nr 4.

O stoisko fotograficzne zadbał Zespół Szkół Ekonomicznych.

Jan Tragarz pokazał nie tylko swoje radioodbiorniki, ale również pocztówki dźwiękowe.

eprasa.pl d7b044446d

Chirurgia

Lek med. Stanisław Plata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
- porady gastroenterologiczne **/gastroskopia/**
- porady proktologiczne **/rektoskopia/**
- małe zabiegi chirurgiczne

Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00
Tel. 604 489 052

Medycyna rodzinna

Lekarz chorób wewnętrznych, specjalista medycyny rodzinnej
Elżbieta Nowak–Bereś
Wizyty prywatne w poniedziałki i w piątki 18.00 - 20.00.
Przychodnia Elmed,
Nagawczyna 24a.
Badanie USG jamy brzusznej
zapisy: 14 696 99 88.

Okulistyka i optyka

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku - dobór szkieł rejestracja
tel. 14 676 42 74

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny
- **zdjęcia:** pantomograficzne, cefalometryczne zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn, czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuchwowych,

Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

Stomatologia i protetyka

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**
- **porady dermatologiczne**
- **kriochirurgia**
- **fototerapia dermatologiczna**
- **zabiegi dermatologii estetycznej**

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Rehabilitacja

Fizjo-Med Studio Terapii
Manualnej i Rehabilitacji
mgr Jurek Podgórski
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
Tel. 602 481 553, 14 676 96 96

O:DONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok LIDL)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, plam, piegów it.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Lek. med. Marcin Dec
Specjalista Ortopedii i Traumatologii, Chirurg
usg narządu ruchu, stawów i mięśni
diagnostyka i leczenie ortopedyczne
Sędziszów Młp ul. 3 Maja 29
czwartek od 15:00
rejestracja 603-757-452

Gabinet Rehabilitacji
fizykoterapia, masaż
Małgorzata Barnaś
Rehabilitacja w domu pacjenta.
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

STOMATOLOGIA
openmed
ORTODONCJA / IMPLANTY
KOMPLEKSOWE LECZENIE
Dębica, ul. Ks. Nosala 4
Tel: 570 208 708
www.openmed.eu

Endokrynologia

Lek. med. Bolesław Komorowski
spec. chorób wewnętrznych – endokrynolog
choroby tarczycy i cukrzyca
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
środa od 15.00
informacja: +48 606 200 184
rejestracja: +48 887 807 566

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Lek med. Paweł Jasiński
specjalista-ortopeda traumatolog
Asystent Oddz.Ortopedii Szp. Woj.Nr 2 w Rzeszowie
-USG stawów biodrowych u dzieci
-USG innych stawów i narządu ruchu
-artroskopie
-leczenie operacyjne po urazach
tel. kom. 662 667 998
tel.kom.602 471 187
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Stomatologia i protetyka

Pracownia Protetyki Stomatologicznej
tech. dent. Jakub Franczyk
Usługi protetyczne, naprawa protez
Dębica, ul. Północna 88
Tel.: 886-706-886, 14-677-87-71

Urologia

Gabinet Urologiczny
lek. Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14:00-18:00
i poniedziałki 17:00-20:00
39-200 Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
USG, diagnostyka, leczenie chorób układu moczowego i płciowego m.in. prostaty
PROFESJONALIZM I MIŁA ATMOSFERA!

USG

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Poniedziałek od 17.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Pracownia EEG
badanie u dzieci, młodzieży i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Lek. med. Zbigniew Kiebała
specjalista
chirurg urazowy,ortopeda
- **USG stawów kolanowych, barkowych, mięśni, ścięgien, bioderek u dzieci**
- leczenie i diagnostyka urazów i schorzeń narządu ruchu oraz wad postawy

Przyjmuje: wtorek, czwartek 16.00-18.00
Dębica, ul. Piłsudskiego 10
Rejestracja telefoniczna tel. 799 729 333
od poniedziałku do piątku w godzinach 10-18.

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
D-ca, ul Grottgera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

dr nauk med. Zofia Grażyna Żyła
specjalista endokrynolog i chorób wewnętrznych
Przyjmuje:
1. **Dębica**, ul. Rzemieślnicza 2, we wtorki od 15:00, **tel. 501 686 078**
2. **Mielec**, ul. Mickiewicza 40, w poniedziałki od 15:00, **tel. 17 586 23 78**
3. **Rzeszów**, ul. Słowackiego 24, w piątki od 14.00, **tel. 17 864 17 45**

Lekarz robi USG i biopsję tarczycy, tel. 604 588 920

SPECJALISTA NEUROLOG
Lek. med. Jacek Składzień
telefoniczna rejestracja pacjentów:
14 677 92 76
696 48 12 56
Dębica, ul. 3 Maja 10/17

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Ginekologia

Ginekologia:
Lek med. Anna Siwińska
specjalista ginekolog położnik
poniedziałek 9-11 i 16-18;
wtorek 9-11 i 16-18;
środa 9-11 i 16-18;
czwartek 9-11; piątek 9-11
USG i USG piersi, badanie ginekologiczne, cytologia
POGOTOWIE GINEKOLOGICZNE tel. 606 453 528
Dębica, CENTRUM POD AKACJAMI, ul. Rzemieślnicza 2

Okulistyka i optyka

ó-optyk
Pokorna-Stafin
Kolejowa 30c
Rynek 18
Rynek 40
DĘBICA
optyk.debica
BADANIE WZROKU
Realizacja recept NFZ
14 670 27 07
optyk- debica.pl

Lek med.
Anna Czarnecka–Ożóg
specjalista psychiatra
Rejestracja telefoniczna
Tel. 536 308 387
MOŻLIWOŚĆ TELEWIZYT
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub
Sędziszów Młp., ul. 3 Maja 29

Specjalista protetyk
Jadwiga Naziemiec
Dębica, ul. Cmentarna 40
Kontrakt z NFZ
Tel. 14 670 86 49

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG
jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

Medycyna naturalna

To co najlepsze dla Twojego Zdrowia
Gabinet Terapii Naturalnych
Jolanta Cwinart
Dębica ul. Rzeszowska 16
Z dojazdem również do klienta
Tel. 662 663 894

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca
lek.med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz **www.vivere-usg.pl**

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

OPTYK
Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. -pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

NOCNE DYŻURY APTEK

W godz. 0:00-6:00

6-12.06.2022
Apteka „Medella",
Dębica, **ul. Krakowska 88a;**
tel. 14 676 33 50

13-19.06.2022
Apteka „Melisa",
Dębica, **ul. Kolejowa 9;**
tel. 14 670 43 30

eprasa.pl d7b044446d

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

WCZASY DLA SENIORA
Krynica Morska
- 8 dni od 949 zł/os.,
Stegna
- 8 dni od 849 zł/os.
Tel.: 534 244 044
www.wczasy-senior.pl

Markizy
Rolety
Moskitiery
Szutlery
Okna
Bramy garażowe
Automatyka
Jovanna
ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667
e-mail: jovanna@interia.eu

DOCIEPLENIA
STYROPIAN
KLEJE, TYNKI
DESKA ELEWACYJNA
FARBY NA ELEWACJE I DO WNĘTRZ
CHEMIA BUDOWLANA GREINPLAST
WOJCIECH MICEK - DĘBICA ul. TYSIĄCLECIA 21
tel/fax. 14 670 37 46 kom 501 477 174
micekw@gmail.com docieplenia-debica.pl

Zarząd Gminnego Koła nr 19 „Karp" w Ostrowie pragnie podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania Spławikowych Zawodów Wędkarskich z okazji Międzynarodowego „Dnia Dziecka", które odbyły się 28 maja 2022 roku nad zalewem w Kamionce. Dobro wraca, dziękujemy Wam, za okazaną pomoc. Sprawiliście radość blisko siedemdziesięciu maluchom.
Podziękowania kierujemy przede wszystkim do sponsorów, bez których te zawody nie byłyby tak wspaniałe. Dziękujemy wszystkim pomagającym przy ich organizacji.

Sponsorzy:
- Wójt Gminy Ostrów - Grzegorz Ożóg
- GCKiS w Ostrowie o/w Kamionce - dyrektor Waldemar Więch
- Ventor Dębica - Janusz Urbanik
- Prezes Zakładów Mięsnych Silesia w Sosnowcu - Mariusz Rusin
- Fundacja Magnezyty Ropczyce
- Prezes Zarządu BS w Ropczycach - Tomasz Kasprzycki
- PGNiG o/Sanok PMG w Brzeźnicy
- Firma Aura - Alicja Liszcz
- Plastbud Sp.z o.o. Pustków
- Kronospan HPL Sp.z o.o. Pustków Osiedle
- Lody Froneri Mielec
- P.U.H Stanisław Rymut
- Bogdan Dziedzic Skrzyszów
- Makdor - producent taśm i folii PET - Pustków
- Właściciel marki Rotinger – renomowane tarcze i klocki hamulcowe
- F.H.U Kabex Wod-Kan-Co - Wacław Kosztyło
- F.H.U BUDROL - Cudo Roman i Cudo Ewa
- Ubezpieczenia Lucyna Bandur Ropczyce
- Sklep Wędkarski Lontiko
- Sklep Refree - Marek Nurzyński
- Sklep Wędkarski – Pan Ryba
- Ochotnicza Straż Pożarna w Kamionce – Łukasz Kędzior
- Piekarnia Brzeźnica
- Hand Made Ewa – rękodzieło
- Bartłomiej Stręk
- Rafał Cudo
- Grzegorz Smaga
- Grzegorz Babicz
- Wiesław Traciak
- Robert Ferfecki
- Mieczysław Nędza
- Tomasz Turczyn
- Witold Kleczek
- Wiesław Surman

Możesz kupić Obserwatora Lokalnego przez Internet:
www.egazety.pl www.eprasa.pl

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.
Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS - 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DAM PRACĘ

- Firma budowlana zatrudni: robotników/pomocników budowlanych, murarzy, tynkarzy, zbrojarzy, monterów konstrukcji stalowej oraz operatora koparki i koparko – ładowarki. Praca na miejscu: powiat dębicki. Zainteresowanych prosimy o kontakt: 664 740 723.
- Firma z Dębicy poszukuje do pracy za granicą monterów instalacji przemysłowych i spawaczy TIG z doświadczeniem, atrakcyjne wynagrodzenie. Kontakt tel. 692 435 866.
- **LERG S.A. w Pustkowie Osiedlu zatrudni pracowników produkcji na stanowisku aparatowy. Praca w ruchu ciągłym (8 godz., we wszystkie dni tygodnia). CV prosimy przesłać na adres: rekrutacja@lerg.pl.**
- Przyjmę do zbioru truskawek. Płatne od koszyka. Tel. 887 587 664.
- Zatrudnimy osoby do pracy na weekendy. Praca przy obsłudze imprez plenerowych, koncertów itp. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt tel. 508 128 492 lub sms. Mile widziane osoby uczące się.
- Warsztat samochodowy w Pilźnie poszukuje mechanika samochodowego. Prosimy o kontakt telefoniczny 608 025 227.

DZIAŁKI

- Na sprzedaż działka o powierzchni 34 ar, położona w miejscowości Lubzina przy głównej ulicy E4, zjazd bezpośrednio na posesję. Pełne uzbrojenie działki. Cena 9000 zł/ar. Tel. 534 557 509.
- Sprzedam działkę w Grabinach o powierzchni 37 a. W cichej okolicy przy drodze asfaltowej. Cena 139 000 zł. W razie pytań proszę o kontakt telefoniczny 694 456 538.

KOREPETYCJE

- Korepetycje i tłumaczenia z języka niemieckiego, przygotowania do wyjazdu za granicę. Tel. 792 488 603.

KUPNO

- Kupię glebogryzarkę do ciągnika 30. Tel. 604 658 578.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, tel. 531 646 259.

MIESZKANIA, DOMY

- Dębica ul. Piłsudskiego. Budynek z 29 mieszkaniami, z komórkami lokatorskimi, garażem podziemnym. Cena m^2 mieszkania od 5 800 zł. Cena m^2 komórki lokatorskiej 3000 zł. Kontakt 512 155 844.
- Do wynajęcia mieszkanie, dwa pokoje, kuchnia; w Dębicy. Tel. 609 793 505.
- Ważne! Kupię mieszkanie lub dom dla siebie. Może być do remontu i w złym stanie technicznym. Tel: 794 628 093.
- **Wynajmę piętro w domu jednorodzinnym więcej informacji pod telefonem: 605 682 517.**

MOTORYZACJA

- A. **Skup samochodów osobowych, dostawczych, terenowych. Płacimy najwięcej, gotówka od ręki. Tel. 601 500 160.**
- Auto Skup Dębica, skup aut w każdym stanie. Płacimy najwięcej Tel. 574 283 937.
- Ford Transit, skuter 50 cm^3. Tel. 668 005 514.
- Kupię samochody osobowe, dostawcze, sprawne, zadbane, do remontu, kasacja złomowanie Dębica. Tel. 885 710 526.

NIERUCHOMOŚCI, RÓŻNE

- aokazja.pl szuka: mieszkanie, działka, las, pole, lokal, gospodarstwo, dom. Tel. 607 720 930.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie samochodów. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Czyszczenie kostki brukowej. Perfekto, tel. 796 643 529, 14 682 40 04.
- Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.
- Pranie i czyszczenie tapicerki samochodowej, meblowej, dywanów i wykładzin – Dębica i okolice. Tel. 791 794 204.

SPRZEDAM

- Kosiarka rotacyjna, przyczepa, rozrzutnik, rozsiewacz. Tel. 516 457 976.
- Sprzedam kajak drewniany, typ „mazurski", po remoncie; cena 400 zł. Tel. 513 959 560.
- Sprzedam: kosiarkę rotacyjną 165 cm, pług 2- i 3-skibowy, siewnik zbożowy 15 lejkowy. Tel. 604 127 730.
- Śrutownik do zboża. Tel. 668 005 514.

TŁUMACZENIA

- Alemannia Centrum Tłumaczeń. Wszystkie języki. Dębica, ul. Kolejowa 18; pon. – pt.: 8:00 – 16:00. Tel. 14 682 18 08, 785 992 307.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt.: 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel.: 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, podwieszane sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, układanie paneli podłogowych. Przeróbki elektryczne i hydrauliczne. Tel. 537 268 782.
- **Atrakcyjne** ceny, malowanie dachów, elewacji, obrabianie kominów, doświadczenie, gwarancja. Tel. 691 419 597.
- Atrakcyjne ceny, malowanie dachów, elewacji, ogrodzeń, czyszczenie, mycie dachówki, blachodachówki z porostów i zabrudzeń. Prace remontowe. Tel. 886 231 674.

cd. na str. 26

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

eprasa.pl d7b044446d

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- **Budjan.** Remonty, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tynki gipsowe i cementowo – wapienne (maszynowe). Tel. 668 854 123.
- Cyklinowanie bezpyłowe, lakierowanie, układanie parkietu, renowacja schodów i drzwi. Tel. 604 704 743.
- Dachy, rynny – reperacje, piorunochrony. Tel. 505 536 889.
- Docieplenia budynków, elewacje, podbitki, malowanie elewacji. Tel. 14 682 38 07, 696 396 690.
- Docieplenia pianką poliuretanową. Izolacja idealna. Izolacja poddaszy, hal, przechowalni. www.piotrowski-okna.pl. Tel. 509 655 100.
- **Elewacje,** malowanie, naprawa dekortynku, docieplenia. Tel. 691 419 597.
- Kierownik budowy, inspektor nadzoru, ekspertyzy techniczne, odbiory techniczne, przeglądy budynków – tel. 507 867 430.
- Kopalnia Kruszywa LIPINY koło Pilzna oferuje: żwiry 2-8, 8-16,16-63, kliniec, piasek, pospółkę, ziemię ogrodową możliwość transportu. Tel.: 601 621 816.
- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska, sprzeda: piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamyk, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy, korę kamienną. Transport. Tel. 510 457 303.
- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.
- Malowanie dachów i elewacji, czyszczenie, mycie. Zapewniam wszystkie materiały i fachowe doradztwo. Wycena gratis. Tel. 782 466 177.
- Malowanie dachów, mycie, malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- **Malowanie** i mycie **dachów**, elewacji, wnętrz, mycie kostki brukowej, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i **5 lat gwarancji**. Tel. 881 564 317.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- Malowanie, szpachlowanie, panele, prace remontowe. Tel. 691 419 597.
- Malowanie 2 zł/m² – ocieplenia stolarka, murowanie i inne. Tel. 691 645 201.
- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Mycie **kostki** brukowej. Tel. 881 564 317.
- Mycie, malowanie dachów, mycie kostki brukowej. Darmowa wycena, tel. 787 174 868.
- Płytki, układanie paneli, malowanie, szpachlowanie, wykończenia całych domów, mieszkań. Tel. 664 627 105.
- Remonty mieszkań, szpachlowanie, malowanie, montaż paneli, drzwi, sufity podwieszane. Tel. 511 832 630.
- Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, regipsy, układanie płytek. Tel. 792 309 545.
- Usługi remontowe: szpachlowanie, malowanie, panele, g/k, układanie płytek. Tel. 516 199 782.
- Usługi remontowo – budowlane: malowanie, szpachlowanie, sucha zabudowa i inne. Tel. 693 569 404.
- **Wykończanie wnętrza domów, mieszkań w całości lub na raty Promocja!! szpachlowanie 16.50 zł/m², malowanie. Łazienki na gotowo, układanie płytek, sufity podwieszane, ocieplanie poddasza, drzwi, przeróbki hydrauliczne i elektryczne pytaj o inne ceny zapraszamy. Tel. 517 307 659.**
- Wykończenia łazienek, układanie płytek, przeróbka kanalizacji, wody, szerokie doradztwo w wyborze materiałów. Tel. 691 899 752.
- Wylewki anhydrytowe. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.
- Wylewki maszynowe, niwelowanie laserem, zacieranie mechaniczne, wysoka jakość, krótkie terminy. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.
- Zapraszam do współpracy! usługi lub wynajmu minikoparki Kubota 2,7 t. Głębokość kopania 2,74 m. Koparka w pełni sprawna, posiadamy łyżkę małą, dużą i skarpówkę. Świadczymy także usługi kipperem. Tel. 600 371 902.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.
- Frezowanie (rozwiercanie) kominów. Montaż i sprzedaż wkładów kwasoodpornych, żaroodpornych i ceramicznych. Tel. 505 871 128.

USŁUGI OGRODNICZE

- Cięcie, przycinanie ozdobne, formowanie drzew, krzewów, żywopłotów. Porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.
- Pielęgnacja i wycinka i drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.
- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.
- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.
- Skupujemy antyki – starocie: radia, zegary, aparaty, maszyny, motocykle itp. Tel. 698 693 846.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- Przeprowadzki kompleksowo, transport, bus 9 – osobowy. Tel. 14 681 64 91, 607 231 561.

WYNAJEM

- Wynajmę tanio lokal usługowy, 26 m². Dębica, ul. Głowackiego, obok PKS. 14 670 25 08.

ZWIERZĘTA

- Ferma Drobiu Machowa – Beata Fornal oferuje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Sprzedaż w środy i soboty. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.
- **Sprzedam brojlery 8,00 zł/kg (duża kura) lub 12,00 zł sztuka (mała kura) 30.05-08.07.2022 Piotr Szufla, Żarówka 99 Tel: 887418498. Możliwość kupienia paszy.**

Ogłoszenia drobne przyjmujemy do piątku poprzedzającego wydanie wtorkowe do godz. 13:00

„Wodociągi Dębickie" Sp. z o.o.
ul. Kosynierów Racławickich 35, 39-200 Dębica
odda bezpłatnie ziemię zmieszaną z gruzem.
Załadunek gratis.
Tel. kontaktowy 14 670 68 15

Wójt Gminy Dębica informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Dębica przy ul. Stefana Batorego 13 na tablicy ogłoszeń wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonej do najmu (gabinet fizjoterapii) położonej na terenie Pustkowa - Osiedla. Nieruchomość stanowi własność Gminy Dębica. Szczegóły na stronie internetowej www.ugdebica.pl w dziale ogłoszenia oraz pod numerem tel. 14 6803327.

Starosta Dębicki informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Dębicy przy ul. Parkowej 28 oraz stronie internetowej BIP urzędu zamieszczony został wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia tj.:
- prawo własności do nieruchomości oznaczonej jako dz. nr 430/205 o pow. 0,0366 ha obr. 2 Dębica

eprasa.pl d7b044446d

Kolejna super bohaterka lżejsza o 9,1 kg w Projekt Zdrowie

Pani Aneta wspaniała kobieta, która z uśmiechem witała mnie na każdej wizycie, nawet jak wiedziała, że zdarzył się jakiś mały „grzeszek". Dlatego pamiętajmy, że proces odchudzania nigdy nie jest prostolinijny, zawsze są wzloty i upadki, ale najważniejsze, by nigdy nie tracić nadziei, że osiągniemy sukces! Jestem ogromnie dumna z Pani Anety, która pomimo Hashimoto wywalczyła piękną sylwetkę, a teraz zaraża swoim zdrowym stylem życia najbliższych. Poniżej krótki wywiad z naszą dzisiejszą bohaterką.

Co zmotywowało Panią do umówienia się na wizytę do gabinetu Projekt Zdrowie ?

Cyferki na wadze i za małe ciuchy w szafie, a powera dał mi Karol- Wasz pacjent.

Jak ocenia Pani współpracę z dietetykiem?

10/10- wróciłabym jeszcze raz!

Czy system cotygodniowych spotkań był dla Pani pomocny?

Tak! Motywowało mnie to do działania.

Czy zmiana diety i wprowadzenie nowych nawyków żywieniowych, było dla Pani trudne do zrealizowania?

W początkowej fazie tak, lecz później to była kwestia przyzwyczajenia.

Jakie błędy żywieniowe popełniała Pani przed kuracją?

-nieregularne posiłki
-słodycze i desery
-fast foody
-brak picia wody.

Co się zmieniło u Pani po całym procesie odchudzania?

Spadek wagi, regularne posiłki i picie wody.

Jak się Pani czuje w nowej odsłonie?

Lżejsza! Jest super i aby tak zostało, będę polecać każdemu :)

Na bezpłatną konsultację możesz zapisać się pod numerem telefonu:
883 771 774
lub za pomocą formularza kontaktowego debica.projektzdrowie.info oraz na Facebooku Projekt Zdrowie Dębica lub przyjdź bezpośrednio do Gabinetu w Dębicy przy ul. Rynek 43 i zapisz się.

PROJEKT ZDROWIE

Chcesz zmienić swoje nawyki żywieniowe jak Pani Aneta? Pragniesz zrzucić nadprogramowe kilogramy? Potrzebujesz wsparcia? Chcesz czuć się komfortowo w stroju kąpielowym latem? Jesteśmy tu dla Ciebie. Zapraszamy, wspólnie pożegnamy stare nawyki, a powitamy zmiany! Razem możemy więcej. Umów się na bezpłatną konsultację z naszym dietetykiem inż. Magdaleną Parys i odkryj lato swojego życia! Zapisz się już dziś pod numerem telefonu 883 774 771

eprasa.pl d7b044446d

Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu

posiada w sprzedaży:

- kokoszki i koguty 11- tygodniowe - 16 zł/szt.;
- kokoszki 22-tygodniowe - 26 zł/szt.;
- brojler kurzy na żółtej nóżce - 7,50 zł/kg.

Oferujemy również perliczki brojlerowskie gołoszyjki, brojlera czerwonego zagrodowego, kaczki mulardy - pekiny, gąski.

W sprzedaży pasza dla wszystkich ptaków.

Zapraszamy codziennie w godz. 8.00-16.00,
Zdziarzec 119/k. kółka rolniczego.
Tel. 14 681 13 53, 602 817 064.

Społem

„Społem" Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Dębicy

ogłasza pisemny nieograniczony przetarg ofertowy

na sprzedaż nieruchomości lokalowej nr A3 o powierzchni 97,80 m² położonej w budynku handlowo-usługowym w Dębicy przy ul. Krakowskiej 1, położonym na działkach nr ew. 1468/2, 1469/2, 1470/2 ob.4 w Dębicy, pozostających w użytkowaniu wieczystym obj. KW RZ1D/00105744/0 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Dębicy.

Cena wywoławcza - 334 300,-zł

Powyższa nieruchomość zwolniona jest od podatku VAT, chyba że strony zrezygnują ze zwolnienia od opodatkowania, stosownie do przepisów art.43 ust.1 pkt 10 ustawy o podatku VAT.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „lokal Krakowska 1" należy składać w sekretariacie Spółdzielni, Rynek 10A, lub pocztą do dnia 13.06.2022 r. do godz. 10.00, wraz z dowodem wpłacenia wadium. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w terminie do dnia 13.06.2022 r. do godz. 10.00 do kasy Spółdzielni lub na konto PEKAO S.A. 53 1240 4807 1111 0010 9356 3403.
Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia zaś pozostałym uczestnikom zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy. Koszty nabycia przedmiotu oferty obciążają nabywcę.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14.06.2022 r. o godz. 12.00.
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Dodatkowe informacje: tel. 14 682 24 61 w godz. od 7.00 do 15.00.

pater

ŁĄCZNIK
~~16zł*~~ 5 zł

PODMURÓWKA
od 32 zł

SALON SPRZEDAŻY PATER
BRZEŹNICA UL.DĘBICKA 52, 509 568 549
WWW.KOSTKAPATER.PL

* Sugerowana cena detaliczna

eprasa.pl d7b044446d

Klasa A

Pustków z awansem do okręgówki

Lider na trzy kolejki przed końcem zapewnił sobie tytuł mistrza klasy A.

O drugą pozycję, również dającą wejście do V ligi, w ostatnich meczach sezonu walczyć będą Żyraków, Kaskada i Paszczyniak.

Pustków - Łopuchowa/Łączki Kucharskie 2:1 (2:1)

0:1 Bykowski (24), 1:1 M. Mączka (27), 1:2 M. Krawczyk (42).

Pustków: Matubowski - Arkadiusz Mazur I (74 W. Wróbel), M. Mączka, Kalita (76 Arkadiusz Mazur II), R. Krawczyk (80 S. Pytel), Sędłak, D. Pytel (65 Matera), M. Wróbel (60 Chmura), M. Krawczyk (81 J. Mączka), Gawryś, Struzik..

Goście przyjechali do Pustkowa w dziesiątkę, mimo to sprawili faworyzowanym przeciwnikom sporo problemów. Więcej o okolicznościach awansu drużyny z Pustkowa do V ligi można przeczytać na debica24.eu.

Po meczu z Łopuchową piłkarze Pustkowa podeszli do kibiców, by podziękować im za doping.

Kaskada Ostrów/Kamionka - Wiewiórka 5:1 (1:1)

1:0 M. Fornek (26), 1:1 R. Czerwiec (27), 2:1 K. Fornek (61), 3:1 M. Fornek (73), 4:1 Poźniak (86), 5:1 Poźniak (89).

Wiewiórka: Białogłowicz - S. Kaczor, Dariusz Kaczor, Dominik Kaczor, Lis (74 Szacik), Chorąży, K. Kaczor, Grdeń, Szuba, Czerwiec, Marć.

Czerwone kartki: Świniuch (49) - Dominik Kaczor (49-druga żółta), Dariusz Kaczor (75).

Nagoszyn - Łęki Górne 3:0 (2:0)

1:0 Sroka (40-k.), 2:0 Prokop (43), 3:0 Kędzior (72).

Nagoszyn: Kieraś - Węgrzyn, Rzepa, Marczyk, Łączak, P. Łanucha (76 Kędzior), Bieszczad, Prokop, Plezia (46 Momola), Sroka (73 K. Łanucha).

Łęki: Zabawa - Tabor, Haptaś, Napora, Socha, Kula, Kot, Ligęska, Rzeźnik, Szczeklik, Kalita.

Sokół Krzywa - Stasiówka 1:6 (0:2)

Bramki: W. Marcinek (69) – A. Strzałka 4 (2, 83, 86, 88), Pociask (8), Mądro (65).

Stasiówka: Ciebień (70 Kocół) - Łukaszewski, Sąsiadek, Śliwa (83 Ciężkowski), Chmiel, Mądro, A. Strzałka, Matłok, Pociask (81 Ligęzka), Malinowski, Szymaszek.

Żyraków - Brzostowianka 6:4 (2:3)

Bramki: Mitan 2, Łączyński 2, Kalita, Papiernik – Niedzielski 2, Wolański 2;

Zasów/Mokre - Lechia II Sędziszów 7:3 (5:2)

Bramki: Cabaj 3, Szacik, Krzystyniak, Ryczek (k.), Zioło – Wesołowski 2, Chłopek.

Paszczyniak - Olchovia 3:0 (v.o.)
Mała - Victoria Ocieka 2:3

JAG

1	Pustków	30	76	104-25
2	Żyraków	29	66	92-34
3	Kaskada	29	65	101-44
4	Paszczyniak	29	61	77-39
5	Legion II	29	54	69-48
6	Wiewiórka	30	52	72-48
7	Stasiówka	29	50	79-61
8	Nagoszyn	29	48	65-61
9	Łopuchowa	29	39	49-52
10	Brzostowianka	29	38	57-74
11	Sokół	30	37	49-66
12	Lechia II	29	32	43-67
13	Zasów/Mokre	29	30	61-93
14	Łęki Górne	29	26	47-75
15	Mała	29	21	51-87
16	Victoria	29	19	30-92
17	Olchovia	30	1	16-102

Bieg Czarnych Gryfów

Rywalizowali dla Oliwki i Nikoli

Na starcie Biegu Czarnych Gryfów i Czarnieńskiej Dziesiątki stanęło prawie 200 zawodników.

Poniżej podajemy wyniki najlepszych trójek. Jeśli nie było w nich mieszkańca powiatu dębickiego, także najwyższe zajęte przez niego miejsce.

Kobiety - 10 km

1. Katarzyna Albrycht (Krościenko Wyżne) - 38:49,20
2. Matylda Kowal (Rzeszów) - 39:18,88
3. Marta Prajzner (Krościenko Wyżne) - 40:17,76
6. Ewelina Matyjewicz (Pilzno) - 57:38,01.

Mężczyźni - 10 km

1. Paweł Smędowski (Rzeszów) - 37:30,35
2. Przemysław Oleksy (Rzeszów) - 38:06,86
3. Kamil Skiba (Tarnów) - 39:20,02
5. Łukasz Ździebło (Pilzno) - 43:11:13.

Kobiety - 5 km

1. Kinga Walania-Bronhard (Głogów Małopolski) - 19:30,00
2. Magdalena Smutek (Mielec) - 22:42,52
3. Emilia Petela (Czarna) - 22:42,74

Mężczyźni - 5 km

1. Mateusz Duran (Ołpiny) - 19:18,22
2. Kamil Kloc (Dębica) - 19:27,44
3. Mirosław Czyżowicz (Jasło) - 20:00,73

Kobiety - nordic walking

1. Aneta Giełbaga (Kozłów) - 34:45,59
2. Teresa Kania (Stara Jastrząbka) - 38:01,43
3. Anna Sokół (Brzeźnica) - 39:00,56

Mężczyźni - nordic walking

1. Marek Sokołowski (Rymanów) - 31:59,22
2. Janusz Podgórski (Klecie) - 34:36,20
3. Tomasz Domaradzki (Kozłów) - 34:43,40

Rywalizacji w głównych konkurencjach towarzyszyły biegi dla dzieci. Wśród najmłodszych zostały rozlosowane nagrody. Chętni mogli również spróbować swych sił w darcie w konkurencji dziewięciu i dwunastu lotek, które prowadzili członkowie stowarzyszenia Dart Dębica. Na wszystkich czekały pyszności przygotowane przez koła gospodyń z gminy Czarna.

Organizatorami imprezy byli stowarzyszenie Czarne Gryfy oraz Gminne Centrum Kultury i Promocji w Czarnej. A dochód z imprezy został przekazany dla Oliwki i Nikoli Glowacz z Podlesia chorych na SMA.

JAG

Na trasę wyruszyło 150 biegaczy i 45 amatorów nordic walking.

Przed startem Łukasz Mazur przekazał pluszaki Oliwce i Nikoli.

Klasa B

Stara Jastrząbka w klasie A

Najważniejsze rozstrzygnięcie zapadło w przedostatniej kolejce gier.

Chemik II Pustków - Borowiec Straszęcin 0:3 (0:1)

0:1 Ryński (37), 0:2 Kutrzuba (68), 0:3 Zassowski (77).

Chemik: Andreasik - Frankiewicz, Sulisz, Bartosz Nowak, Maciuba, Gwóźdź, Gołębiewski (65 Wojtaszek), Stręk, Kochowski, Ginalski (46 Rogowski), Kozioł.

Borowiec: Kurdziel - Gąsior, Ciurkot, Grych, Curyło, Kutrzuba (88 Wiktor), Ryński, Książek (67 Rzeszowski), Zassowski, Skóra (81 Banuch), Buczyński (25 Gawle).

Czerwona kartka: Kochowski (61).

Brzeźnica - Stara Jastrząbka/Róża 0:3 (0:2)

Bramki: Ł. Waśko 2, Pupek.

Dąb Żdżary - Baszta Zawada 0:6 (0:3)

Bramki: Dziedzic 3, P. Strzałka, Radoń, Siwula.

JAG

1	St. Jastrząbka	19	44	72-26
2	Borowiec	19	39	54-29
3	Baszta	19	37	47-20
4	Brzeźnica	19	30	57-38
5	Chemik II	19	16	22-64
6	Dąb	19	3	20-95

eprasa.pl d7b044446d

Sport szkolny

Po dwa medale Dziewiątki i Dziesiątki

W rywalizacji dwójek siatkarskich startowali jedenastolatkowie.

W hali SP nr 10 zmagania w Dębickich Igrzyskach Dzieci rozpoczęły dziewczęta. Zgłoszonych zostało 12 drużyn, które podzielono na dwie grupy. Po dwie najlepsze awansowały do turnieju finałowego. Gospodynie okazały się bardzo gościnne, bowiem uplasowały się tuż za podium. Pojedynki były bardzo zacięte, a o kolorze medali decydowały małe punkty. Te najkorzystniejsze miała SP nr 3.

Wśród chłopców drużyn było mniej, bo tylko siedem, a supremacja gospodarzy nie budziła żadnych wątpliwości. Niewiele brakowało, by pierwsze trzy miejsca zajęli właśnie zawodnicy z Dziesiątki. Ostatecznie z brązu cieszyli się reprezentanci SP nr 9.

Dziewczęta: SP 9 - SP 10I 21:11, SP 3 - SP 6 18:21, SP 3 - SP 9 21:13, SP 10I - SP 3 13:21, SP 9 - SP 6 21:11, SP 10 - SP 6 12:21.

Klasyfikacja końcowa: 1. SP 3 (Emilia Cybula, Jagoda Godzisz i Kamila Szukała, op. Małgorzata Korzeń), 2. SP 9 (Antonina Stachnik i Kalina Trzaskuś, opiekun Tomasz Marszałek), 3. SP 6 (Patrycja Osocha i Eliza Konieczko, op. Małgorzata Ciurkot), 4. SP 10I, 5-6. SP 10V i SP 6III, 7-8. SP 6II i SP 10II, 9-10. SP 6IV i SP 10VI, 11-12. SP 10III i SP 10 IV.

Chłopcy: SP 6I - SP 10III 18:21, SP 6II - SP 10II 4:21, SP 9 - SP 10I 9:21, SP 3 - SP 10III 17:21, SP 6I - SP 10I 8:21, SP 6II - SP 9 9:21, SP 3 - SP 10II 13:21, SP 10III - SP 10I 4:21, SP 6I - SP 6II 21:8, SP 3 - SP 10I 20:22, SP 10II - SP 9 21:12, SP 10III - SP 6II 21:8, SP 3 - SP 9 21:18, SP 10I - SP 6II 21:4, SP 10II - SP 6I 21:9, SP 3 - SP 6II 21:3, SP 9 - SP 6I 26:24, SP 10II - SP 10III 21:12, SP 3 - SP 6I 21:12, SP 9 - SP 10III 21:16 i SP 10I - SP 10II 21:17.

Klasyfikacja końcowa: 1. SP 10I (Kacper Leszczyński i Jakub Janus, opiekun Jan Włodarczyk), 2. SP 10 II (Kuba Kasprzyk i Jan Sroczyński, op. J. Włodarczyk), 3. SP 9 (Bartosz Czaja i Gabriel Finek, op. Krzysztof Bizoń), 4. SP 10 III, 5. SP 3, 6. SP 6 I i 7. SP 6 II.

Marek Z. Celejewski

Medale pomiędzy siebie podzieliły siatkarki SP nr 9, SP nr 3 i SP nr 6.

Wśród chłopców podium zajęli reprezentanci SP nr 10 i SP nr 9.

IV liga

Na rozkładzie też JKS

Dwie bramki zdobyte przez Jakuba Szewczyka mogą się okazać bezcenne dla Legionu.

Izolator Boguchwała - Igloopol 4:3 (2:2)

1:0 Bogacz (11), 1:1 Kasprzykowski (18), 2:1 J. Wilk (20), 2:2 D. Rokita (33), 3:2 D. Rokita (54-sam.), 4:2 J. Wilk (57), 4:3 Ochab (68).

Igloopol: Psioda - Cyran (63 Gąsior), Brzostowski, Stefanik, Tarała (82 Solarz), Wojtyło, Kasprzykowski (72 Dzióbak), D. Rokita, Ochab (80 Cyganowski), Hałucha, K. Rokita (46 Kornaś).

Żółte kartki: Wojtyło, D. Rokita, Ochab, K. Rokita.

Pasjonujące widowisko mogli obejrzeć kibice w Boguchwale. Już przed przerwą piłkarze obu drużyn strzelili cztery bramki, którymi solidarnie się podzielili. Wynik otworzył Michał Bogacz po dośrodkowaniu z rzutu rożnego, ale po kilku minutach był remis. Morsy świętowały po trafieniu Kamila Kasprzykowskiego. Później trafiali Wilk i Dawid Rokita. Ten drugi po przerwie wpakował piłkę także do własnej bramki, a kiedy po chwili gospodarze podwyższyli prowadzenie, wydawało się, że losy meczu są przesądzone. Morsy wróciły jednak do gry za sprawą kontaktowego gola Bartosza Ochaba. Szansy na doprowadzenie do remisu jednak nie wykorzystały.

JKS Jarosław - Legion Pilzno 1:2 (1:0)

1:0 Bała (16), 1:1 Szewczyk (58), 1:2 Szewczyk (64).

Legion: Stachnik - Misztal, Remut, Mazur, Ładyga - Sztuka (64 Buras), Pęcak, Manzo, Tyrka (81 Nalepka) - Syguła (87 Serwon), Szewczyk (90 Chmura).

Żółta kartka: Sztuka.

Jarosławianie objęli prowadzenie w 16. minucie. Bała wykorzystał podanie Pawlaka i przymierzył lewą nogą w okienko bramki Aleksandra Stachnika. Goście rzucili się do odrabiania strat i byli blisko tego celu już w pierwszej odsłonie. Celnie strzelali Damian Pęcak, Kamil Tyrka i Paweł Remut, Guridov nie dał się jednak zaskoczyć.

Pod drugą bramką szalał Bała, który na początku drugiej połowy przymierzył z wolnego w słupek. W odpowiedzi Tyrka zagrał do Szewczyka, który huknął zza szesnastki nie do obrony. Ten sam zawodnik ustalił też wynik meczu. Po indywidualnej akcji płaskim uderzeniem pokonał drugi raz Guridova.

JAG

1	Wiązownica	35	79	92-29
2	Izolator	35	74	79-27
3	JKS	35	72	70-35
4	Karpaty	35	70	58-21
5	Polonia	35	54	59-52
6	Głogovia	35	63	58-36
7	Stal Ł.	35	54	61-48
8	**Igloopol**	**35**	**53**	**60-52**
9	Sokół KD	35	52	67-53
10	Stal II M.	35	50	65-77
11	**Legion**	**35**	**46**	**42-50**
12	Wisłok	34	45	56-51
13	Ekoball	35	44	36-41
14	Sokół K.	35	43	52-52
15	Piast	35	42	45-55
16	Błękitni	35	38	46-60
17	Orzeł	34	36	38-54
18	Arłamów	35	32	46-69
19	Kańczuga	35	18	29-105
20	Czarni	35	4	21-115

III liga kobiet

Kolejna dwucyfrówka DAP Girls

Tym razem Pomarańczki straciły jedenaście bramek w meczu z wiceliderem.

DAP Girls - Dąb Zabierzów Bocheński 0:11 (0:4)

DAP: Świerad - Szymaszek, Michoń, Mucha, M. Pyskaty, Jużecka, Gac, Fluder, Czepiec, G. Pyskaty, Augustyn (Wiercioch).

Trenerka Klaudia Gil zapytana o jakieś pozytywy z tego spotkania, odpowiada szczerze, że trudno takie znaleźć. Jej podopieczne, które już od kilku kolejek wiedzą, że przyjdzie im pożegnać się z III ligą, nie znajdują motywacji do lepszej gry nawet na swoim boisku.

Na pocieszenie można przytoczyć fakt, że wynik 0:11 nie był najwyższym w 20. kolejce. Zajmujące ostatnie miejsce w tabeli Rysy Bukowina Tatrzańska przegrały z liderkami z Lubartowa 0:28. A przed dębiczankami jeszcze mecze z Tarnovią II i Puszczą Niepołomice.

JAG

1	MOSiR	19	46	85-14
2	Dąb	20	40	85-26
3	Resovia II	20	37	87-29
4	Tarnovia II	20	36	45-24
5	Izolator	20	36	45-17
6	Naprzód	20	34	57-27
7	Iskra	20	32	54-42
8	FSA	19	29	45-38
9	Puszcza	20	28	54-30
10	Starówka	20	16	41-49
11	**DAP**	**20**	**7**	**22-104**
12	Rysy	20	0	7-227

Reklama

MASZ PROBLEM POTRZEBUJESZ POMOCY

Nasi dziennikarze czekają na Twoje zgłoszenie

majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

eprasa.pl d7b044446d

III liga

Rewanż za puchar w pełni udany

Porażka Korony w Dębicy sprawiła, że drużyna ta nie ma już szans na utrzymanie się w III lidze.

Wisłoka - Korona Rzeszów 2:1 (0:1)

0:1 Jędryas (42-k.), 1:1 Fedan (63), 2:1 Cabała (89).

Wisłoka: Maciąg - Cabała, Rachfalik, Boksiński (54 Górecki), Zygmunt (54 Smoleń), Fedan, Łanucha, Król (84 Surma), Rębisz (84 Kontrabecki), Siedlik, Dziadosz (74 Prokop).

Żółte kartki: Fedan 2, Król, Smoleń. **Czerwone:** Fedan (90) - Mazur (87).

Dwa tygodnie po przegranym z Koroną finale Pucharu Polski w okręgu Dębica-Rzeszów Wisłoka miała okazję do rewanżu. I ją wykorzystała, choć to znowu rzeszowianie objęli prowadzenie w spotkaniu w Dębicy.

Broniący się przed spadkiem goście poprzednie dwa mecze ligowe zakończyli zwycięstwami. O ile wynik 2:0 z ostatnią w tabeli Wólczanką nie jest specjalną niespodzianką, to już wygrana 2:1 z Unią Tarnów może robić wrażenie.

Po pierwszej odsłonie mogło się wydawać, że Korona będzie kontynuować zwycięską serię. Rzut karny po faulu Patryka Boksińskiego wykonał Jędryas i biało-zieloni zostali zmuszeni do odrabiania strat. Mieli na to całą drugą połowę.

Udało im się to w pełni, a do zdobycia obu bramek przyczynił się Damian Łanucha. Kapitan drużyny znakomicie wykonywał tego dnia rzuty rożne. Najpierw wykorzystał to Sebastian Fedan, a w końcówce meczu Dominik Cabała. Obaj strzelili bramki po precyzyjnych uderzeniach z główki.

Zawodom tym miały towarzyszyć obchody Dnia Dziecka. Ze względu jednak na niesprzyjającą pogodę, piknik został przełożony na sobotę 18 czerwca. W ostatnim meczu sezonu Wisłoka będzie wtedy podejmować Avię Świdnik. A już w najbliższą sobotę 11 czerwca dębiczanie pojadą do Radzynia Podlaskiego na mecz z Orlętami. Pierwszy gwizdek w tym spotkaniu zabrzmi o godz. 17:00.

JAG

1	Siarka	32	66	63-27
2	Łagów	32	63	54-28
3	Chełmianka	32	60	48-30
4	Avia	32	59	59-30
5	Podhale	32	58	62-40
6	Cracovia II	32	58	64-33
7	KSZO	32	48	38-33
8	**Wisłoka**	**32**	**48**	**50-53**
9	Unia	32	45	48-45
10	Stal SW	32	45	40-38
11	Orlęta	32	43	51-50
12	Czarni	32	40	45-58
13	Sokół S.	32	38	36-58
14	Podlasie	32	36	34-45
15	Korona	32	29	41-62
16	Wisła	32	27	39-66
17	Tomasovia	32	18	33-63
18	Wólczanka	32	14	27-73

Do zwycięstwa Wisłoki przyczynili się Dominik Cabała (w środku) i Sebastian Fedan (po prawej). Fot. Gotyk Fotografia

Lekkoatletyka

Siedem mistrzowskich tytułów, wszystkich medali aż siedemnaście

Zawodnicy MUKLA Dębica rywalizowali w Mistrzostwach Województwa Podkarpackiego.

W Przemyślu o medale walczyli lekkoatleci w kategorii U-16. Najlepiej spisał się Antoni Bonarek, który wygrał konkurs pchnięcia kulą z wynikiem 11,50 m. W rzucie dyskiem zdobył brązowy medal (35,25 m).

Zuzanna Raś na podium stawała również dwa razy. W rzucie oszczepem zdobyła tytuł wicemistrzyni województwa (21,29 m), a w wieloskoku zajęła trzecie miejsce, bijąc rekord życiowy - 10,01 m.

Wiktoria Szymaszek była główną kandydatką do dwóch złotych medali. Skończyło się na jednym srebrnym. W wieloskoku, mimo rekordu życiowego (10,44 m), przegrała złoto o 1 cm. W skoku w dal wszystkie próby spaliła.

W Stalowej Woli lekkoatleci rywalizowali w kategorii U-20 Nasi reprezentanci wypadli bardzo dobrze, zdobyli dwanaście medali, w tym sześć złotych. W klasyfikacji medalowej ulegli tylko Resovii.

Pewne zwycięstwo odniosła sztafeta 4x100 m: Zuzanna Stepaniak, Kinga Galik, Anzhelika Rachkovska, Zuzanna Turek (50,21). Zuzanna Turek wygrała też bieg na 400 m (57,41). Anastazja Chmura była najlepsza na 1500 m (4:56,50 rek. życ.). Amelia Gancarska w trójskoku (10,84) została mistrzynią województwa, a w skoku w dal (5,19 m) wicemistrzynią, dając się wyprzedzić tylko klubowej koleżance Kindze Galik (5,56);

Aleksandra Strzałka złoto w rzucie oszczepem okrasiła nową życiówką (37,32). W pchnięciu kulą zdobyła zaś srebro (8,21). Drugie były też Zuzanna Stepaniak na 400 m przez płotki (68,44) i Kamila Strzałka w rzucie oszczepem (22,93).

Wiktoria Szymaszek, która jest jeszcze młodziczką, stanęła na najniższym stopniu podium w skoku w dal (5,05). Małgorzata Strzałka była trzecia w rzucie oszczepem (19,70).

JAG

Anastazja Chmura (nr 503) jest mistrzynią województwa U-20 na 1500 m.

V liga

Chemik bije rekordy

Drużyna z Pustkowa-Osiedla strzeliła osłabionemu rywalowi aż piętnaście bramek.

Chemik Pustków - Płomień Zagorzyce 15:0 (5:0)

Bramki: Jezuit 6 (15, 34, 67, 73, 80, 89), Gołąb 4 (22, 25, 39, 64), Gawęda (46), Gwóźdź (60), Haracz (78), Kopacz (82), Gołębiewski (87).

Chemik: Papiernik - Balasa, Kucharski (58 Gwóźdź), Kopacz, Tomaszewski (77 Kochowski), Gołąb, Haracz, Kulas (46 Bartosz Nowak), Gawęda (70 Gołębiewski), Nędza (77 Bartłomiej Nowak), Jezuit.

Goście przystąpili do gry w dziewiątkę, a po kontuzji stopera w 44. min grali nawet w ósemkę. Ozdobą spotkania była bramka zdobyta przez Dawida Jezuita przewrotką w 80. min.

Czarnovia - Radomyślanka 1:0 (0:0)

1:0 Frąc (81).

Czarnovia: Balasa - Suknarowski (60 Miazga), Pruchnik, Wolak, Socha, Porzuczek (88 Kulig), Mazur (80 Wadas), Piekarczyk, Hajnas, Frąc (90+3 Chmiel), Pagos.

Kolbuszowianka - Głowaczowa 3:5 (2:2)

0:1 Kutrzuba (12), 1:1 Dziedzic (26), 2:1 Kiwak (29), 2:2 Ostaszewski (36), 2:3 F. Bielański (56), 2:4 B. Knych (59), 2:5 B. Knych (66), 3:5 Saj (87).

Sokół II Kolbuszowa Dolna - Kamieniarz Golemki 0:2 (0:1)

0:1 Pękala (24), 0:2 Pękala (77)

Pozostałe wyniki: Pogórze Wielopole Skrzyńskie - Korona Majdan Królewski 4:3, Kolorado Wola Chorzelowska - Lechia Sędziszów 5:4, Victoria Czermin - Smoczanka Mielec 3:2, Sparta Chorzelów - Team Przecław 6:2, Piast Wolica Piaskowa - Atut Podborze 2:1.

JAG

1	Lechia	33	73	104-27
2	**Chemik**	**32**	**64**	**88-43**
3	Sokół II	32	61	107-60
4	Radomyślanka	32	61	85-49
5	Victoria	32	59	90-53
6	**Wisłoka II**	**32**	**55**	**56-53**
7	Piast	33	54	84-63
8	**Kamieniarz**	**32**	**54**	**67-50**
9	Smoczanka	32	51	79-62
10	**Czarnovia**	**32**	**49**	**70-52**
11	Sparta	32	46	58-57
12	**Głowaczowa**	**32**	**44**	**78-68**
13	Atut	33	43	54-55
14	Kolorado	33	41	65-79
15	Pogórze	32	32	78-93
16	Kolbuszowianka	32	31	57-112
17	Korona	32	28	47-90
18	Płomień	32	12	48-144
19	Team	32	12	42-147

Obserwator lokalny

Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8^{00}-15^{00}; śr., czw., pt. 8^{30}-15^{30}

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 7 800 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

eprasa.pl d7b044446d

Wcale nie na marginesie

Po dwudziestu latach wszystko jest inne

Agnieszka Majba-Pochwat

Nie wiem, kiedy to minęło, ale kalendarz nie kłamie - pracę w Obserwatorze Lokalnym rozpoczęłam równo 20 lat temu, w czerwcu 2002 roku. Wprawdzie pierwsze szlify dziennikarskie zdobywałam kolejno w redakcjach działających w mieście telewizji kablowych, ale patrząc z dystansu, to była raczej zabawa w media - choćby dlatego, że wszystkie były mniej lub bardziej od kogoś zależne.

Gdyby mnie ktoś zapytał, co zmieniło się od czasu, kiedy przyszłam do Obserwatora, bez wahania odpowiedziałabym, że wszystko. Czy na lepsze? Niekoniecznie.

Młodsze ode mnie pokolenie pewnie nie uwierzy, ale 20 lat temu dostęp do internetu nie był wcale powszechny. W redakcji był jeden komputer podłączony do sieci. Wszystkie informacje, jakie do nas docierały, pochodziły z bezpośredniego kontaktu, zbierane poza redakcją, podczas tzw. pracy w terenie i spotkań z ludźmi. Nikt nie pisał do nas maili, bo mało kto wiedział jeszcze, co to poczta online. Za to codziennie odbieraliśmy dziesiątki telefonów, bywaliśmy na wszystkich imprezach, na zmianę wyposażeni w jedyny w redakcji aparat cyfrowy. A przede wszystkim odwiedzali nas Czytelnicy. Codziennie. Przychodzili ze swoimi sprawami, licząc, że pomożemy w ich załatwieniu, czasem ot, tak, żeby sobie pogadać, bywało, że z awanturą, którą niekiedy dało się załagodzić. Albo i nie. Mieliśmy stałych bywalców redakcji. Ich odwiedziny rzadko były związane z konkretną przyczyną. O wiele częściej z chęcią podzielenia się jakimś przemyśleniem, zobaczenia, co u nas słychać, wypicia wspólnej kawy, albo tylko porozmawiania o pogodzie.

Mam wrażenie, że rozwój internetu czegoś nas pozbawił. Cennych kontaktów z Czytelnikami

No i dostawaliśmy listy! Takie na papierze, pisane odręcznie. Mam jeszcze całą kolekcję od jednego nadawcy.

Dziś Czytelnicy nadal dzwonią, ale rzadziej. Za to dostajemy maile, w których nie widać nadawcy, ani nawet charakteru pisma, a emocje zgadujemy po liczbie wykrzykników.

Ludzie kontaktują się z nami przez wszelkiego rodzaju komunikatory, przez portal, przez stronę . Coraz rzadziej face to face, jeśli już, to raczej facebook. Listy skreślone własną ręką to dziś taki rarytas, jak zabytkowy pojazd na żółtych blachach.

Rozwój social mediów i internetu w ogóle, stworzył nowe możliwości, ale i mocno ograniczył bezpośrednie kontakty. Z mojego punktu widzenia, nie ma nic cenniejszego, niż kontakt oko w oko, tym bardziej, że to właśnie oko gazeta ma w logo - nie bez przyczyny.

A tak wcale nie na marginesie: proszę mi uwierzyć, że nie wiem, kiedy zleciało te 20 lat. Wiem natomiast, że o wiele za szybko, ale na to nic poradzić nie sposób...

majba@ol.com.pl

Reklama

Obserwatorium

Marcin Nowak, prezes Latoszyna-Zdroju zdjęcie profilowe na facebooku sobie zmienił. Włos ułożony, przyprószona siwizną broda przycięta, okular przeciwsłoneczny. No szyk i elegancja. Nie uszło to oczywiście uwadze płci pięknej. - Naprawdę jest Pan ładnym meszczyzna - napisała jedna z internautek. - Sie wie! - zdaje się mówić mina prezesa.

- Byliśmy 4 godz. na głębokości 1200 metrów i dojeżdżaliśmy korytarzami na tym poziomie Land Roverem 12,5 km do różnych miejsc kopalni Zakładu Górniczego Polkowice-Sieroszowice, wydobywającego rudę miedzi - pochwalił się w sieci poseł Jan Warzecha. Poseł to ma jednak życie. My w kopalni nie byliśmy. Dlaczego? Bo jak się nie ma miedzi, to się na d**** siedzi.

Prawie 4 km chodnika będzie budował powiat w gminie Jodłowa. Ale jaka piękna sesja zdjęciowa powstała przy okazji wizytowania miejsca przyszłej inwestycji. Tomasz Pyzia, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych z rozwianym włosem. Paweł Ciszczoń, radny gminy Jodłowa z włosem zaczesanym i starosta Piotr Chęciek z włosem... po prostu - z włosem.

Reklama
Klimatyzacja i rekuperacja
dla domów lub biur
Usługi projektowe
Instalacje HVAC
Produkcja warsztatowa
Leasing pracowników
VENTOR
39-200 Dębica
ul. Drogowców 7
tel. 14 681 80 10
www.ventor.com.pl

Reklama

eprasa.pl d7b044446d